

oraz Wojskowej Służby Polek  
87-100 Toruń, ul. Podmurza 93, tel. 0048 56 65 22 186  
e-mail: fapek@wp.pl, www.zawacka.pl  
NIP 956 16 25 127; REGON 870562736  
KRS 00000 41 692  
Nr r-ku 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244

*Xmianu*  
dokumentów na trzy części:

1. Dulskie Hanne K: 167/167 Pom ✓  
(poprawki nr K: 169)
2. Dulskie Barbare K: 168/168 Pom ✓  
(poprawki nr. 168)
3. Dulskie Janine K: 169/169 Pom ✓  
(poprawki nr K: 169)



Hanne Nowicka

60-194 Poznań

Brodnica  
PWR. AK

sier. **Dulska Hanna**  
zam. Nowicka  
ps. "Mskra" <sup>Pom.</sup> K: 167/167<sup>1</sup>

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — Dulska Hanna  
T. K: 167/167 Pom.  
Brodnica AR

**I. Materiały dokumentacyjne**

I/1 – relacja właściwa k. 17 s. 1-17

I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora k. 5 s. 1-6

I/3 – inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora k. 19 s. 1-25

**II. Materiały uzupełniające relację** k. 9 s. 1-9

**III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”):**

III/1 – dot. rodziny relatora

III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r.

III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939-1945)

III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r. k. 4 s. 1-4

III/5 – inne... k. 9 s. 1-10

**IV. Korespondencja**

1) listy z Famblajny i  
Głębietka, Zawachaj k. 58 s. 1-61

**V. Wypisy ze źródeł [tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”]** k. 24

**VI. Fotografie** listy i fotografie



## 1./1. Relacja. - Dulska Hanna:

1. Relacja uczestniczącej w akcji o niepodległości spisana przez Hannę Nowicką, mpis, oryg. k. 1 s. 1
2. Życiorys przedwojenny i odsuszczenie Dulskiej Hanny mpis oryg. + 2 kop. k. 3 s. 2-4
3. Hanna Dulskie - Nowicka - biogram własny, mpis kop. k. 1 s. 5
4. Relacja napisana przez Barbarę i Hannę z d. Dulskie w 1970 r. pt. "Nasz dom w Kouszynie...", mpis oryg. k. 4 s. 6-9
5. Relacja <sup>Kwatera</sup> zme "Melinach" napisana przez Irenę Jępielską z em. Nowak ps. "Ewa" w 1981 r. (w Anglii), mpis oryg. k. 8 s. 10-17

Relacja uczestniczki walk o niepodległość

1  
168 Pam  
1

a) - o sobie

I. Dane osobiste

1. Nowicka Hanna z d. Dulaska, w czasie okupacji Dulaska Hanna
2. 3 .04. 1923 r. Krasne pow. Ciechanów
3. imiona rodziców : Alojzy, Janina z d. Gadomska
4. ojciec rolnik
5. Wykształcenie wyższe - ukończone Zawodowe Studia Administracyjne na Wydziale Prawa Uniwersytetu Poznańskiego, kierownik Dziekanatu Wydziału Elektrycznego Politechniki Poznańskiej
6. Obecny adres: 60-331 Poznań,

II. Okres przedwojenny do 1.IX.1939 r.

1. Uczennica w gimnazjum

III. Okres okupacji do maja 1945 r.

1. Od 1940 - 1942 robotnica rolna, 1942-1943 pobyt w Warszawie celem zdania matury - uzyskanie matury w 1943 r. w ramach tajnego nauczania, Od 1943 do wyzwolenia pobyt na wsi - robotnica rolna
2. Data i miejsce wstąpienia do konspiracji - czerwiec 1943 r. przez Józefa Chylińskiego - pseudonim "Kamień" - ZWZ AK
3. Kryptonim komórki : "Browar"
4. Pseudonim "Iskra" - kurierka Sztabu Okręgu do wyzwolenia. nominacja na starszego strzelca w I. 1944 r.

IV, Okres powojenny

1945 r - praca w szkolnictwie jako nauczycielka szkoły podstawowej  
1947 r. na wsi, Kruszyny pow. Brodnica potem Kawki - pow, Brodnica.

1950 r. do 1951 r. praca w Liceum Hodowlanym w Samostrzelu pow. Wyrzysk - sekretarka szkoły i księgowa. od grudnia 1951 do chwili obecnej praca w Politechnice Poznańskiej - kierownik dziekanatu. Społecznie pracuję w Radzie Zakładowej ZNP obecnie pełnię funkcję przewodniczącej komisji socjalno-bytowej. Za pracę społeczną zostałam odznaczona złotą odznaką ZNP. Za pracę zawodową uzyskałam srebny krzyż zasługi.

Jestem mężatką, mam troje dzieci które obecnie studiują.

*J. Marich*



DULSKA HANNA pseudonim "ISKRA"

Zyciorys przedwojenny

Hanna Dulaska urodzila sie dnia 3 kwietnia 1923 roku w Krasnem pow. Ciechanow z Tadeusza Dulskiego i Janiny z Gadomskich. Od 1924 do 1929 roku mieszkała z rodzicami w folwarku Helenowo w powiecie ciechanowskim a nastepnie od 1929 roku w Krusznach Szlacheckich pow, Brodnica na Pomorzu. Do szkoły podstawowej uczęszczała do Zmijewa .W 1934 roku rozpoczęła naukę w prywatnym gimnazjum Haliny Gepnerówny w Warszawie. W roku szkolnym 1938/39 ukończyła I klasę liceum przyrodniczego. Podczas pobytu w gimnazjum i liceum należała do drużyny harcerskiej pełniąc pod koniec funkcję zastępowej. W I klasie licealnej rozpoczęła naukę P.W.K.

O d z n a c z e n i a

- Srebrny Krzyż Zasługi z mieczami - Biuro historyczne w Londynie
- Krzyż Walecznych l.dz. 223/I z 24.XII.1944 r.
- Krzyż Armii Krajowej - legitymacja nr 19313



DULSKA HANNA pseudonim "ISKRA"

Zyciorys przedwojenny

Hanna Dulaska urodziła się dnia 3 kwietnia 1923 roku w Krasnem z Tadeusza Dulskiego i Janiny z Gadomekich. pow. Ciechanów. Od 1924 do 1929 roku mieszkała z rodzicami w folwarku Helenowo w powiecie ciechanowskim a następnie od 1929 roku w Kruszynach Szlacheckich pow, Brodnica na Pomorzu. Do szkoły podstawowej uczęszczała do Zmijewa .W 1934 roku rozpoczęła naukę w prywatnym gimnazjum Haliny Gepnerówny w Warszawie. W roku szkolnym 1938/39 ukończyła I klasę liceum przyrodniczego. Podczas pobytu w gimnazjum i liceum należała do drużyny harcerskiej pełniąc pod koniec funkcję zastępowej. W I klasie licealnej rozpoczęła naukę P.W.K.

O d z n a c z e n i a

Srebrny Krzyż Zasługi z mieczami - Biuro historyczne w Londynie  
 Krzyż Walecznych 1.dz. 223/I z 24.XII.1944 r.  
 Krzyż Armii Krajowej - legitymacja 19313



4

DULSKA HANNA pseudonim "ISKRA"

Zyciorys przedwojenny

Hanna Dulaska urodziła się dnia 3 kwietnia 1923 roku w Krasnem pow. Ciechanów. z Tadeusza Dulskiego i Janiny z Gadomskich. Od 1924 do 1929 roku mieszkała z rodzicami w folwarku Helenowo w powiecie ciechanowskim a następnie od 1929 roku w Kruszynach Szlacheckich pow, Brodnica na Pomorzu. Do szkoły podstawowej uczęszczała do Zmijewa .W 1934 roku rozpoczęła naukę w prywatnym gimnazjum Haliny Gepnerówny w Warszawie. W roku szkolnym 1938/39 ukończyła I klasę liceum przyrodniczego. Podczas pobytu w gimnazjum i liceum należała do drużyny harcerskiej pełniąc pod koniec funkcję zastępowej. W I klasie licealnej rozpoczęła naukę P.W.K.

O d z n a c z e n i a

Srebrny Krzyż Zasługi z mieczami - Biuro historyczne w Londynie  
Krzyż Walecznych 1.dz. 223/I z 24.XII.1944 r.  
Krzyż Armii Krajowej - legitymacja nr 19313



DULSKA Hanna zamężna Nowicka - ps. "Iskra" (1923 - )  
 Kruszyny Szlacheckie, Inspektorat Brodnica, karierka szefa  
 sztabu Komendy Okręgu Pomorze, urodzona <sup>3.04.1923r</sup> w Krasnem powiat Cie-  
 chanów w rodzinie rolnika Alojzego Tadeusza Dulskiego i Jani-  
 ny z Gadomskich. Do wojny ukończyła w Warszawie gianazjum  
 i I klasę liceum ogólnokształcącego. W czasie okupacji nie-  
 szkała z rodzicami w Kruszynach Szlacheckich. Na jesieni  
 1942 roku wyjechała do Warszawy gdzie w 1943 roku w tajnym  
 liceum zdała maturę. W maju 1943 roku wróciła do Kruszyn  
 Szlacheckich i włączyła się w pracę konspiracyjną rodziny. <sup>✓</sup> Została zaprzysiężona przez szefa sztabu ppłk. Józefa Chy <sup>✓</sup> <sup>betem</sup>  
 lińskiego. Pełniła funkcję kurierki, ponadto sprawowała opie- <sup>1943r</sup>  
 kę nad archiwum podręcznym, przechowywała broń, miała des-  
 tęp do ukrytego radia, z którego komunikaty przekazywała  
 szefowi. Kwatera w Kruszynach Szlacheckich istniała do 1945  
 roku. Po wojnie rozpoczęła pracę jako wiejska nauczycielka  
 w powiecie brodnickim. Od 1949 roku przeszła do pracy w ad-  
 ministracji szkolnej, najpierw w Liceum Hodowlanym w Samos-  
 trzeli koło Bydgoszczy a następnie w Politechnice Poznańskiej  
 W 1962 roku powierzono jej stanowisko kierownika dziekanatu  
 Wydziału Elektrycznego. W 1952 roku wyszła za mąż za Wies-  
 ława Jerzego Nowickiego, pracownika naukowego Politechniki.  
 Ma dwie córki i syna. W 1963 roku ukończyła zaocznie Zawodo-  
 we Studia Administracyjne na Uniwersytecie Poznańskim.  
 Odznaczenia za działalność w AK: Krzyż Walecznych, Krzyż  
 Armii Krajowej, za pracę zawodową: Srebrny i Złoty Krzyż  
 Zasługi, medal "Zasłużony Pracownik Politechniki Poznańskiej"  
 Załącznik dokumentacyjny: Archiwum Pomorskie A.K. Toruń  
 teczka K-169. Zdjęcie w zbiorach archiwum. <sup>-dobre</sup>

Hanna Nowicka-Dulska  
 ps "Iskra"



Relacja pisowna.

Nasz dom w Kruszynach - relacja Hanny i Barbary Dulskich

Po zajęciu powiatu brodnickiego przez Niemców gospodarstwo Kruszyny Szlachęckiej zostało przyłączone do pobliskich Kruszynek tworząc całość, którą zarządzał jednoreki Niemiec Weking. Rodzinę Dulskich zostawili Niemcy we własnym ich domu w Kruszynach. Był on widocznie mało atrakcyjny dla nich. Przez cały okres okupacji utrzymywał się ten sam Treuhänder Weking, co było bardzo ważne ze względu na poznanie jego charakteru i zwyczajów. Przyjeżdżał często do Kruszyn, kontrolując pracę na polach ale przez cały okres okupacji nigdy nie wchodził do domu. Zawsze rozmawiał na podwórzu z Tadeuszem Dulskim, który znał dobrze język niemiecki. Ze względu na kalectwo Janiny Dulskiej, która nie mogła sama się ubrać ani przygotować sobie i mężowi posiłków oraz nie nadawała się samodzielnie do żadnych prac domowych, miejscowe władze niemieckie zgodziły się na pobyt w domu jednej z córek. Była ona przeznaczona do pracy w ogrodzie i do obsługi chorej matki i pracującego u Niemca ojca. W rodzinie Dulskich zdecydowano, że młodszą córka Barbara będzie kontynuować w Warszawie tajnie naukę. W sierpniu 1940 r. Barbara wyjechała przez "zieloną granicę" do rodziny do Warszawy i przebywała tam do lata 1942 r., kiedy przyjechała do Kruszyn ze swą babcią Zofią Gałomską, która w głodującej Warszawie czuła się bardzo wycieńczona. Na jesieni 1942 r. do Warszawy wyjechała Hanna Dulska i tam uzyskała w maju 1943 r. świadectwo dojrzałości. Kiedy wuj Hanny, u którego mieszkała, został aresztowany, wróciła w czerwcu 1943 r. do rodziców na Pomorze. Obydwie siostry nie mogły być oficjalnie w domu, gdyż jednej groziło wywiezienie na roboty, więc Hanna musiała ukrywać się przed Niemcami.

Zaraz w pierwszych dniach wojny Dulscy udzielili pomocy rodzinie nauczycielskiej ze Żmijewa. Kierownik tamtejszej szkoły Tadeusz Wasilewski uciekł przed Niemcami do GG a żona Helena Wasilewska, również nauczycielka, z matką i dwojgiem dzieci zamieszkała w Kruszynach u Dulskich. W dalszych latach okupacji do rodziny Wasilewskich przybyła jeszcze jedna osoba, siostra Wasilewskiej, zakonnica Groblewska, która uciekła z obozu niemieckiego. H. Wasilewska zarabiała na życie pracując trochę u polskich gospodarzy, ro-



7

4

biąc swetry. Pomagali jej Dulscy. Na H. Wasilewskiej można było zawsze pole-  
gać, że żadna wiadomość nie przedostanie się poza obręb domu. Kiedyś ktoś  
z obcych ludzi zapytał małą Danusię, <sup>Wasilewska:</sup> ~~za~~ podobno u was jest ciocia? Mała  
Danusia odpowiedziała: "u nas w domu jest tylko mama, babcia, Zbyszek i ja!"  
A w domu powiedziała <sup>potem</sup> do ukrywającej się zakonnicy: "Ciociu, chowaj się dob-  
rze, bo ja więcej kłamać nie będę" Takie były okupacyjne dzieci.

Z biegiem miesięcy okupacji dom Dulskich stał się coraz bardziej ośrod-  
kiem polskości. W niedziele zbierała się tu młodzież <sup>z</sup> sąsiedztwa i Brodnicy;  
Emil Tomczyk, młodzież rodziny Malickich <sup>m. innymi:</sup> Zygmunt, Klemens, Władka i Hali-  
na; z Bobrowa przyjeżdżała rodzina Zumbachów a z nimi Mirka Karbowska z  
bratem, z Brodnicy Gacowie Bogdan i Halina, <sup>także</sup> oraz rodzina Domków, Pola Załus-  
ka. Szególnie często bywał u Dulskich Stefan Tyczyński, pracujący w Kruszyn-  
kach u Niemca Wekinga. /Tyczyński ps. Croch i Domke ps. Szczapa bywali tu  
w celach konspiracyjnych - ~~z~~ /  
Janina Dulcka ze swą matką <sup>Zofia Gacłowska</sup> robiły wszystko, by osoby przebywające w Kruszy-  
nach czuły się jak w rodzinie. Wszyscy Polacy ciężko pracowali fizycznie  
a spotkania niedzielne były dla nich <sup>odprężające</sup> atrakcją. /zał. zajęcie ~~był~~ /  
Największą troską Janiny Dulskiej z lat okupacji była wysyłka paczek do  
obozów i głodującej Warszawy. Paczki wysyłane były masami. Córki odwoziły  
je na rowerach na pocztę do Najmowa. Często też Janina powierzała paczki  
osobom trzecim prosząc o ich wysyłkę. Jako opakowanie służyły woreczki,  
które wypełniało się mąką, kaszą i grochem. Wysyłało się chleb, w którym za-  
piekało się kiełbasę i słoninę. Janina uważała, że <sup>nie można mi</sup> należy dzielić się z in-  
nymi, którzy cierpią głód. Szły paczki do obozów wojskowych, <sup>na</sup> Węgry, dla gło-  
dującej Warszawy do rodziny i obcych. Na paczkach pisało się często zmyślo-  
nych nadawców, by nie zwracać uwagę na zbyt dużą ilość z jednego miejsca.  
Na poczcie w Najmowie pracowała Niemka, która chętnie brała "prezenty" żyw-  
nościowe i dla tego nie dziwiła się dużej ilości paczek. Również goście z  
Brodnicy zaopatrywali się w Kruszynach w jarzyny i owoce a w miarę możliwo-  
ści i w inne produkty rolne.

Wczesną wiosną 1944 r. Tadeusz Dulski, wprowadził do swego domu na kwa-

*całkowicie przeszedł PK od 1942 r.*



terę pewnego mężczyzny, informując rodzinę, że jest to członek A K, nie podając o nim żadnych szczegółów. <sup>(a był to brat siostry Komandytowa mgr Józef Chylinski.)</sup> Rodzina Dulekich nadała mu pseudonim Andrzej. "Andrzej" ukrywał się przed wszystkimi osobami, które bywały u rodziny Dulekich. Wiedziała tylko o jego obecności rodzina Wasilewskich. Nieco później przebywał również w Kruszynach na kwaterze "Michał". W tym okresie przyjeżdżała często "Ewa" a latem 1944 r. przybyła również "Maria", która całe dni pisała na maszynie. Na tę pracę zabezpieczono osobny pokój na górze <sup>(domu)</sup> <sup>(ci)</sup> przybywali do domu w Kruszynach, który miał trzy wejścia, w <sup>2</sup>rowerach, przeważnie w godzinach wieczornych. Przerzucali rowery przez płot i przechodzili do ogrodu. W krótkim czasie po przybyciu "Andrzeja" Janina wraz z córkami została zaprzysiężona przez niego na Krzyż, który do tej pory się zachował. Otrzymały pseudonimy Janina - Malinowska, Hanna - Iskra, Barbara - Danką, a majątek Kruszyny <sup>malinowo</sup> "Malinowo".

Na "Malinach" znajdowała się tajna kancelaria "Andrzeja"; <sup>zawierała</sup> dokumenty, formularze na lewe dowody osobiste, osobista broń przebywających <sup>tu akowców.</sup> żołnierzy. <sup>0</sup> W miejscu przechowywania tych dokumentów <sup>(pieczętki, niewykorzystane czasowo</sup> dowody osobiste oraz / wiedziała Janina i Hanna. Najczęściej Hanna umieszczała je na strychu w kominie w odpowiednim zabezpieczeniu. Jesienią 1944 na krótki okres czasu dokumenty na polecenie "Andrzeja" zostały zakopane przez Janinę i Hannę w skrzynce i blaszanej puszcze w ogrodzie. Na "Malinach" <sup>tu</sup> był <sup>tu</sup> radioodbiornik na słuchawki, zasilany z baterii.

Do obowiązków Barbary i Hanny należało przewożenie poczty do punktów kontaktowych w Brodnicy.

W końcu sierpnia 1944 r. sytuacja stała się na tyle niebezpieczna <sup>(zaprobowano)</sup> aresztowaniem <sup>(to było)</sup> T. Piutowskiego, "Bena", komendanta Browaru, który często bywał na "Malinach" u "Andrzeja" <sup>→</sup>, że postanowiono na kilka dni ulokować "Andrzeja" i "Michała" poza domem. Tadeusz Dulski ~~postanowił~~ ukrył ich w stodole młynarza Niemca nad rzeką w wozie. Gospodarstwo to wraz z młynem, które nazywało się Lisa Młyn, było oddalone od Kruszyn <sup>o</sup> pół km. ~~Dla zapewnienia porządku szkie rozmieszczenia budynków.~~ W stodole pełnej wtedy zboża <sup>schowali</sup> ukryli się Andrzej i Michał dostając się do stodoły wejściem od strony rzeczki, która <sup>między innymi Niemca</sup>



przechodziło się wplaw. Siedzieli ukryci za snopkami zboża, Janina i Ewa nosiły im jedzenie oraz pocztę i wiadomości. A w młynie, który był nieczynny, ukryty był przez Tadeusza Dulskiego radiodbiornik. "Andrzej" Chodził i on oraz jego córki słuchać komunikatów (do młyna). Taka sytuacja trwała przez kilka dni /.../

"Andrzej" po krótkich wyjazdach wracał często na "Maliny". Kiedyś jesienią 1944 r. przyjechał w stroju kominiarza tak dobrze ucharakteryzowany, że domownicy w pierwszej chwili go nie poznali /Było to po śmierci Michała, w sprawie z żandarmami /<sup>promisimij 13 12 1944</sup> /<sup>pacl lipnem</sup> /<sup>okupacyjne</sup>/. Ostatnie (Boże Narodzenie) podczas okupacji "Andrzej" i "Ewa" spędzili na "Malinach", przebywali tam do czasu, kiedy nadszedł front i walki o Brodnicę.

Z chwilą zbliżającego się frontu do Kruszyn przybyło bardzo dużo <sup>poobkide</sup> uciekinierów z Brodnicy, którzy uzyskali u Dulskich schronienie i wyżywienie. Niestety po wkroczeniu armii radzieckiej <sup>ojciec, Tadeusz</sup> Dulski został zebrany ze swego podwórza przez żołnierzy armii radzieckiej. Więcej do domu nie wrócił. Wobec niebezpiecznej sytuacji "Andrzej" z "Ewą" schronili się we wsi <sup>Krusz</sup> Kruszyn do podziemnego schronu, który był wykopany u gospodarza Fijałkowskiego. Była to piwnica, do której zamaskowanym wejściem schodziło się z kuchni. Miała ona około 10 m<sup>2</sup>. Sklepienie było podbite belkami i deskami. Był tam zainstalowany piecyk do ogrzewania i gotowania, w pomieszczeniu tym przebywały swobodnie jednocześnie 4 osoby, "Andrzej", "Ewa", Hanka i Basia /.../

Wstrząsem mi raz, czerwonymi młojami była

Autorkami relacji są Barbara Dulskie i  
Hanna Dulskie z m. Nowickie; relacja została  
prekarsana Elżbienie Lewackiej w 1970 r. (zob.  
cz. II, Berlin s. 1-2 T. 2003 r. WSK).



Relacja długa, Irene Jagielskiej -

10

Kwatera na "Malinach" - (relacja Irene Jagielskiej)

~~Leicester, Anglia 1982 r.~~

Idąc czy jadąc z Brodnicy, droga prowadzi wzdłuż małowniczego jeziora - ale jesienią nie była ona zbyt przyjemna, bo błotnista. Następnie przechodziło się małą lasek i tuż za nim ukazywał się w bardzo zaniedbanym stanie dworek, który kiedyś musiał być bardzo ładny. Od drogi prowadziła aleja i ogród zarośnięty krzewami malin, przypominający raczej dżunglę. Był to majątek <sup>czek</sup> Tadeusza Dulskiego. Właścicielowi pozwolono pozostać tam ze względu na zły stan domu, który nie odpowiadał Niemcom i Tadeusz Dulski pracował w swoim własnym majątku jako dozorca, ponieważ własność została oddana Niemcowi. Połowę parteru zajmowała p. Wasilewska z małymi dziećmi i swoją siostrą - zakonnica. Mąż <sup>W</sup> Wasilewskiej musiał uciekać do GG przed Gestapo. Szukali go, ponieważ był przed wojną kierownikiem szkoły.

Tadeusz Dulski był ps. "Dołęga" był dla całej okolicy alfą i omegą, do niego zwracała się okoliczna ludność po radę i wskazówki, cieszył się olbrzymim autorytetem i zaufaniem. Każdemu radził i pomagał tak jak mógł najlepiej. Miał fantastycznie zorganizowaną siatkę alarmową tak że kiedy Gestapo wyruszało z Brodnicy w teren na rewizję czy obławę, był natychmiast zaalarmowany, było wystarczająco czasu, by wszystko było w porządku - czego sama byłam świadkiem.

Z kwatery korzystali często Rekin, ppłk. Józef Chyliński, Stanisław, mjr Józef Gruss, Michał - kpt. Henryk Gruetzmacher; ja również często tam przebywałam. W czasie pobytów Rekina na tym terenie, odbywały się odprawy zwłaszcza z "Grochem" - Stefan, Tyczyński oraz z "Benem", kpt. Tadeuszem Fiurowskim. Ja poznałam rodzinę Dulskich późno, bo dopiero w lipcu 1944 r., po mojej ucieczce przed Gestapo z domu, z Torunia. W owych czasach, kiedy będąc jeszcze młoda trzeba było iść w świat i każdy dom a często stodoła czy dworzec był moim dachem nad głową, przyjaźń i serdeczność, z jaką spotykałam się na "Malinach", jak zresztą i w innych domach, były dużą pomocą i dzisiaj po tylu latach wspominam tych wszystkich ludzi z olbrzymią wdzięcznością i serdecznością, a przyjaźń zawarta wówczas przetrwała do dni dzisiejszych. Patrząc z odległości lat prawie 40 i po tylu doświadczeniach życiowych, dopiero można docenić odwagę, bohaterstwo i wielkie <sup>13</sup>bezpie-

Autor relacji - Irene Jagielska - Nowak  
- zob. s. 1-2 eski



11

8

czeństwo, na które się narażali, bo na ~~Maczyskach~~ Malinach nie tylko że kwaterowali ludzie ścigani przez Gestapo, ale była przechowywana broń i to nie raz w większych ilościach, do czasu przełansportowania jej dalej. Było <sup>także</sup> przechowywane archiwum szefa sztabu <sup>komendy Okręgu</sup> K/O Pomorze, było radio, którego Polakom nie wolno było mieć. Radio było na baterie i akumulator, ponieważ tam nie była przeprowadzona elektryczność, więc Niemcy nie podejrzewali id

Rodzina Dulskich to Tadeusz ps. Dołęga, żona jego Janina, osoba bardzo schorowana, ręce i nogi miała przez chorobę <sup>po</sup>wykrzywiane do tego stopnia, że sama nie mogła się ubrać ani uczesać, musiały to robić córki. W tym tak słabym fizycznie człowieku odwagi było jak u siłacza. Kiedy byli w Brodnicy aresztowani w styczniu 1945 r., dr Wiwatowski, Halina Gacówna, Władysława Zieleniewska, Lidia Zakrzewska i inni, p. Janina wsiadła na wózek i pojechała do Brodnicy w samą paszczę lwa. U dr Wiwatowskiego urzędowało Gestapo, a ona pod pretekstem, że potrzebuje pomocy lekarskiej poszła tam. Ja poprzedniego dnia wyszłam do Brodnicy i nocowałam u J. Schmidtowej, a później miałam tam obserwować p. Janinę. Nie tylko, że dowiedziała się od samych ~~Gestapowców~~ przyczyny aresztowania ale jeszcze pomogli jej dojść do wózka i skrzyczeli chłopca, który ją zawiózł, że zbyt wolno jej pomagał. A przecież to był styczeń i śnieg po kolana. Kto mógł podejrzewać, że ta schorowana kobieta-kaleka wykonuje polecenie konspiracyjne. Stamtąd udała się do dentysty, gdzie pracowała jako asystentka "Wala", od niej dowiedziała się dalszych szczegółów. Po powrocie trzeba było widzieć, jak była szczęśliwa, że Niemców wyprowadziła w pole.

Matka jej, p. Zofia Gadomska, miała wówczas 72 lata, jej patriotyzm graniczył z fanatyzmem. Zazdrościła nam młodszym, starała się robić dla nas wszystko, co mogła, uważała że nawet taka rzecz jak pocerowanie pończog czy pranie bielizny czy nawet zrobienie ulubionej potrawy dla kogoś to już dawało jej satysfakcję. W październiku czy listopadzie 1944 r. z Rypina przytransportowali pewną ilość pistoletów i amunicji, trzeba było to odstawić do Golu-  
bia do Tadka, <sup>Jan Gajkowski</sup>, skąd miało iść dalej do Graba i Dana <sup>Nara-</sup>  
<sup>(dowodców partyzantki PK w Borach Tucholskich - 82)</sup>







10  
 - -  
 raz pojechałam do Bydgoszczy, gdzie mi go wymienili na inny.

Było to też pod koniec października <sup>1944</sup> siedzieliśmy przy kolacji, kiedy wpadł Feluś i tylko powiedział, że Gestapo przeprowadza rewizje i są już w młynie w Brodnie. Dołęga wstał, kazał mnie i Hance iść ze sobą, Basia i Babcia zabrały się od razu do sprzątanía nieskończonej kolacji. Było to tak sprawnie robione, by w razie czego nie było śladu, że ktoś był w domu poza domownikami. Zaprowadził nas nad jezioro do starego młyna, gdzie była przygotowana kryjówka tak urządzona, że kto nie wiedział o tym, nawet nie mógł się domyśleć, że tam jest właz do meliny. Kazał nam się nie ruszać, dopóki on lub Basia nie przyjdą po nas. Całą noc przesiadaliśmy nad słuchując jak we wsi psy szczekały. Dopiero <sup>nad</sup> rano przyszedł Dołęga. Okazało się, że Gestapo szukało spadochroniarzy rosyjskich, w nocy trzy razy byli na Malinach. Po aresztowaniach <sup>bratnickich</sup> w styczniu 1945 r. Gestapo szalało; wówczas p. Janina zarządziła, żebyśmy trzy, Hanka, Basia i ja oraz Rekin, który wówczas tam przebywał, poszli do "Abrahama", który miał podziemną kryjówkę. Dołęga miał spść w czworakach, bo przecież gdyby nawet Gestapo wpadło, to dwie kobiety, jedna już starsza / a Babcia jak trzeba było to potrafiła udawać bardzo niedołązną / i ona kaleka nie będą budziły podejrzania. Nigdy w czasie moich tam pobytów nie widziałam lęku, strachu czy wahania się. Kiedy Niemcy już się wycofywali, często zajeżdżali na motocyklach, co prawda najczęściej pytając o drogę, ale nigdy nie było wiadomo, do czego są zdolni ... Dołęga poza swoją pracą konspiracyjną organizował wśród okolicznych gospodarzy stałą pomoc żywnościową dla rodzin aresztowanych, starał się, by tam gdzie zwłaszcza były dzieci, była stale pomoc i żywność dostarczana. W tej dziedzinie jego głównym pomocnikiem był Abraham / Stanisław Fijałkowski i jego rodzina /; bił on po kryjomu świnie, kury i dostarczał bezinteresownie, nie biorąc jednego grosza za to.

Na terenie działalności Dołęgi też wpadli na ten sam pomysł jak w Ino-



wrocławiu: kiedy zdechła świnia jednemu gospodarzowi, to wezwał <sup>Mumce -</sup> weterynarza, ten mu wystawił zaświadczenie i biedna świnia zdychała kilka razy, bo ją sobie stale przekazywali dalej, tak że stan posiadania się zgadzał /.../

W dalszym ciągu relatorka wspomina, jak odbyło się przyjęcie transportu broni <sup>od Dulskich</sup> u Grajkowskich w Golubiu:

*Grajkowski* matka-wdowa-mieszkała razem z córką Heleną i wnuczką, 3-letnią Elżunią oraz synem Janem-"Tadkiem". Mąż Heleny był przymusowo wcielony do wojska niemieckiego. Ta starsza już spracowana kobieta nigdy nie okazała najmniejszego lęku czy strachu. Całe jej życie to była ciężka walka <sup>była właściwie matką przelini</sup> o byt. Syn jej, całkowicie oddany pracy konspiracyjnej, był pomocnikiem kominarskim. W domu Grajkowskich odbywały się odprawy. Często w czasie swego pobytu na tym terenie Rekin miał spotkania w tym domu z Tomaszem, <sup>"</sup> Zbikiem z Torunia i innymi. Była u nich skrzynka pocztowa, gdzie przyjeżdżała Kajtek z Torunia z pocztą od Zbika. Kiedy przyjechałam z p. Gađomską z Kruszyń z bronią do Grajkowskich, ponieważ to nie był pierwszy raz że przyjechałam z tym towarem, więc od razu powiedziałam, co przywiozłyśmy. P. Grajkowska przyniosła kosz na drzewo, ułożyła broń, przykryła drzewem i postawiła w kuchni mówiąc, co nie jest bardzo ukryte, nato Gestapo nie zwraca uwagi. Kiedyś przyjechałam do nich rowerem cała zmoczona z Bydgoszczy, od razu prędko dała mi swoje ubranie, bo nic innego nie miałam do zmiany. U nich przez krótki czas ukrywał się Rekin <sup>był</sup> - niesamowicie gościnnie. Dzieci wychowała w duchu głębokiego patriotyzmu. Córka Helena była także kurierką do Torunia i Kowalewa. Zwykle zabierała ze sobą małą Elżunię, dziecko miało albo <sup>ogulec</sup> rękę lub nogę zabandażowaną a tam ukrytą pocztę. /.../

Relatorka <sup>dotyczy</sup> ~~pożaje~~ w dalszym ciągu, <sup>co było opowiadaniem fakcie</sup> nieco danych o poległych bohaterkach brodnickich <sup>Darnin</sup> Władysławie Zieleniewskiej i Lidii Zakrzewskiej <sup>Przy sprawie: Kłosa (Mabry) Orzech</sup>

"Darninę" poznałam w czerwcu 1944 r. W czasie moich przyjazdów do Brodnicy często u niej mieszkałam. Wiem, że była bliską współpracowniczką

*o poległych walcownikach 1945 r.*



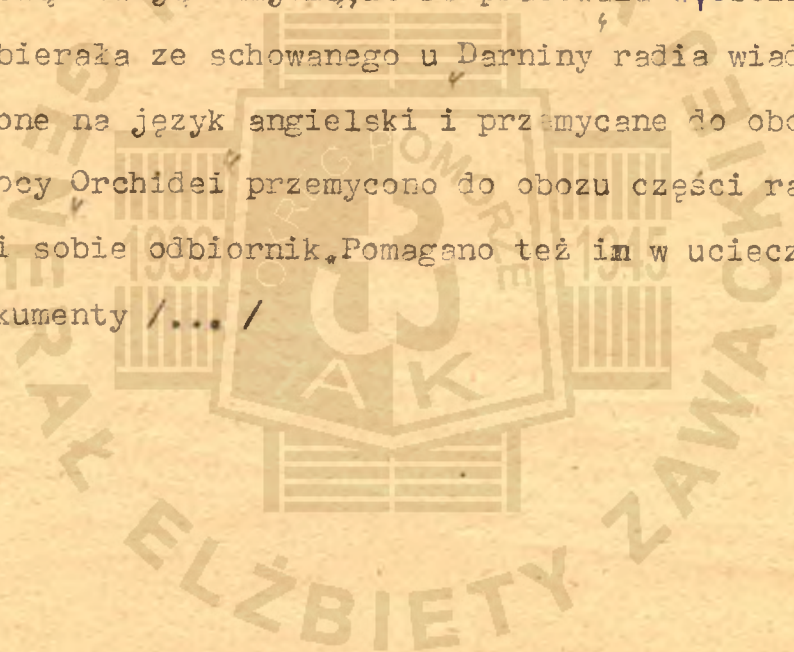
Bena i B luszcza. Tak ona jak i Orchidea pracowały z całym poświęceniem. Znał je obie płk Chyliński i darzył je pełnym zaufaniem. "Darnina" przed wojną była czynną działaczką <sup>(Organizacji Pomocy Polakom w Brodnicach)</sup> PWK, na terenie Brodnicy. W czasie wojny była komendantką <sup>(Wojkowej Szkoły Robot)</sup>. W mieszkaniu jej odbywały się odprawy jak również udzielała kwater. Zawsze spokojna i opanowana, swoim podejściem do młodzieży potrafiła ze swych dawnych wychowanek stworzyć całą ekipę łączniczek i kurierek. Jej najbliższą współpracowniczką i zastępczynią była Orchidea oraz <sup>(Orchidei)</sup> siostra Zofia <sup>(Zakruska)</sup> Darnina i jej siostra Marta organizowały pomoc dla rodzin aresztowanych. W czasie aresztowania Bena Darnina, korzystając z tego, że przyjaźniła się z żoną Bena, potrafiła dotrzeć do przebywającego jeszcze w więzieniu w Brodnicach Bena, uzyskać od niego wiadomości jak również ostrzec innych. Kiedy trzeba było coś załatwić, nie zawahała się nawet iść pieszo wiele kilometrów, wyznawała zasadę, że rozkaz musi być wykonany. Często w czasie moich przyjazdów u niej kwatrowałam, Zawsze spotykałam się z serdecznością i przyjaznym podejściem mimo różnicy wieku. Kiedy został aresztowany Kessel, Darnina, mimo że też była zagrożona, nie zawahała się przed posyłaniem <sup>do niego</sup> swoich ludzi a nawet sama podstępem dotarła do Kessla, skąd uzyskała wiadomości. Na początku września 1944 r. byłam u niej, kiedy Gestapo zrobiło obławę. W ostatniej chwili się o tym dowiedziałam, tak że nie było czasu nigdzie uciekać. W korytarzu w wejścia do jej mieszkania stała stara szafa. Otworzyła do niej drzwi, mnie kazała tam wejść i ~~by~~ powiedziała, że bym nie ważyła się oddychać. Drzwi od szafy zostawiła otwarte. I kiedy Gestapo się zjawilo, udając że zamyka drzwi od szafy powiedziała do Gestapowców, że jej siostra jest taka zapominieliska, że nigdy tych drzwi nie zamyka a wiesz tam stare płaszcze. Drżałam żeby nie zaglądneli, a Darnina tak manewrowała, że niby zamek się popsuł. Aż gestapowcy jej powiedzieli żeby sobie nowy zamek kupiła a oni chcą zobaczyć mieszkanie. ~~Nawet~~ Nie zajrzeli do środka szafy.

Darnina była duszą całej pracy konspiracyjnej na tym <sup>(inspektora z brodnickiej)</sup> terenie. Jej odwaga nie znała granic. Do niej była przywożona <sup>broni</sup> z Rypina i tam przechowy-



wana aż do dalszego transportu. / ... /

Cała rodzina Orchidei<sup>zakrawca</sup> była związana z pracą konspiracyjną. Orchidea<sup>4</sup> była zastępczynią Darniny<sup>4</sup>, dawna jej wychowanką z PWK. Nie tylko pracowała jako łączniczka Darniny<sup>4</sup> i Bluszcza<sup>4</sup>. Mając jakieś kontakty w urzędzie starała się o fałszywe legitymację i przepustki urlopowe. Sama pracowała w sklepie z papierem do zaciemnienia okien. W domu jej każdy znalazł kwatery, często zatrzymywał się u nich na noc Rekin<sup>4</sup>, kiedy miał odprawy w Brodnicy. W czasie zjazdu sztabu Komendy Okręgu w związku z pobytem na tym terenie "Fali", Orchidea<sup>4</sup> zorganizowała kwatery u siebie i wśród znajomych dla wszystkich przyjezdnych. Poza tym Orchidea<sup>4</sup> utrzymywała kontakty<sup>z Anglikami</sup> przez jakąś swoją znajomą, która pracowała w obozie dla jeńców angielskich<sup>brodnickim</sup>. Odbierała ze schowanego u Darniny radia wiadomości BBC, które były tłumaczone na język angielski i przemycane do obozu. Później przy wybitnej pomocy Orchidei przemycono do obozu części radiowe i jeńcy sami zmontowali sobie odbiornik. Pomagano też im w ucieczce, zaopatrując w ubranie i dokumenty / ... /





### Zakończenie.

Nad ostatnimi tygodniami dziejów brodnickiego inspektoratu A K zaciężyło tragicznie - już w obliczu nadchodzącego frontu - uwięzienie przez gestapo kilkudziesięciu żołnierzy-mężczyzn i przeszło dwadzieścia żołnierzy-kobiet. Wówczas to Janina Dulka "Malinowska", kaleka, została wysłana do Brodnicy celem uzyskania dla kontrwywiadu szeregów-  
 łowych informacji o przyczynie aresztowań i ich zasięgu.

Okazało się, że na skutek akcji Jagdkommando, jednostki tropiącej partyzantów nastąpiło dnia 29 grudnia 1944 r. wykrycie trzech desantowców, którzy znaleźli pomoc u mieszkańców podbrodnickiej wsi Pokrzydowo. Desantowcy ci należeli do grupy rozpoznawczo-dywersyjnej, zrzuconej 7 września i 10 października 1944 r. przez dowództwo II Frontu Białoruskiej Armii Radzieckiej, w rejon pobliskiego Bryńska. Zginęli w walce. W odwet za udzielenie im pomocy Niemcy rozstrzelali 30 grudnia 15 mieszkańców wsi Pokrzydowo i akowców brodnickich Marię i Romana Karbowski, którzy przyjechali dla udzielenia pomocy medycznej desantowcom.

W czasie rewizji, przeprowadzonej we wszystkich gospodarstwach Pokrzydowa, Jagdkommando odpryło duży magazyn leków i sprzętu medycznego w gospodarstwie B<sup>kt</sup> eckerów. Magazyn stanowił część przygotowywanego na "Akcję Burza" szpitala polowego A K zorganizowanego przez zespół sanitarny Wojskowej Służby Kobiet /WSK/ inspektoratu Brodnica, o kryptonimie "PCh", którego uczestniczką <sup>zespół</sup> była Stefania Bekterówna. W czasie rewizji znaleziono recepty wypisane in blanco dla zakupu lekarstw przez szefa sanitarnego Inspektoratu, Nikodema Wiwatowskiego. Sprawę przejęło gestapo.

Nastąpiło badanie całej służby zdrowia Brodnicy, co przy pomocy miejscowych agentów gestapo doprowadziło do masowych aresztowań.

W więzieniu została okrutnie zamordowana <sup>G.I.</sup> milcząca bohaterka Władysława Zieleniewska "Darnina", szef Wojskowej Służby Kobiet, o której wspomina druga z przytoczonych relacji. Kilkudziesięciu więźniów, w tym kilkanaście kobiet zginęło w czasie ewakuacji więzienia, drogą przez Bydgoszcz, gdzieś chyba w lasach nakiejskich rozstrzelanych. Nie wykryto ich grobów mimo poszukiwań Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich.



1/2. Dokumenty dotyczące reletora: Dulskie Hama  
i związane z reletorem:

1. Kserokopia książeczki wojskowej seria HJ  
nr 272255 wydanej 8.03.1995r. k. 3 s. 1-3
2. Zawiadzenie nr DZ-544-2-95 z 26.06.1995r.  
o odzwierciedleniu Krajem Walecznych - kserokop. k. 1 s. 4
5. „Oświadczenie świadka” - Hanny Dulskiej  
z 10.10.1985 o konspiracyjnej działalności  
mości Haniki Mańkowskiej Marini  
z d. Tojare, kserokop. oryg. k. 1 s. 5-6



KSIĄŻECZKA WOJSKOWA

Seria: HJ 272255



Fotografia o wymiarach 3x4 cm

*[Signature]*  
podpis powiadacza księżeczki

podpis powiadacza księżeczki

Nr ewidencyjny

2310410310117101

NAZWISKO  
NOWICKA

NAZWISKO  
Hanna

IMIĘ  
Alojz

imię ojca i matki  
03 kwietnia 1923r.

DATA URODZENIA  
KRASNE

MIEJSCE URODZENIA ORAZ GMINA I WOJEWÓDZTWO

KSIĄŻECZKĘ WYDANO  
dnia 08 września 1995r.

PRZEZ  
JEDNÓWKĘ

przez [Signature]  
WZK (numer jednostki wojskowej)



Światowy Związek Żołnierzy  
ARMII KRAJOWEJ  
OKRĘG WIELKOPOLSKA  
60-713 Poznań, Al. Niepodległości 18  
Tel. 541-462, 541-918  
ŚRODOWISKO ŻOŁNIERZY OKREGU  
POZNAŃSKIEGO » PALAC «

STWIERDZA SIĘ ZGODNOŚĆ  
Z ORYGINAŁEM

PREZES  
Zarządu Środowiska

*[Signature]*



Światowy Związek Żołnierzy  
ARMII KRAJOWEJ  
OKRĘG WIELKOPOLSKA  
60-713 Poznań, Al. Niepodległości 18  
Tel. 541-462, 541-9-8-...  
ŚRODOWISKO ŻOŁNIERZY OKREGU  
POZNAŃSKIEGO »PALAC«

2

HJ 272255

1. Stopień wojskowy

*niemx kxtab*



Rozkaz (personalny)

*D-ca SOW*

dnia *19.08.1995r*

*[Signature]*

stopień

Rozkaz (personalny)

nr \_\_\_\_\_ z dnia \_\_\_\_\_

mp.

podpis

stopień

Rozkaz (personalny)

nr \_\_\_\_\_ z dnia \_\_\_\_\_

mp.

podpis

- 4 -

STWIERDZA SIĘ ZGODNOŚĆ  
Z ORYGINAŁEM

PREZES  
Zarządu Środowiska

*[Signature]*

stopień

Rozkaz (personalny)

nr \_\_\_\_\_ z dnia \_\_\_\_\_

mp.

podpis

stopień

Rozkaz (personalny)

nr \_\_\_\_\_ z dnia \_\_\_\_\_

mp.

podpis

stopień

Rozkaz (personalny)

nr \_\_\_\_\_ z dnia \_\_\_\_\_

mp.

podpis

- 5 -



Światowy Związek Żołnierzy  
 ARMII KRAJOWEJ  
 OKRĘG WIELKOPOLSKI  
 60-713 Poznań, Al. Niepodległości 18  
 Tel. 541-462, 541-7 8  
 ŚRODOWISKO ŻOŁNIERZY OKREGU  
 POZNAŃSKI "PALACE"  
 H. J. 272255

STWIERDZA SIĘ ZGODNOŚĆ  
 Z ORYGINAŁEM

PREZES  
 Zarządu Środowiska

*P. Smolki*

7. Specjalność wojskowa

Numer SW	Data	Podpis

8. Przebieg służby wojskowej przed wydaniem  
 książeczki (skrótowo)

Armia Krajowa od  
 grudnia 1941r. do  
 stycznia 1945r.  
 Kucharska Szkoła Kuchni  
 Okręgu Pomorskiego-  
 Inspektorat Bałtycki





STWIERDZA SIĘ ZGODNOŚĆ  
Z ORYGINAŁEM

PRZES  
Zarządu Środowiska

ZAŚWIADCZENIE

Nr DK-574-2-95

WARSZAWA

data 26.06.1995 r.

Światowy Związek Żołnierzy  
ARMII KRAJOWEJ  
OKRĘG WIELKOPOLSKA  
60-713 Poznań, Al. Niepodległości 18  
Tel. 541-462, 541-7-8  
ŚRODOWISKO ŻOŁNIERZY OKRĘGU

Zaświadcza się, że

Pani Anna NOWICKA

c. Alojzego

za udział w walkach  
w szeregach Armii

Krajowej

został(a) odznaczony (a)

KRZYŻEM

WALECZNYCH



SZEF  
DEPARTAMENTU KADR MON

*Przewyżsili*



Elżbieta Elżbieta p.s. 'Gaska'

Poznań, dnia 10.10.1985 r. (miejscowość)

5

60-331 Poznań

(Nazwisko, imię, pseudonim i adres składającego oświadczenie)

OŚWIADCZENIE ŚWIADKA

Ja, jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia, formację wojskową od — do): Ruchu Oporu z WZ AK od 20 grudnia 1941 do 23 stycznia 1945 tj. do wyzwolenia w Pomorskim Okręgu AK - Bydgoszcz świadomy(a) odpowiedzialności wynikającej z przepisów prawa karnego za prawdziwość podanych niżej przeze mnie faktów, legitymujący(a) się dowodem osobistym seria i numer FW 5776003 wydany dnia 22 kwietnia 1966 r. przez KMHO Poznań.

o s w i a d c z a m :

że Ob. Elżbieta Elżbieta z d. Tajza sym (córka) Leona urodz. dnia 24 września 1930 roku w Łaskowicach pow. Świecie

jest mi znany(a) osobiście jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia, formację wojskową oraz okoliczności, w których świadek zetknął się z otrzymującym(cą) oświadczenie i czasokres od — do): Ruchu Oporu z WZ AK Pomorskiego Okręgu AK w Bydgoszczy - pełniła funkcję łączniczki w Sztabie K.O. AK Pomorze w latach 1942 - 1945

Wyżej wymieniony(a) posiadał(a) pseudonim 'Bystra' i pełnił(a) funkcję — brał(a) udział (w tej części opisuje się: przebieg służby i działalność w okresie bezpośredniego udziału w walkach wolnościowych, pełnioną funkcję, stopień wojskowy, w jakich był(a) oddziałach, grupach, placówkach, pod czym dowództwem, kierownictwem, udział w akcjach bojowych i innych, w jakich miejscowościach, nazwa obozu itp. wszelkie zmiany i czasokres od — do): Jako łączniczka Szefa Sztabu WZ AK Hrabiego Wyszynskiego przewoziłam me - jednorobnie materiał konspiracyjny z Brzołowej do Bydgoszczy na ul. Dębna 31 do rodziny Tajza's, gdzie mieszkał sz. punkt kontaktowy. W pracy tej współpracowałam z Elżbietą Elżbieta z d. Tajza, która mimo swego młodego wieku była zaprzysiężona i spełniała funkcję łączniczki w Sztabie K.O. AK Pomorze. Ciekawostką jest również zastępowanie działości Elżbiety Elżbieta w okresie aresztowań przez Gostapo 1 wnt

Jeżeli świadek jest członkiem ZBoWiD, powinien wpisać numer legitymacji członkowskiej 40734/31 wydaną przez Zarząd Okręgu w Poznań 256464

Własnoręczność podpisu stwierdza się:

Prawdziwość powyższych danych stwierdzam własnoręcznym podpisem

(pieczęć i podpis odpowiednich władz lub Zarządu ZBoWiD)

Elżbieta (Nazwisko, imię, stopień wojskowy, funkcja, stanowisko)



jej sfera Leona Tejny, polegająca na odbieraniu  
z wiezienia gypsu i przekazywanie ich rodzinom  
i organizacji. Osobności te spełniała z dużą  
odwagą i inteligencją.

Osobności odbieraniu wiadomości przekazywane  
z wiezienia od Ob. Elżbiety Elżbiękowskiej i przekazywanym  
je Sufowi Słobku ppłk. Hefrowi Chyżbis-  
kiemu.

Stwiercza

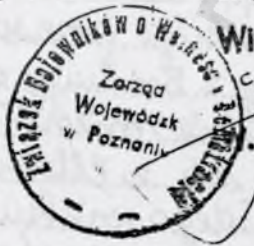
ZARZĄD WOJEWÓDZKI ZBoWiD  
w Poznaniu

Zaświadcza, że Ob. Nowicka Hanna  
jest członkiem ZBoWiD/nr ewidenc. 256464  
nr legit. 594883 i posiada zaświadczenie  
nr 448209 z d. 15.06.1944 tytułu  
Ruch Oporu H.K. od 20.12.1941  
do 23.01.1945

Poznań, dnia 15.10. 1985 r.

Działalność w Ruchu Oporu  
H.K. od 20.12.1941 do 23.01.1945  
p/s "Iskra" była kierownikiem, tajnikiem  
i kolporterem na terenie  
Kłodzkiej Góry i Kłodzka

Wiceprezes  
Zarząd Wojewódzki  
w Poznaniu  
Kalemba





1/3. Inne materiały dokumentacyjne: Dulskie Glauwe

1. Zestawienie materiałów k. 3 s. 1-3
2. Kserokopie listów:
  1. Henryka Grentzmachera i Józefa Chylińskiego (Andrzeja) k. 1 s. 4
3. Kserokopia "Dyplomu Orderu Sakurskiej Kwi" (dyplom wykonany przez Henryka Grentzmachera) k. 3 s. 5-6-7
4. Wpis do pamiętnika Barbary Dulskiej w Wigilię 1944r. sporządzony przez Józefa Chylińskiego ps. "Andrzej", kserokop. k. 1 s. 8
5. Wpis do pamiętnika Barbary Dulskiej w Wigilię 1944r. sporządzony przez "Ewę" Irenę Jędrzejską, kserokop. k. 1 s. 9
6. Kserokopia rękopisu - list Wandy do pp. Dulskich z 15.05.1944r. k. 1 s. 10
7. Kserokopia listu Józefa Chylińskiego (Andrzeja) do Janiny Dulskiej (zest. nr. 5) k. 1 s. 11
8. Kserokopia listu Józefa Chylińskiego (Andrzeja) do Janiny Dulskiej - zest. nr 6 k. 1 s. 12-13
9. Kserokopia listu Józefa Chylińskiego (Andrzeja) do Janiny Dulskiej (?) - zest. nr 7 k. 1 s. 14-15
10. Kserokopia listu Józefa Chylińskiego (Andrzeja) do Dulskich - gospodony kwatery krypt. "Kolumb" - zest. nr 8 k. 1 s. 16-17
11. Kserokopia z listu Józefa Chylińskiego (Andrzeja) do Alojzego Dulskiego (?) - zest. nr 9 k. 1 s. 18
12. Kserokopia listu Józefa Chylińskiego (Andrzeja) do Hanny Dulskiej (zam. Nowickiej) - zest. nr 10 k. 1 s. 19-20
13. Kserokopia listu Józefa Chylińskiego do



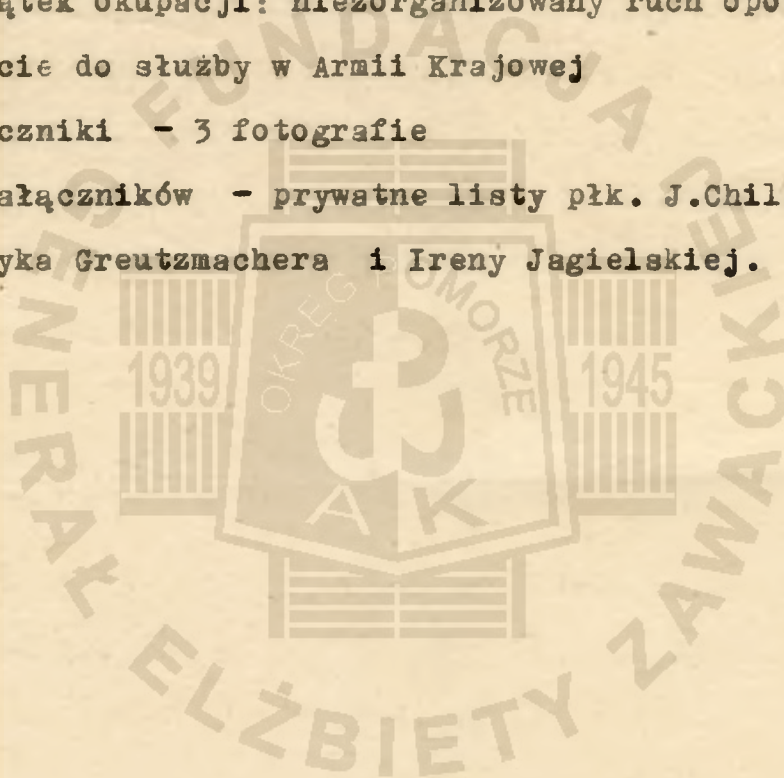
- FUNDACJA  
ELŻBIETY ZAWICKIEJ
- |     |   |       |          |
|-----|---|-------|----------|
|     | Jaimy Dulskiej - zał. nr 11   | kl. 1 | s. 21-22 |
| 14. | Skserokopia listu Józefa Chylinskiego<br>(ps. „Andrzej”) do Jaimy Dulskiej - zał. nr 12 | kl. 1 | s. 23-24 |
| 15. | Skserokopia listu „Cwy” - Jemny Jazielkskiy<br>(zam.) Nowak - zał. nr 15                | kl. 1 | s. 25    |



1

ZESTAWIENIE \_ MATERIAŁÓW \_

- książki osobowe*
1. Zyciorys przedwojenny Janiny Dulskiej p.s. "Malinowska"
  2. Zyciorys przedwojenny Alojzego, Tadeusza Dulskiego p.s. "Dołęga"
  3. Zyciorys przedwojenny Zofii Gadomskiej
  4. Zyciorys przedwojenny Hanny Dulskiej p.s. "Iskra"
  5. Zyciorys przedwojenny Barbary Dulskiej p.s. "Danka"
  6. Początek okupacji: niezorganizowany ruch oporu, samopomoc
  7. Wejście do służby w Armii Krajowej
  8. Załączniki - 3 fotografie
  9. 13 załączników - prywatne listy płk. J. Chilińskiego, Henryka Greutzmachera i Ireny Jagielskiej.





poz I

2

ZESTAWIENIE - MATERIAŁOW\_ do archiwu: Okupacyjne  
księgi brodnickiej wsiadim, - dwie wersje: castli Barbar, Dulschij  
i Gwiny Jagulshij, Kurwiski Gwiny Stabu Okupacji Pomorskiej PK

1. Zyciorys przedwojenny Janiny Dulskiej p.s. "Malinowska"
2. Zyciorys przedwojenny Alojzego, Tadeusza Dulskiego p.s. "Dołęga"
3. Zyciorys przedwojenny Zofii Gadomskiej
4. Zyciorys przedwojenny Hanny Dulskiej p.s. "Iskra"
5. Zyciorys przedwojenny Barbary Dulskiej p.s. "Danka"
6. Początek okupacji: niezorganizowany ruch oporu, samopomoc
7. Wejście do służby w Armii Krajowej
8. Załączniki - 3 fotografie
9. 13 załączników - prywatne listy płk. J. Chilińskiego,  
- Henryka Greutzmachera i Ireny Jagielskiej.
10. art. WTK 1 VII 1937 - Nagroda w konkursie WTK  
wspomnienie o kwaterze
11. Wspomnienie Gwiny Jagulshij, Kurwiski Gwiny Stabu Okupacji Pomorskiej PK
12. Komentarz z Zasadach

wstawione  
do gazet  
Pozmiej

Bardzo proszę o możliwie szybki zwrot pracy

10 i 11 (nie mam kopii) oraz o zwrot castli, jeżeli  
nie da się tych "materiałów" umieścić w "Stki castli"

Leczenie 23 strony,

Zasadach 8/VII 84

poz. 1-7 w kwaterze Dulschij.  
18



epz III

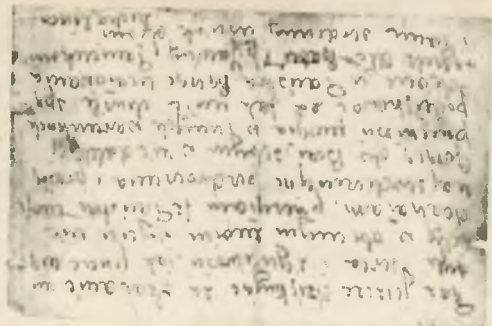
ZESTAWIENIE - MATERIAŁÓW - do esyktentu

Dzieje okupacyjne brodnickiej rodziny (2 wersje)  
 przeobrażone do "Głównego Zarządzenia"

1. Zyciorys przedwojenny Janiny Dulskiej p.s. "Malinowska"
2. Zyciorys przedwojenny Alojzego, Tadeusza Dulskiego p.s. "Dołęga"
3. Zyciorys przedwojenny Zofii Gadomskiej
4. Zyciorys przedwojenny Hanny Dulskiej p.s. "Iskra"
5. Zyciorys przedwojenny Barbary Dulskiej p.s. "Danka"
6. Początek okupacji: niezorganizowany ruch oporu, samopomoc
7. Wejście do służby w Armii Krajowej
8. Załączniki - 3 fotografie - drzewa w Komornikach, 2 fot. zbiorowe
9. 13 załączników - prywatne listy płk. J. Chilińskiego, Henryka Greutzmachera i Ireny Jagielskiej. *profesjonalnie wdrożyć - możliwie ze stronami abonentów rodzinnych*
10. art. WTK z 1 VII 1977 *wspomnienie o miejscu arch. myślał III w sprawie w Komornikach WTK*  
*wspomnienie St. Piskun*
11. wspomnienie o Dabliu i Jagielskiej *wspomnienie St. Piskun*
12. Komunikat S Z 2 8 / VII 1984



Tekst listu "Michała"



Raz jeszcze dziękuję za okazane mi tyle serca i zyczliwości, jak jeszcze nigdy w obecnym moim życiu nie doznałam. Przesyłam Szanownym Państwu moje najserdeczniejsze pozdrowienia z prośbą gorącą do Bozi, zeby w niedalekiej przyszłości mogła w innych warunkach podziękować za tak miłe spędzone chwile u Państwa. Łączę ucałowania rączek dla Babci i Pani Janiny, Paniom i Panu serdeczne uściski dłoni

Michalina

derauing fondreina, ucałowania  
Przem: Antos Najświętszy Was  
polecam przez fakcie.  
P.S. Haniu i Basiu!  
Pamiętajcie o Babci, a więc dobry  
nastrój i pogodna atmosfera.  
29/8 20:30 Wasz Andrzej

Prywatnie! Kochani i Szanowni Państwo!  
Najmocniej przepraszam, że osobiście się nie pojechałam, ponieważ mój odlot odbył się tak nagle, że nie miałam możliwości podejść. Za wszystko, za okazane serce i troskliwość najserdeczniej dziękuję i całuję rączki Specjalne podziękowanie i ucałowanie rączek dla Babci i Pani Janki. Załączam najserdeczniejsze pozdrowienia i ucałowania. Bogu i Matce Najświętszej Was polecam

Tekst listu "Andrzeja"

i Jadzi Dziwki

Prywatne! Kochani i Szanowni Państwo! Najmocniej przepraszam, że osobiście się nie pojechałam, ponieważ mój odlot odbył się tak nagle, że nie miałam możliwości podejść. Za wszystko, za okazane serce i troskliwość najserdeczniej dziękuję i całuję rączki Specjalne podziękowanie i ucałowanie rączek dla Babci i Pani Janki. Załączam najserdeczniejsze pozdrowienia i ucałowania. Bogu i Matce Najświętszej Was polecam

Wasza Jadzia

P.S. Haniu i Basiu!  
Pamiętajcie o Babci, a więc dobry nastrój i pogodna atmosfera

29.08 20<sup>30</sup>

Wasz Andrzej



“ Dyplom - kserokopia oryginału sporządzonego przez Henryka Gruetzmachera w Kruszynach Szlacheckich dla p. Barbary Dulskiej. Przesłana dla Fundacji przez p. Hannę Nowicką z d. Dulską 14.I.1994 r.

H. Marcinkowska

*zob. list H. Nowickiej do Fundacji  
z 11.01.1994r. - cz. IV / 1 s. 2*



Do p. Barbary z Kruszynek

Dyplom Orderu Szczerzej Gwizdi

Nacjonalistyczny Związek Foksterjerów  
Krajowych przyznaje p. Barbare z Kruszynek  
zaprawione prawo do Orderu Szczerzej Gwizdi  
jako uznanie za jej bohaterstwa walkę wrogów  
z straszliwym przeciwnikiem, zakonnic-  
-ną tak świętym zwycięstwem pod berka.  
Order ten uprawnia posiadacza do spożycia  
kardora zwo pokonanego szczura bez egi asza-  
-bia powyższego do Ernährungsamt.  
Zwala również na zamienienie posiadane-  
-go mięsa szczurzego na Reise marku w na-  
-legu uskuteczniac w kancelarii „National-  
-sozialistische Rattenbekämpfung“ w Berlinie.

Za „National Sozialistische  
Fokster Verein“

H/ Mirna v. Barrenhelm

Brodnica dnia 26.8.44.



Do p. Barbary z Kruszynek

Dyplom Orderu Szczerzej Ziwi

Nacjonal socjalistyczny Związek Foksterjerów  
Krajowych przyznaje p. Barbare z Kruszynek  
zasłużone prawo do Orderu Szczerzej Ziwi  
jako uznanie za jej bohaterstwa walkę wręcz  
z straszliwym szczerem Jajopiję, Zakonem  
na tak świetnym zwycięstwem pod bawka.  
Order ten uprawnia posiadacza do spójnie  
kardora zwo pokonanego szczeru bez egia, sta  
-nia powyższego do Ernährungsamt.  
Lizwala również na zamienienie posiadane  
-go mięsa szczerzego na Reise marku 10 ma  
-ty usterczmie w Kancelarii "National-  
-sozialistische Rattenbekämpfung" w Berlinie.

Za „National Sozialistische  
Foksterrier Verein”

H/ Mirna v. Barrenhelm

Brochnica dnia 26.8.44.



Dyplom - kserokopia oryginału sporządzonego  
przez Henryka Gruetzmachera w Kruszynach  
Szlacheckich dla p. Barbary Dulskiej.  
Przesłana dla Fundacji przez p. Hannę Nowicką  
z d. Dulską 14.I.1994 r.

H. Marcinkowska

Zob. List H. Nowickiej do Fundacji  
z 11.01.1994r. - cz. IV / 1 s. 2  
Dulska Hanna 8





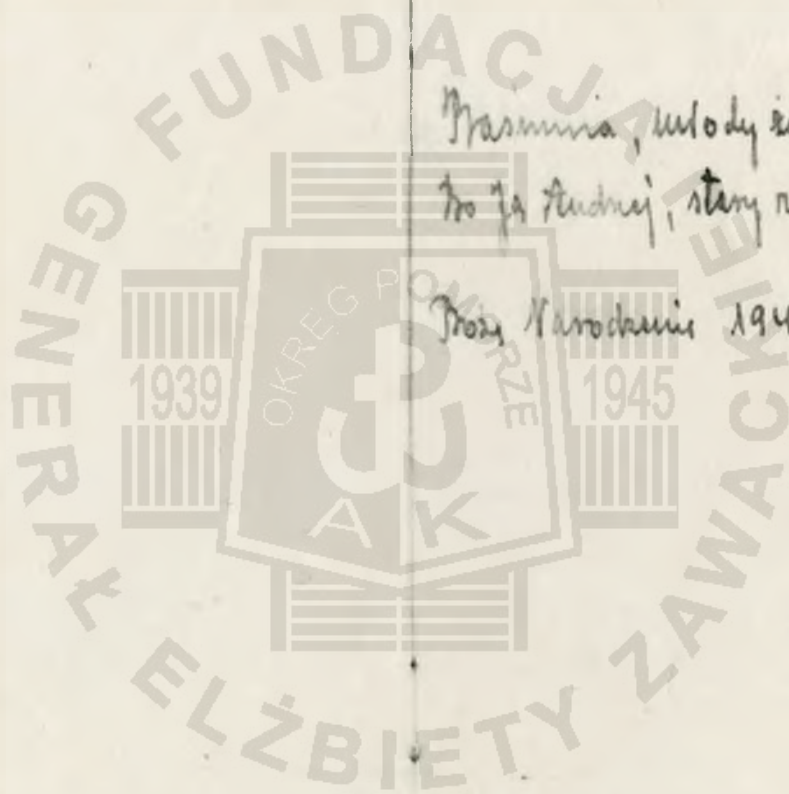


Let. m 2a<sup>7</sup>





zet. nr. 3



Masmina, młody żołnierz miał mi słodko,  
do ja Aushuj, stary żołnierz mowa krola.

Moja Karochauis 1944.

Aushuj

W Wieczór wigilijny 1944 roku płk. Józef Chiliński wpisał się Basi Dulskiej do pamiętnika



W Wieczów Wigilijny 1944 roku Irena Jagielska p.s.  
"Ewa" wpisała się Basi Dulskiej do pamiętnika



Wszystko się skończy, wszystko przemienie,  
I serce przemienie i ciele marzenie,  
Lecz co jest w duszy - co nigdy nie zginie  
I wciąż trwać będzie —  
I to jest wspomnienie

Kochanej Basie — „rycosnikowi”  
Ewa

Wieczór wigilijny 1944







## Pragnienie i kochana Pani Janus!

12

Nie przed doprawdy jak i od czego zacząć.

Wszystko dozwolone i dozwolone wierzności, morderstwa i morderstwa  
 panieci je doprawdy nie mam stów i nie wiem jak dniekować  
 aby stać mi godnym tego co kochana Pani dla nas i dla mnie  
 zrobiła i robi. W stów dla nas najpiękniej mielibyśmy u Pani to  
 miłosierdzie i miłość opiekę, podpora ducha, miłosierdzie i miłość  
 kaza, tak bardzo potrzebna, temu, tuberculozom, niezmierzonym  
 potrzebom ludzkości i w tym wszystkim jako wszystkim  
 obywateli. Na to wszystko mielibyśmy stów które by były w stów  
 wypracowane przez miłosierdzie podziękowanie. —

Przedewszystkiem dniekuję w całym sercu za tak bogaty  
 i praktyczny present. Na to mielibyśmy podziękowanie.

Na daj teraz Pani spokoju, ile nam rozkładam, mało,  
 propa, dotychczas to bardzo miłośniczynie Pani i dniekuję jej  
 w całym sercu na to troskliwie, miłosierdzie i opiece.

Nun dodaj że oddaje to. dwie usługi, jest bardzo praktyczny  
 i pożyteczny mi strachu, piwna. Jak mi mi podoba,  
 jak mi w tym wszystkim i jak wyglądam Nun miłosierdzie



robienia opowiedzieć i pokazać. Jeneze roz, mosno, roz-  
decynie i w całego pwa Paui dziełuj. -

Wi musie jak przyka pracy bardzo dzieo i trudno mi  
si przyobid. Odezwam bardzo brze moich najbliższych  
którzy mi bardzo dzieo pomagali i robili. Trzeba mi  
w losam pogodnić i widozynie tak być musie.

Je chily słaboci si przywiał bym si do Paustria aby pualoi  
mi w tym serdeczym ręple rodzinnym którego tak prost  
odezwam i pragnę. Widozynie po bardzo przyrzekatem si  
i przygnętem do Paustria.

Jak potwie Rodzanej Paui? Co słychać? Proszę mi  
wraz wyprosić i pamietać że Paui bydnie jenie sam  
bardzo potrzebne wie trzeba mi i potwie onaczka.  
Proszę pamietać o potwie Grabi.

Ważnym najserdeczniej podziwianiu i ucieszeniu  
waszek oraz wyraz głębszego mojemu  
wam sercy

Stuchaj



## Wielek Sprawozdania i Kochanej Pani!

Przedmystkiem dziekuje Kochanej Pani za list  
i parawanę przeprosam że dotychczas nie dotarła od-  
poniedzi.

Wardko mi martwie że prohibicem Kochanej Pani Ayle pra-  
wodu namy branzara - któż by to pmeridzwał że  
taki obrót porwie? Nieretely ptato ni i to p triny  
nie przychylnego nam pawiada i ludzi nie pjezali rych.  
Widocznie i Pan Wrog takle scheid i pystaria Narod Polski  
na takie nieznie próby i doświadczenia. Walecy my  
jednak i palesy bpdnie my ar do ostatecznego  
pacyciosta i robusii. -

Teraz mam gorąca prośbę do Kochanej Pani;  
miej Pani pełnią i samuję siebie, dwa rzeczy  
o swoje zdrowie i prosz nie dopuszczaj prarupch myśli  
do siebie które tylnio mproropija i pjadaja zdrowia.  
W pycie zdrowia i w narodzie na obrze tak nieznie  
nie tylnio siebie duchem i w gzyboka niana pmetny-  
mija. Waiwie w Pani widre to mpyokkie palety  
i to która podtrzymuj nas i daje nam to



pustaje duszora, i głęboka miara i łapna jutro.  
 Nie wolno więc kochać Pani rabszki.  
 Pragnę gorąco widzieć Pania i naszym najra-  
 dostniejszym chwilać abym mógł zameldować królowi  
 Kochanej Pani (o ile bpatrosi Borka omni pratus)  
 że mi się wzięty obowiązek matrymonij i w dalszym ciągu  
 pracować będziemy ku chwale naszej Kochanej Polki.  
 Chęć odmiesz tu radością słońca spróbować i gronie Państwa  
 chętnym mi poproszę radzić naszym odczekaniem  
 szczęściem. Mnie więc Pani pozostawiać i być wśród  
 nas. -

"Jaka polkowi Pani": Bóg miłosny naszym duszyci, braku  
 to dla mnie najpiękniejszą przyjemnością i radością.  
 Jonek nasz na miłyto najpiękniejszej dzieńkuje  
 i palaszam najpiękniejszej podziwiania  
 i uwalniania naszek oraz przesyła głębokiego  
 szacunku

Zawsze miły  
 Stuchaj

15/10.







17

Pranień matorisek ni zo i ja potin  
propis piciory itp. Czy moine pros  
mij kochany i wrochis pizkowu chis  
\* takich obliczeniach papienie?!!

Co obywatel u was mija do chaus?

Czy mija ni pokarai - oayite praw  
paleu dicheu.

Wojny was pros kuyter redseu dicheu  
i palenau najredseuinyj podrozieu  
i kendaruie (chitui byu to wrochis pizkowu  
was rasny macy i redseu)

10/16

Antony



## Mochemy Iny Braci!

A skazj' mienia pmylam mojs najrodzeczniej-  
nyj pyracnia was myt'kigo tpe nep tykto roby  
zyaga i pragnien.

Pmylam mienia mojs najrodzeczniej-  
szaj p'okazj' p'okazy rochny. Karsen po wacni nes-  
ny pmycam tak wielki straty nany rochny. -  
Brytkyj rodczenij pa ostatu toby<sup>by</sup> naidomienij.  
Iny skazj' napiny p'icej.

In mienij jak przych p'racz pany duso.

Zobaczeny rodczenij i ustatowawu mnye  
dla Pami Bori, Pami fawki i Hami i Bori  
was cielej rodczenij robyj

Rany mnyj Troj brat  
Auchny'.



droje Kolona Tamasz Karczewski:

ta kochany, potrzebny i nowy list młodego człowieka i listy.  
 Nie przypominam ci mój list brzo taksu, potrzebny i listy  
 a przychodzi mi miła sprawa. - Jednym z moich ostatnich  
 listem i mam do tej chwili potrzebę i listem, potrzebny i listy -  
 mam i wiem że to przyjdzie mi. Mój mi przyjdzie. Tenże wspomnienie, który  
 charakter i Tomyż mój listy dawać mi przyjdzie a Tomyż mój listy  
 i mój tak po prostu do siebie wchodzi i mi przyjdzie  
 dół miłego mój, tenże, mój i mój listy. Tomyż mi  
 mi brzo taksu do mój to do mój i mój. Gdy przyjdzie mi przy  
 przez miłego mój to mój listy, to mój przyjdzie i to listy







na prawo by tego nie oddać itp -

Tęże przeszedł i o niego przy; przy słońcu i dłoń i nara  
 białej krwi. Takaj i de ma słońca pa białej, namyjący i ciemny.  
 Wtedy mi palec aby dawała. Mi tej upragnionej i redony dla mi dół.  
 Wiew na białej piątych strach słońca napoleona b. słońca i słońca -  
 ład. ja polumoto. Polni wyjechał aby słońca słońca i mi dawała do  
 Mił wamyl słońca. Wiew na białej, słońca słońca mi słońca i słońca  
 na białej, i dla tego przeszedł. Mi do białej. -  
 i mi jela popleś przy pracy białej słońca. białej słońca słońca  
 białej i słońca słońca słońca słońca. - la słońca i słońca!  
 słońca słońca słońca słońca i słońca słońca (jaki słońca)  
 słońca słońca słońca.







ranki. -

Mortis et typhi o balais abq in paparda na pdromi. Paui nis  
to trahi ludo ptdolam i unaliam. Pody is stant earl -  
tai do Auiter jak sui typha nas na to poudi. Ludoem Torkis  
i lody ludoem unaliam jak si majda na kalisch.

Jany dhai i huj adom i poudit si a ripalim ludoem, vidom  
yfram i jodisny abq esepit i douckin' si dha nas toj utraqis -  
ny dhai dha nam utajim i spioj papuim.

Lolucan majordumepj poudomim i poudomim maceh  
ona willany dha poudomj brta

Wons unaj poudomim  
Stuchis

21





Wielki Francuz i Bohater Pań!

Aż w całej historii świata która postać była bohaterem Pańi młodemu  
 nasz najwspanialszy i głębszy symbol patriotyzmu.  
 Ciężki on nam doświadczenia i tyłko siebie i swoich doświadczeń postępowania  
 aby dokonać się krajem jutro. Wierzę że Pańi jako młoda, młodziutka  
 i bardzo dzielna Polka potrafi zrobić to, co każdy z nas chce zrobić  
 dzięki poświęceniu i odwadze abyśmy się mogli i najcięższych chwilach  
 nie poddać. Mówię ci spokojnie a bracia którzy nam Panu przyjechał  
 i mi wrota domu i zasklepienie przypięcia i palenicy. Panu Pańi  
 niechajżeś nam przyjdzie do siebie i miemu i opatruje cię.







Moje Kochane Przyjaciółki!

Chciałam do Was wpisać, lecz niestety  
świeca biurowa mi na to nie pozwala.  
Jednak wieje się światło i w najbliższym  
czasie dam Wam trochę więcej. Nie wyobrażacie  
sobie jak mi odpisać będziecie na Was.  
Nie mogę sobie z nikim tak swobodnie porozu-  
miać, jak z Wami moje Najdroższe. Kiedyś  
i Was krusze było serca i dobroci, że poprosi-  
łam wyroku sumienia czy i dotam Was  
się kiedykolwiek odwdzięczy!

Jak zdrowie Kochanej Babcie? Co poradzi Młode  
Anoże Mamiśka? A Wy moje Najdroższe  
"kropki", wszystko się dobrze? Czy też i tak  
kwasne jeszcze "sławki"?

Ściskam Was i całuję mocno  
kwasne Was serce oddane

Lucy

P.S. Najbardziej pożądanego pochronienia i ucałowa-  
nia serce dla Babcie i Mamiśki

List Inny Jagielskiej ps. Ewa (zam.) Nowak  
- kwiński i Izumiński Józefa Chylińskiego  
kwaternującego w pp. Dulskich



## II. Materiały uzupełniające relacji: Dulskie Slanno

1. Tekst red. przez Elżbietę Zawacką i wystany 15.11.1986r. do „Pomeranii” jako wstęp do zeszytów relacji - „Nasz dom w Kruszynek Barbary i Nanny z Dulskich oraz w kwatery na Helimach Irenej Jęzielskiej - Nowak - zob. cz. I, 1 s. 6-16, mpis kop. k. 2 s. 1-2
2. Irenej Jęzielska - Nowak biogram Dulskiej Hanny sam. Nowicka ps. „Iskra”, mpis oryg. k. 1 s. 3
3. Irenej Jęzielska - Nowak biogram Dulskiej Hanny sam. Nowicka ps. „Iskra”, mpis oryg. k. 1 s. 4
4. Biogram Hanny Nowickiej, [w:] Struska Polek..., cz. 3, kserokop. k. 2 s. 5-6
5. Marcinkowska H. - biogram Hanny Dulskiej, mpis, org. k. 1 s. 7
6. rot. H. Nowicka, Tablice dla bohaterów Okręgu Pomorskiego A.K., Dzinetyln Informacyjny, Spier. Lu. Lot. AR Okręg Wielkopolski, w 1 (72) numerze 2008 Posuei, s. 22-23, kserokop. k. 2 s. 8-9



Wskaz

Poniżej umieszczone dwie relacje, przedstawiające fragment konspiracyjnego życia małego kręgu żołnierzy inspektoratu Brodnica Pomorskiego Okręgu A K, ukazują równocześnie pewien obraz życia na Pomorzu w ciężkich latach okupacji niemieckiej. <sup>Obie</sup> Dwie relacje uzupełniają się w pewien sposób wzajemnie. Były pisane w różnym czasie przez różne osoby mieszkające daleko od siebie.

Pierwszą z nich przekazały w 1970 r. do zbiorów historycznych niżej podpisanej Barbara Dulską i Hanna z Dulskich Nowicka, <sup>(11 września 1970 r.)</sup> mieszkanki Kruszyn koło Brodnicy, córki kwaterniczki inspektoratu brodnickiego, Janiny z Gądomskich Dulskiej i Tadeusza Dulskiego, członka sztabu Komendy Okręgu Pomorskiego ZWZ - AK. <sup>Obie</sup> relatorki były łączniczkami i wraz z matką i babką uczestniczyły również w samorządnie organizowanej samopomocy społecznej.

Drugą relację napisała w Anglii w 1981 r. obdarzona świetną pamięcią Irena Jagielska - Nowakowa, była kurierka sztabu Komendy Okręgu Pomorskiego AK, słynna "Ewa". Korzystała ona w 1944 r z kwatery u Dulskich i znała wielu brodnickich akowców. Jej relacja została <sup>została</sup> przedstawiona w <sup>fragmentach</sup> mówiących o kwaterze "Maliny" u Dulskich <sup>o niektórych</sup> i o niektórych żołnierzach AK brodnickiego inspektoratu "Browar".

Wymienione w relacjach osoby to członkowie sztabu Komendy Okręgu Pomorze: - Józef Chyliński, ps "Rekin", "Wicher" i in., szef sztabu K.O. Pomorze, - Henryk Gruetzmacher, "Michał", "Marta", szef łączności Komendy Okręgu, - Józef Gruss, "Stanisław", szef wywiadu Komendy Okręgu, - Franciszek Trojanowski, "Fala", przedstawiciel Komendy Obszaru Zachodniego z Warszawy - Bronisław Pietkiewicz, "Żbik", komendant Podokręgu Południowo-Wschodniego z Torunia. Wymienieni są również członkowie sztabu Inspektoratu Brodnica i obwodów <sup>został</sup> Brodnica i Rypin: - Tadeusz Fiutowski "Ben", komendant Inspektoratu, - Tadeusz Kowalski "Tomasz", komendant Obwodu Rypin, - Franciszek Jarzembowski "Bluszcz", kierownik łączności Inspektoratu, - Nikodem Wiwa-

relacje w 12.1/1 s. od 6.

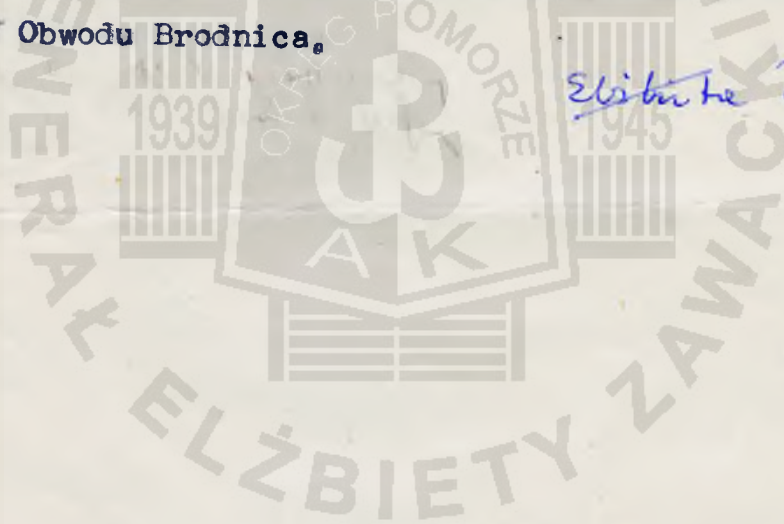
Wsk



towski, "Kazik", kierownik sanitarny Inspektoratu, - Bolesław Laskowski, "Kessel", kierownik wydziału organizacyjnego Obwodu Brodnica, - Zygmunt Domke "Szczapa", zastępca "Bluszcz", oraz dalsi członkowie sztabu Komendy Obwodu Brodnica Stefan Tyczyński "Grzech", Jan Grajkowski "Tadek" i Stanisław Fijałkowski "Abraham".

Wymienione kobiety - żołnierze to: <sup>autorka relacji drugiej</sup> Irena Jagielska "Ewa", kurierka sztabu Komendy Okręgu, - Jadwiga Derucka "Maria", sekretarka tego sztabu, - Władysława Zieleniewska, "Darnina", szef Wojskowej Służby Kobiet /WSK/ Inspektoratu Brodnica, - Maria Lidia Zakrzewska "Orchidea", sekcyjna WSK, zastępczyni "Darniny", - Maria Grajkowska "Matka Tadek", kwaterniczka placówki Golub - Dobrzyń, - Helena Grajkowska-Kreczmanowa, "Danka", łączniczka komendy <sup>tej</sup> placówki oraz Halina Gacanka, "Haga", członkini zespołu sanitarnego WSK Obwodu Brodnica.

*Elżbieta Zawacka*





DULSKA HANNA ZM NOWICKA PS ISKRA

do Karli

3

ur. 3-4-1 923r w Krasnem pow. Ciechanów

ojciec Alojzy Tadeusz Dulski-ziemianin

matka Janina z d. Gadomska

Od 1929r zamieszkała w Kruszynach Szlacheckich pow. Brodnica

Szkoła powszechna w Żmijewie pow. Brodnica

Od 1934r gimnazjum prywatne Haliny Gepnerówniej w Warszawie

1938-39r Liceum przyrodnicze

Należała do ZHP i PWK

Zaprzysiężona w 1943r przez ppłk. J. Chylińskiego ps. Wicher, Rekin

Była łączniczką Wichra do Brodnicy, prowadziła archiwum szefa sztabu oraz zajmowała się ukrywaniem broni .

Kiedy był potrzebny rower dla kurierki Wichra, będąc w Brodnicy, zobaczyła jak Niemiec przyjechał na rowerze i zostawił go na ulicy. Nie wiele myśląc wsiadła na rower i przyjechała do Kruszyn. Cała jej rodzina była zaangażowana w pracy konspiracyjnej. W domu było radio na akumulator i baterią a przecież Polakom nie wolno było mieć radia.

Była w domu Dulskich stała kwatera ppłk. J. Chylińskiego ps. Wicher, Rekin, kiedy przebywał na tym terenie. Kwaterował też mjr. J. Gruss ps. Stanisław, Kpt. H. Grutzmacher ps. Michał-Marta, oraz I. Jagielska ps. Ewa.

Wszyscy członkowie rodziny byli niezwykle odważni a atmosfera jaką otaczali "niebezpiecznych gości", pozwalała na odprężenie nerwowe i wypoczynek. Serdeczność ich nie znała granic.

Antonia Nawak  
Ewa Jagielska -  
- Nowak

T.: Dulska H., Derucka J. Chyliński J. Jagielska I.



do karku

4

Dulska H anna zam. Nowicka ps. Iskra

ur.

Corka Alojzego Tadeusza Dulskiego i Janiny z domu Gadomskiej  
Zamieszkała w czasie wojny w Kruszynach Szlacheckich pow. Brodnica  
Ubcený adres Poznan ul. H usarska  
Zawod po wojnie-kierowniczka dziekanatu na politechnice w Poznaniu  
Zaprzysiezona w 1943r wraz z cała rodzina przez ppłk. J. Chylinskiego ps. Rekiu

w konspiracji pełniła wraz z siostrą Barbara ps. Danka funkcje łączniczki  
szefa sztabu K0 Rekina do Brodnicy, kontaktowała sie z kpt. T. Fiutowskim  
ps. Ben-Bohusz i innymi członkami insp. Brodnica. Dom ich miał kryptonim  
Maliny, kwatera szefa sztabu do ktorej dostep mieli tylko kpt. Henryk Gryc-  
macher ps. Michał szef v-ki K0, Stanisław (mjr. J. Gruss) szef II-ki K0,  
kurierka szefa sztabu K0 Irena Jagielska ps. Ewa, raz przebywała tam Jadwiga  
Merucka ps. Maria, szyfrantka Rekina i kancelistka. Kwatera była swietnie  
położona, dom odosobniony od innych gospodarstw, otoczony polem, w poblizu  
las i jezioro. Dulski ps. Dołęga miał zorganizowana siatke alarmowa, kiedy  
Gestapo wyruszało z Brodnicy, sztafeta alarmowano Dołęge. Sama bylam swiad-  
kiem, kiedy w czasie kolacji łącznik Dołęgi wpadł na Maliny i tylko powiedzial  
ze Gestapo jedzie na obławe. Dołęga odrazu zabrał Hanke, ktora przebywała  
w domu nielegalnie bedac meluowana w warszawie i Ewe, zaprowadził nas do  
starego mlyna nad jeziorem, ktory należał do Niemca. Mialysmy tam siedziec  
dopoki on lub basia nie przyjda po nas. Tak spedzilysmy cała noc, dopiero  
rano wrocilysmy do domu. Ukrywał sie w tym mlynie raz Rekin i Michał.  
Iskra opiekowała sie archiwum szefa sztabu Rekina, ktore znajdowało sie  
w kominie.

po odstawieniu mjr. Fr. Trojanczyka ps. Rala do Bydgoszczy, Michał poprosił  
bym w drodze powrotnej przywiozła jego browning, ktory zostawił u Leszka  
Diałego ps. Jakub. Nie mielismy czasu dobrze melinowac browninga, wiec Jakub  
znalazł pudełko, nałożył do niego starych zamkow do drzwi i kluczy a w srodku  
był browning. W pociagu nastąpiła rewizja Bahnhofspolizei, kazali mi pudełko  
otworzyc, powoli odwiazalam sznurek i pokazalam policjantowi zamki, mowiac  
ze w domu sie popsul, wiec od znajomych wioze stare. Uszlo mi to na sucho.  
Opowiedzialam o tym po powrocie na Maliny. Wowczas Rekin powiedzial, ze przy-  
dał by mi sie rower, o rowery nie było łatwo, nowych nie produkowano a o stary  
tez nie było łatwo. Iskra rano musiała isc do Brodnicy około 3 km. Po godzinie  
wrocila zadyszana mowiac ze w krzakach malin jest rower dla Ewy, dopiero  
po kilku dobrych chwilach Iskra zaczerwieniona odpowiedziala, ze przed  
sklep zajechal Niemiec na rowerze, zostawil go na ulicy i poszedł do sklepu,  
ona wsiadła na rower i przyjechała, bo Niemiec tez napewno ukradł rower Polakowi  
Ewa musiała zaraz jechac do Bydgoszczy by tam wymienili na inny. Iskra  
oberwała bure, bo mogła narazic dobra kwatere.

Była dzielna i odwazna, zawsze ~~xxxxxx~~ gotowa do kazdej pracy.

Hanna Nowicka - Jagielska  
207



Hanna Nowicka, zd. Dulcka, ps. „Iskra”

T. T-K-168/168/Pom.



Urodzona 3 IV 1923 r. w Krasnem, pow. Ciechanów; córka Alojzego i Janiny z Gadoskich. Przed wojną i w czasie okupacji mieszkała w Kruszynach Szlacheckich pod Brodnicą. W roku szkolnym 1942/43 przebywała w Warszawie, gdzie w ramach tajnego nauczania zdała maturę. Wiosną 1943 r. wróciła na Pomorze i włączyła się do pracy konspiracyjnej. Dom jej rodziców stanowił kwaterę członków Komendy Okręgu AK Pomorze, a zwłaszcza szefa sztabu tego okręgu mjr./ppłk. Józefa Chylińskiego, przez którego latem 1943 r. została zaprzysiężona. Pełniła funkcję kurierki sztabu Okręgu AK Pomorze, prowadziła archiwum i nasłuch radiowy, przechowywała broń. Po wojnie zamieszkała w Poznaniu. Ukończyła Zawodowe Studia Ad-

5

322

Opublikowano [w:] Służba Polek ..., cz. 3.



H. Nowicka z d. Dubiska

n. 323.

6

ministracyjne na Uniwersytecie im A. Mickiewicza w Poznaniu. 40 lat pracowała w Politechnice Poznańskiej jako kierowniczka dziekanatu Wydziału Elektrycznego. Od 1990 r. włączyła się do pracy społecznej w SZŻAK, pełniąc funkcję prezesa środowiska pomorskiego „Pomnik”, a od 1997 r. również środowiska poznańskiego „Pałac”. Od 1990 r. współpracuje z Fundacją „Archiwum Pomorskie Armii Krajowej” w Toruniu jako jej przedstawicielka w Poznaniu.



Dulska Hanna zam. Nowicka ps."Iskra/ 1923-.../, kurierka szefa sztabu KO na insp. AK Brodnica.

Ur. 3.IV 1923 r. w Krasnem pow. Ciechanów, c. Alojzego Tadeusza, rolnika i Janiny z d. Gadomskiej. Do wybuchu wojny ukończyła w Warszawie gimn. i I kl. liceum.

Podczas niemieckiej okupacji mieszkała początkowo z rodzicami w Kruszynach Szlacheckich k. Brodnicy. W roku szk. 1942/43 uczyła się w Warszawie, gdzie zdała maturę. Od maja 1943 r. przebywała w Kruszynach, gdzie latem została zaprzysiężona do służby w AK przez Józefa Chylińskiego ps."Rekin" i inne, szefa sztabu KO Pom. AK. Pod ps."Iskra" pełniła funkcję kurierki sztabu KO, prowadziła archiwum, przechowywała broń i prowadziła nasłuch radiowy.

Po zakończeniu wojny pracowała początkowo jako wiejska nauczycielka, a od 1949 r. w administracji szkolnej w Samostrzelu k. Bydgoszczy następnie w Politechnice Poznańskiej.

Cała rodzina Dulskich, ojciec - Tadeusz, matka - Janina, babka - Zofia Gadomska i siostra - Barbara, była bardzo czynnie zaangażowana w służbę w AK.

AP AK T.

H. Marcinkowska

*Kopie do brzoj. Dulskiej Barbary.*



p. H. Dulskie

8

Pobliska Szkoła Podstawowa nr 40 im. Mieszka I, w każdą rocznicę wykonania tej akcji organizuje patriotyczną uroczystość z udziałem młodzieży, przedstawiciele władz, Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej i organizacji kombatanckich z pocztami sztandarowymi.

Tym razem 21 lutego b.r. odbyła się taka uroczystość, z okolicznościowymi występami młodzieży Szkoły Podstawowej nr 40, oficjalnymi wystąpieniami Kom-



Przed tablicą „Bollwerku”

batantów i gości, z oddaniem hołdu straconym przez okupanta patriotom pod tablicami, na których widnieją ich nazwiska.

Podobnych tablic istnieje w Wielkopolsce więcej tam, gdzie żołnierze Polskiego Państwa Podziemnego wykonali ponad 100 znaczących uderzeń dywersyjnych w okupanta. Jednak największym z nich, mającym również duże znaczenie polityczne, była akcja „Bollwerk”, gdyż wykonano ją na rozkaz generała Władysława Sikorskiego w serii ataków Armii Krajowej na siły niemieckiego zaplecza frontu, w czasie pertraktacji Rządu Polskiego na Wychodźstwie z Sowietami w Moskwie, w sprawie utworzenia polskiego korpusu wojskowego pod dowództwem gen. Władysława Andersa.

Uratowało to od zagłady w ZSRR kilkadziesiąt tysięcy obywateli polskich, w tym jeńców wojennych oraz zesłańców wyniszczonych w obozach pracy. Korpus gen. Andersa wyprowadził na Bliski Wschód kilkanaście tysięcy polskich dzieci, sierot po zesłańcach.

mjr Ludwik Misiek

Referat wygłoszony przez Autora na powyższej uroczystości.

#### 1.15. Tablica dla bohatera Okręgu Pomorskiego AK kpt. Henryka Gruetzmachera

16.05.2007 r. odbyła się w Skepem, pow. Lipno, uroczystość odsłonięcia tablicy poświęconej kapitanowi Henrykowi Gruetzmacherowi oraz działaczom konspiracyjnym ZWZ – AK na terenie gminy Skepe i powiatu lipnowskiego. Kapitan Henryk Gruetzmacher brał udział w kampanii wrześniowej w stopniu porucznika. Dowodził baterią artylerii konnej, wchodzącej w skład Armii „Poznań”. Już od 1940 r. wstąpił do ZWZ. Na przełomie 1941/42 przeszedł do pracy podziemnej. Od marca 1942 r. pełnił w Komendzie Okręgu Pomorze, funkcję szefa Wydziału Łączności (VK). Następnie objął funkcję komendanta Podokręgu Północnego, wyróżniając się dużymi zdolnościami organizacyjnymi i odwagą. 12.09.1944 r. zginął w potyczce z patrolem zandarmerii niemieckiej w Lubówcu, gmina Skepe w powiecie lipnowskim.

22

Biuletyn Informacyjny  
Świat. Zw. Żoł. AK Okręg Wielkopolskie,  
nr 1 (72) miesiąc 2008 (Poznań)



Po mszy św. odprawionej w kościele oo. Bernardynów uczestnicy przeszli na krużganki klasztoru, gdzie nastąpiło odsłonięcie i poświęcenie tablicy. Następnie w auli w liceum w Skępem odbyła się sesja popularno-naukowa, poświęcona działalności konspiracyjnej w powiecie lipnowskim, a szczególnie w Skępem. Na zaproszenie Komitetu Organizacyjnego przybyła na uroczystość ppłk. Maria Sobocińska, przebywająca od 1983 r. w Szwecji, honorowa obywatelka miasta Skepe, komendantka Wojskowej Służby Kobiet Obwodu Lipno, odznaczona za swe zasługi Srebrnym Krzyżem Orderu Wojennego „Virtuti Militari”.



Miałam zaszczyt uczestniczenia w tej pięknej, patriotycznej uroczystości, gdyż w swej pracy konspiracyjnej na Pomorzu zetknęłam się z kpt. Henrykiem Gruetzmacherem, który przebywał na kwaterze w domu moich rodziców.

Hanna Nowicka

#### **1.16. 57. rocznica śmierci płk. Łukasza Cieplińskiego**

Co roku od 3 marca 1991 roku – daty wmurowania w Kwiliczu tablicy pamiątkowej poświęconej czynom płk. Łukasza Cieplińskiego, ps. „Antek” – „Pług” – legendarnego żołnierza, dowódcy, Polaka, nieugiętego patrioty – Środowisko „Wierchy” Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, Okręg Wielkopolska, organizuje w rocznicę śmierci uroczystości.

Urodził się w wielodzietnej, solidnej, wielkopolskiej rodzinie. Po ukończeniu szkoły oficerskiej w 1936 r. został mianowany na stopień podporucznika. W 1939 r. brał udział w wojnie obronnej, walcząc pod Bydgoszczą, Kutnem, w Puszczy Kampinoskiej, obronie Warszawy. Za bohaterskie czyny na polu walki został odznaczony Krzyżem Virtuti Militari IV kl. Po kapitulacji zakładał placówki konspiracyjne



III / 4. Inne materiały - Dulskie Hanna:  
- okres po 1945:

1. Notatka służbowa sporządzona 11.03.1996r.  
przez Hannę Nowicką przewodniczącą Środowiska "Pomnik" ŚZŁ AK Okręg Wielkopolskie  
w Poznaniu na temat urzędzenia w pałacu  
Dmnińskich w Gutkowach "Izby Pamięci"  
poświęconej działalności DR i ZWZ- AK na  
Ziemiach Zachodnich, mpis kopia k. 2 s. 1-2
2. Sprawozdanie Środowiska "Pomnik"  
ŚZŁ AK Okręg Wielkopolskie w Poznaniu  
z działalności w okresie 16.10.1995-20.01.1999r.  
sporządzone przez przewodniczącą Środowiska  
- Hannę Nowicką, mpis kopia k. 2 s. 3-4



1

Poznań, dnia 11.03.1996 r.

NOTATKA SŁUŻBOWA

z rozmowy przeprowadzonej w dniu 31.01.1996 r. przez Hannę Nowicką, przedstawicielką Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Okr. Wielkopolska, z Panem Prorektorem Prof. dr hab. Sylwestrem Dworackim na temat urządzenia w pałacu Bnińskich w Gułtowych "Izby Pamięci" poświęconej działalności Delegatury Rządu i ZWZ AK na ziemiach polskich Obszaru Zachodniego t.j. Pomorza, Wielkopolski i Śląska w czasie II wojny światowej. Urządzenie tego "mini muzeum" stanowi testament Rodziny Bnińskich przy przekazaniu pałacu Uniwersytetowi Poznańskiemu.

Z upoważnienia Pana Prezesa SZZ AK mjr Stefana Ignaszaka, poprosiłam Pana Prorektora o poinformowanie w jakim terminie Zarząd Okręgu Wielkopolska SZZ AK we współpracy z Fundacją "Archimium Pomorskie Armii Krajowej" w Toruniu oraz Zarządem Okręgu Śląskiego AK, mogło by się zająć urządzeniem muzeum AK w Gułtowy.

Pan Prorektor wyjaśnił, że Uniwersytet nie podjął na razie żadnych czynności związanych z przygotowaniem pałacu Gułtowy do potrzeb Uczelni. Uczelnia stoi przed wyborami władz na nową kadencję i trudno jest obecnie Senatowi zajmować stanowisko w tej sprawie, biorąc też pod uwagę fakt, że nie dysponuje on odpowiednimi funduszami na ten cel. Pałac nie jest też odpowiednio zabezpieczony przed ewentualnym włamaniem złodziei.

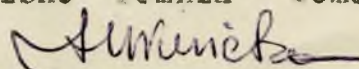
Pan Prorektor poprosił mnie o sporządzenie notatki z przeprowadzonej ze mną rozmowy, która zostanie dołączona do teczki: Sprawy Gułtowy. Jednocześnie Pan Prorektor Dworacki zasugerował, by w notatce tej znalazły się przedstawione w ogólnym zarysie propozycje przedstawicieli SZZ AK na temat zagospodarowania "Izby Pamięci" w Gułtowy.

Po rozmowie z Panem Prezesem SZZ AK Okręg Wielkopolska, Panem mjr. Stefanem Ignaszakiem oraz Panią prof. Elżbietą Zawacką, Prezesem Fundacji "Archimium Pomorskie Armii Krajowej" w Toruniu przekazuję, że środowisko AK-owskie może zagospodarować na "Izbę Pamięci" 3 pomieszczenia: dla Okręgu Poznań, Okręgu Pomorze i Okręgu Śląskiego z ewentualnym wyodrębnieniem pokoju dla Zagłębia Śląskiego.

Chcielibyśmy uzyskać informację ile funduszy na ten cel może wyasygnować Uniwersytet.

Przy organizowaniu muzeum proponujemy powołanie wspólnej komisji, która zajęła by się szczegółami omawianej sprawy.

Hanna Nowicka  
Środowisko "Pomnik"- Pomorze

 68

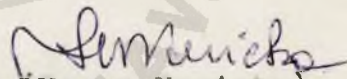


NOTATKA dla Pana Prezesa mjr Stefana Ignaszaka z rozmowy przeprowadzonej przez Hannę Nowicką z Panią prof. Elżbietą Zawacką w dniu 8.03.1996 r. na temat muzeum w Gułtowych.

Pani Prof. Zawacka proponuje:

- 1) w Gułtowych uzyskać 3 a nawet 4 pokoje najlepiej na parterze dla poszczególnych Okręgów: Poznańskiego, Pomorskiego, Śląskiego z wyodrębnieniem Zagłębia.
- 2) Powołać komisję d/s muzeum w Gułtowych, w której skład weszli by
  - 1) przedstawiciele UAM (najlepiej wysokie władze np. Prorektor, profesor z Instytutu historii nowożytnej, ew. prof. Serwański)
  - 2) ze strony AKowców:
    - przedstawiciel Wielkopolski
    - przedstawiciel Pomorza (H. Nowicka z Poznania, Pani K. Antonowicz z Torunia)
    - przedstawiciel Okr. Śląskiego z "Ojczyzny" Pani mgr Pietrowicz jako przedstawicielka Delegatury Rządu
- 3) Podać do Biuletynu Informacyjnego Okr. Wielkopolska informację na temat mającego powstać muzeum w Gułtowych z propozycją by poszczególne Inspektoraty i Podokęgi przygotowywały ekspozycje i zagospodarowały na tej wystawie swoje "kąciki".

Poznań, dn 11.03.96r.

  
(Hanna Nowicka)



SPRAWOZDANIE

Środowiska "POMNIK" SZŻAK Okręg Wielkopolska w Poznaniu  
z działalności w okresie od 16.10.1995 r. do 20.01.1999 r.

Środowisko "Pomnik" skupiało w październiku 1995 r. 21. członków, w tym 2 wdowy po naszych kolegach. Obecnie liczy 19 osób, w tym jedna wdowa. W okresie omawianych 3. lat odeszli na "wieczną wartę": kol. Jerzy Sowiński-1.11.95, kol. Józef Joachimiak-4.04.97, kol. Julian Sytek 13.01.98, kol. Wieczorkiewicz Janina -01.98, kol. Wrzesiński Edward- 30.12.98 r. Przybyli w okresie sprawozdawczym: kol. Zbigniew Ramlau, kol. Wrzesiński Edward, kol. Wierchosławski Stanisław.

Przewodniczącą Środowiska jest kol. Hanna Nowicka, która w 1998 r. przejęła również obowiązki prezesa Środowiska "Pałac", co uszczupliło jej możliwości prowadzenia Środowiska "Pomnik". W ostatnim roku odbyliśmy tylko jedno spotkanie "Pomnika" - "Opłatek" w styczniu 1998 r.

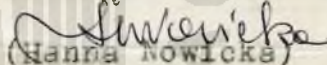
Trudno jest oddzielić działalność Środowiska "Pomnik" od Środowiska "Pałac", gdyż stanowią jego integralną część. Obecnie 3 osoby są w Zarządzie Środowiska "Pałac" a kol. Zygmunt Dulczewski od szeregu lat jest przewodniczącym Komisji Rewizyjnej. Po prostu uczestniczymy w działalności i uroczystościach "Pałacu".

Nasza odrębność, to kontakty z Fundacją "Archiwum Pomorskie Armii Krajowej w Toruniu" prowadzone przez panią ppłk. prof. Elżbietę Zawacką c.c.. Nasi członkowie uczestniczyli w spotkaniach klubu Historycznego Fundacji, które się odbywają w każdą trzecią środę miesiąca w Toruniu. Są tam referaty na temat walki podziemnej różnych organizacji konspiracyjnych w okresie II wojny światowej. Po referacie jest dyskusja i często wypowiedzi uczestników tych wydarzeń. W spotkaniach bierze udział liczna grupa młodzieży akademickiej i szkół średnich, oraz młodzi historycy zainteresowani działalnością AK Okręgu Pomorskiego. W okresie omawianych trzech lat braliśmy udział w 12. takich spotkaniach. Liczna nasza grupa uczestniczyła w sesjach popularno-naukowych organizowanych przez Fundację w Toruniu: 18.11.95 n.t. "Organizacje paramilitarne i pokrewne na Pomorzu w przededniu II wojny światowej", 16 i 17.ii.96 r. n.t. "Wojenna służba Polek na wszystkich frontach II wojny światowej: oraz 14.11.98 r. n.t. "Dzieje Wydziału Łączności Zagranicznej Komendy Głównej SZP-ZWZ-AK "Zagroda" połączony z VI zjazdem kurierów i emisariuszy. Mielismy okazję poznać te historyczne postacie i wysłuchać ich wspomnień.

Środowisko "Pomnik" współpracuje od 1996 r. z Fundacją w Toruniu realizując zadania "Memoriału im. gen. Marii Wittek", który powstał na sesji 17.11.1996 r. Jego zadaniem jest zbieranie relacji o wojennej służbie Polek na wszystkich frontach II wojny światowej, stanowiących materiał do opracowania przez historyków monografii o wojennej służbie Polek w II wojnie światowej. W 1998 roku wysłałam do Torunia 60 biogramów członkiń AK i Ludowego Wojska Polskiego, werbowanych w Związku Radzieckim lub na wschodnich terenach Rzeczypospolitej. Do akcji tej włączyła się też koleżanka Maria Krzyżañska ze Środowiska "Jodła", która wysłała do Torunia dużą liczbę biogramów. Na polecenie prof. Zawłkiej opracowujemy też notki z książek historycznych, wypisując na kartotekach nazwiska i informacje o kobietach-żołnierzach. Ze Środowiska "Pałac" biogramów nie otrzymałam, pomimo licznych apeli i wysyłki na adres domowy wzorów jak należy opracować życiorys. Apeluję, że nadal sprawa ta jest aktualna.

Rozprowadzałam też książki wydawane przez Fundację w Toruniu. Prowadzę kronikę Środowiska "Pomnik".

Przewodnicząca Środowiska "Pomnik"

  
(Hanna Nowicka)



III / 5. Inne materiały - artykuły Dulskiej Glanny;  
przebrane przez S. Dulską;

1. Artykuł „Odeszli od nas” o Franciszku Lipińskim - projekt do „Biuletynu” nr 2/2003r. k. 1 s. 1  
mpis oryg.
2. Biogram Zygmunta Tomke, mpis  
oryg. k. 2 s. 2-3
3. Biogram Ebiqniwa Kamłowa,  
mpis, oryg. k. 1 s. 4
4. Biogram Ursuli Arda san.  
Siedłowska, mpis oryg. k. 1 s. 5
5. Biogram Kazimiera Gruetsmachera,  
[w:] Stow. biograficzny pod red. f.  
powiatu radziejowskiego, prace zbior.  
pod red. Jarostawa Koltuniala,  
Piotrków Kuj. - Włocławek 2002, t. 1,  
s. 15-16, 42-43, kserop. k. 4 s. 6-10

## ODESZLI OD NAS

Dnia 16. września 2003 roku zmarł w Poznaniu sp. ppor. profesor FRANCISZEK LIPIŃSKI, żołnierz Okręgu Pomorskiego AK, członek Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Okręgu Wielkopolska, Środowisko "Pomnik",

Urodzony 21.12.1910 roku w Wielkim Pomajsku Bytowskim na Kaszubach, podczas okupacji hitlerowskiej, w maju 1941 r. wstąpił do tajnej organizacji "Gryf Pomorski". Rok później w 1942 roku został zaprzysiężony przez Alf<sup>on</sup>sa Jarockiego i włączony do Armii Krajowej Okręgu Pomorskiego, przyjmując pseudonim "Beta". Powierzono mu zadanie kontaktu z "Gryfem Pomorskim" w ramach rozpoczętej akcji scaleniowej. Niestety, na jesieni 1942 r. został wywieziony przez Niemców do pracy niewolniczej na wyspie Guernsey na kanale La Manche, gdzie po 1,5. miesięcznym pobycie aresztowało go GBSTAPO i jako więźnia politycznego przewiozło do więzienia w Gdańsku. Przeszedł okrutne 2 miesiące przesłuchania pod zarzutem przynależności do AK. 3. grudnia 1942 r. został osadzony w obozie koncentracyjnym Stutthof.

Po rocznym pobycie w obozie został znów przesłuchiwany w Gdańsku pod zarzutem przynależności do "Gryfa Pomorskiego". Śledztwo zakończyło się ponownym zamknięciem w obozie koncentracyjnym Stutthof.

Następną geheimę przeżył Franciszek Lipiński podczas ewakuacji z obozu Stutthof w styczniu 1945 r. w t.zw. "Marszu Śmierci". Najednym z etapów w Rybnie wśród uczestników szóstej kolumny wybuchła epidemia tyfusu, która pochłonęła wiele ofiar. Wówczas czwórka więźniów zdecydowała się na ucieczkę, wśród nich Franciszek Lipiński. Wszyscy dotarli do Luzina, gdzie znaleźli schronienie u Franciszka Rybakowskiego. Franciszek Lipiński, pod troskliwą opieką rodziny Rybakowskich, wyleczył się z tyfusu i doczekał chwili zakończenia wojny.

Dla upamiętnienia tamtych wydarzeń czterej uciekinierzy z "Marszu Śmierci" ufundowali w 1955 r. w Luzinie kapliczkę przy posesji Rybakowskich, jako wotum wdzięczności za osalenie życia. Kapliczka ta została wpisana na listę zabytków historycznych, upamiętniających tragedię więźniów Stutthofu w "Marszu Śmierci".

Franciszek Lipiński, z zawodu mgr fizyki, był po wojnie długoletnim, cenionym pracownikiem naukowo-dydaktycznym Szkoły Inżynierskiej, potem Politechniki Poznańskiej. Wraz z rodziną mieszkał w Poznaniu. 23.09.2003 r. został pochowany z honorami wojskowymi na cmentarzu Górczyńskim w Poznaniu.

Opracowała  
*Hanna Nowicka*  
Hanna Nowicka



BIOGRAM s.p. Zygmunta Domke do słownika biograficznego  
 konspiracji pomorskiej- część 7

DOMKE ZYGMUNT ps. "Wacław", "Szczapa" (1908 -1999) zastępca szefa łączności i wywiadu ZWZ -AK, Inspektorat Brodnica, Okręg Pomorze.

Urodzony 14 lutego 1908 r. w Bydgoszczy, syn Franciszka i Józefy z domu Przybysz. Ojciec był kolejjarzem, matka zajmowała się domem. Miał młodszego brata Edmunda,

W 1927 r. zdał egzamin dojrzałości w gimnazjum w Bydgoszczy, następnie ukończył dwuletnie studium zaoczne w zakresie ekonomiki spółdzielczości, zorganizowane przez Uniwersytet Jagielloński w Krakowie. W okresie międzywojennym pracował w spółdzielni rolniczo-handlowej w Bydgoszczy. Po zawarciu w 1935 r. związku małżeńskiego z Heleną Czajkowską z Brodnicy, przeniósł się do Brodnicy i współpracował z teściem w jego przedsiębiorstwie rolniczo - handlowym w Brodnicy.

Po wkroczeniu Niemców do Brodnicy, nastąpiły liczne aresztowania Polaków. W tej sytuacji Zygmunt Domke wyjechał czasowo do matki do Bydgoszczy. Tam poznał Wiesława Szymańskiego, członka organizacji ZWZ na terenie Bydgoszczy. Od niego otrzymał propozycję wstąpienia do ZWZ. Jesienią 1940 r. został zaprzysiężony przez kpt./mjr Józefa Chylińskiego, szefa sztabu Komendy Okręgu Pomorze i przyjął pseudonim "Wiesław", "Szczapa". Po powrocie do Brodnicy poznał Franciszka Jarzębowskiego ps. "Bluszcz", szefa Wydziału łączności i Wywiadu ZWZ Inspektoratu Brodnica, F. Jarzębowski pracował w zarządzie nieruchomości rolniczych przejętych przez Niemców "Landwirtschaftliche Buchstelle". Za jego staraniem Zygmunt Domke został zatrudniony w "Landwirtschaftliche Buchstelle" i rozpoczęli wspólnie pracę konspiracyjną. Został mianowany zastępcą Jarzębowskiego. W czasie wyjazdów służbowych w teren Zygmunt Domke organizował punkty łączności i wywiadu w różnych środowiskach ( stacje kolejowe, urzędy i tp. ), punkty odpraw dla mjr. Józefa Chylińskiego ps. "Wicher", oraz punkty odbioru i nadawania poczty, oraz paczek żywnościowych kierowanych na adresy podane z Komendy Okręgu Pomorze.. W tym zakresie współpracował z rodziną Dulskich, zamieszkałą w Kruszynach Szlacheckich- 5 km. od Brodnicy oraz z siostrami zakonnymi z majątku klasztornego w Lubawie. W tej pracy pomagała mu żona Helena i tesciowa Marta Czajkowska. Jego mieszkanie przy ul. Nad Drwęcą 1 było jakimś czas kwaterą dla mjr. Józefa Chylińskiego i nielicznych, a bardzo zaufanych osób przez niego skierowanych,

zet. do listu z 25.08.2006  
 kserokop. w t. osob. Domke Zygmunt 74

- 2 -

Dzięki dużej ilości Polaków zatrudnionych w "Landwirtschaftliche Buchstelle" (Wanda Cybulska, Klara Konarzewska, Janina Smolińska, Franciszek Jarzębowski i inni) istniała możliwość sabotażu polegającego na manipulacji w księgowości w zakresie stanu zwierząt gospodarskich w tych majątkach gdzie byli zatrudnieni Polacy należący do AK. Z potajemnych ubojów świń, owiec, cieląt czy drobiu korzystali Polacy zatrudnieni w danym majątku oraz rodziny tych, których adresy podawała komenda Okręgu.

W styczniu 1945 r., po wkroczeniu do Brodnicy wojsk sowieckich, Domke został aresztowany przez NKWD i poddany przesłuchaniom. W domu przeprowadzono rewizję. Po zwolnieniu, dzięki ówczesnemu burmistrzowi, znów został aresztowany, lecz po trzech dniach zwolniony, nie podając powodów aresztowania.

Już w 1945 r. zaczął organizować spółdzielczość wiejską na terenie powiatu Brodnickiego. Został prezesem Powiatowego Związku Gminnych Spółdzielni w Brodnicy. Funkcję tę pełnił przez 30 lat, do emerytury. Oprócz pracy zawodowej udzielał się społecznie jako radny Powiatowej Rady Narodowej w Brodnicy, pełniąc funkcję nieetatowego członka Prezydium do roku 1975 t.j. do przejścia na emeryturę.

Na emeryturze nadal pracował społecznie jako przewodniczący Komitetu Obwodowego Samorządu Miejskiego w Brodnicy. Był członkiem Rady Nadzorczej Gminnych Spółdzielni a w ZBOWiD prezesem Oddziału Miejskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Brodnicy.

W 1991 roku, wspólnie z Kazimierzem Antoszewskim przystąpił do organizowania koła AK w Brodnicy.

Z żoną Heleną miał 3 córki: Bogusławę, Barbarę i Marię. Zmarł 11.10.1999 r.. Jest pochowany na cmentarzu w Brodnicy.

Odnaczenia: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Srebrny Krzyż Zasługi, Krzyż Armii Krajowej, odznaka "Weteran Walk o Niepodległość", "Dyplom Przewodzącego Działacza Ruchu Spółdzielczego" nadany przez Zarząd Główny Związku Spółdzielni Rolniczych, Pomorska Odznaka AK.

Zródła: APAK-TM 103 oraz wzmianki w kilkunastu teczkach żołnierzy AK Insp. Brodnica. Relacja ~~z~~ córek Bogusławy i Marii.

Hanna Nowicka



Dnia 6. maja 2006 r. odszedł na "wieczną wartę" por. mgr ZBIGNIEW RAMLAU z-a komendanta placówki Polskiej Organizacji Zbrojnej- później AK, w Lipnie, okręg Pomorze. Pochodził z rodziny ziemiańskiej. Urodził się 10.02.1919 r. w majątku Jesionka w woj. toruńskim jako syn Włodzimierza i Czesławy z d. Brodzińskiej. W 1938 r. zdał egzamin dojrzałości w gimnazjum im. Mikołaja Kopernika w Toruniu. We wrześniu tegoż roku został powołany do Dywizji Kursu Podchorążych Rezerwy Piechoty w Brodnicy, a następnie do 63. pułku piechoty w Toruniu, gdzie pełnił funkcję dowódcy plutonu w stopniu plutonowego podchorążego. Z pułkiem tym odbył wojnę obronną, w czasie której został ranny 15.09.1939 r. pod Iłowem nad Bzurą. 9.10.1939 r. został zwolniony ze szpitala polowego w Gostyninie. Zatrudniony przez Niemców, pracował kolejno w maj. Jesionka a następnie w maj. Moszczonna, jako tłumacz.

1.01.1940 r. został zaprzysiężony przez por. Serafina Rózańskiego do Polskiej Organizacji Zbrojnej a następnie do AK, pełniąc funkcję zastępcy konendanta placówki w Lipnie.

5.05 1943 r. został aresztowany przez gestapo i osadzony w obozie koncentracyjnym w Stutthofie, gdzie przebywał do 15.03.1945 r.

W październiku 1945 r. rozpoczął studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, uzyskując w 1948 r. dyplom magistra praw. W maju 1950 r. podjął pracę w Państwowym Zakładzie Ubezpieczeń w Poznaniu, gdzie pracował do 1981 r. t.j. do emerytury na stanowisku naczelnika Wydziału Ubezpieczeń Majątkowych.

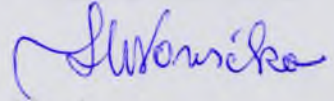
16.06.1950 r. zawarł związek małżeński z Ireną Ciuchowską. Mieli dwajx dwie córki Janinę i Barbarę.

W 1995 r. wstąpił do SZZAK w Poznaniu i należał do środowiska "Pomnik", skupiającego żołnierzy AK z Pomorza.

Za swą działalność zawodową i wojskową został odznaczony: Krzyżem "Polonia Restituta", Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, medalem "Za Udział w Wojnie Obronnej 1939 r.", Krzyżem Armii Krajowej, Krzyżem Oświęcimskim, Otrzymał prawo do zaszczytnego tytułu: "Weteran Walk o Wolność i Niepodległość Ojczyzny" i awans na porucznika Wojska Polskiego..

Został pochowany z honorami wojskowymi na cmentarzu junikowskim w Poznaniu, na kwaterze żołnierzy Armii Krajowej.

Hanna Nowicka



*Zet. do listu z 25.08.2006  
- kserokop. 15 k. osob. Zbigniew Remben*

Dnia 10. czerwca 2006 r. odeszła "na wieczną wartę" por. mgr Urszula Siedlewska z d. Mróz ps. "Bolesława", magazynierka działu ~~sa-~~ sanitarnego Garnizonu AK Bydgoszcz.

Urodzona 3.10.1921 r. w Bydgoszczy jako córka kupca Antoniego i Zofii z d. Kamińskiej. Do wybuchu wojny uczęszczała do Zeńskiego Katolickiego Gimnazjum Humanistycznego w Bydgoszczy. Należała do szkolnego hufca PWK.

Juz w pierwszych dniach wojny została zatrudniona jako pracownica fizyczna w Aptece Centralnej w Bydgoszczy, a następnie ,do końca wojny, w wielkiej aptece przy pl. Teatralnym. Do pracy konspiracyjnej została zaprzysiężona w marcu 1943 r. przez Marię Białą ps. "Magda", kierowniczkę referatu WSK Garnizonu AK Bydgoszcz., z którą pracowała w obydwu aptekach. Do zadań "Bolesławy" należała opieka nad schowkami znajdującymi się w ogromnych magazynach ziół, które apteka rozprawadzała po całym Gau Danzig Westpreussen. W schowkach tych, razem z Marią Białą, przechowywały broń, lekarstwa, chemikalia, karty żywnościowe, pieczątki, różnego rodzaju druki. "Bolesława" przygotowywała również apteczki i opaski biało-czerwone na okres "Burzy" dla partyzantów w Borach Tucholskich.

Po wojnie ukończyła Wydział Farmacji na Uniwersytecie Wrocławskim. W 1952 r. wyszła za mąż za Bogdana Siedlewskiego. Miała dwoje dzieci: córkę Hannę i syna Andrzeja. Pracę zawodową podjęła w 1952 r. w Poznaniu. Pracowała w różnych aptekach do 1980 r. t.j. do emerytury.

W 1990 r, wstąpiła do ŚZŻAK w Poznaniu i należała do Środowiska "Pomnik", skupiającego żołnierzy AK z Okręgu Pomorze. Włączyła się do pracy społecznej jako współredaktorka kroniki "Środowiska".

Została odznaczona Krzyżem Armii Krajowej, Medalem Wojska Polskiego odznaką "Polska Swemu Obrońcy", "Odznaką Pamiątkową Okręgu Pomorskiego" Otrzymała prawo do zaszczytnego tytułu "Weteran Walk o Wolność i Niepodległość Ojczyzny" i awans na porucznika Wojska Polskiego.

Została pochowana z Honorami wojskowymi na cmentarzu junikowskim w Poznaniu.

Hanna Nowicka

*Nowicka*

*dot. do listu z 25.08.2006*

*- inser. w k. osob. Andrzej Jedynak*



FUNDACJA  
"Archiwum i Muzeum Pomorskie  
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek"  
w Torunku

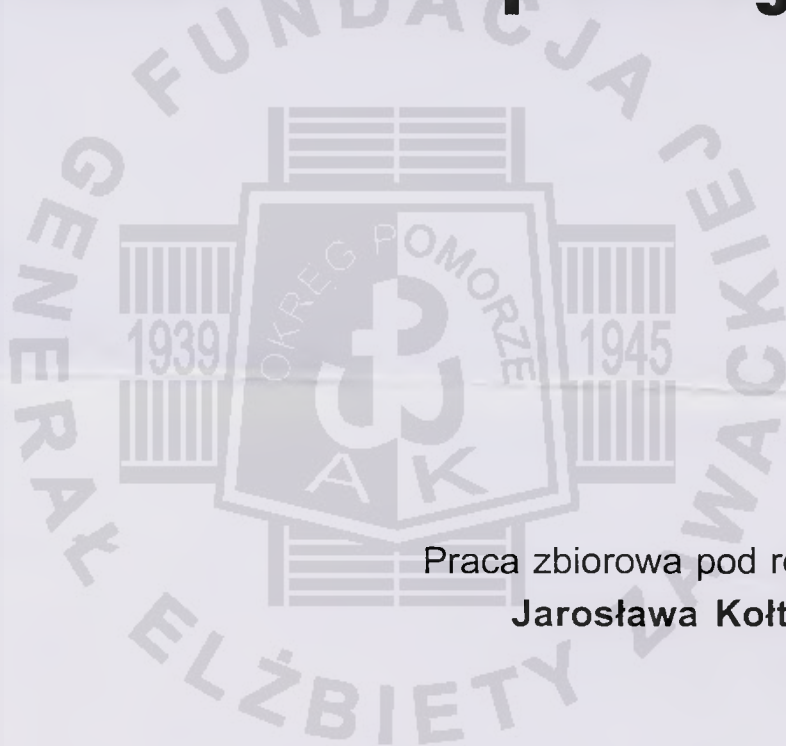
Wpłynęło dnia: 14.10.2008  
L. dz. 1640/Ram-410/08

Załącznik:  
Referencje:

zain do listy  
z 8.10.2008

6

# SŁOWNIK BIOGRAFICZNY Powiatu Radziejowskiego



Praca zbiorowa pod redakcją  
Jarosława Kołtuniaka

Zeszyt pierwszy

Piotrków Kuj. - Włocławek 2002

## Wykaz skrótów stosowanych w tekście

b.	- były (a)
BBWR	- Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem
bp	- biskup
BTN	-Bydgoskie towarzystwo Naukowe
ChD	- Chrześcijańska Demokracja
CK	- Centralny Komitet
czł.	- członek
d.	- dom
dr	- doktor
ds.	- do spraw
dypl.	- dyplomowany
dyw.	- dywizja
gen.	- generał
h.	- herb
hr.	- hrabia
i. in.	- i inni/e
inż.	- inżynier
k.	- koło
KC	- Komitet Centralny
KOSP	- Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego
kpt.	- kapitan
ks.	- ksiądz
KW	- Komitet Wojewódzki
l.	- lat (a)
LOPP	- Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej
m.	- mieszkanie
med.	- medycyny
mgr	- magister
m. in.	- między innymi
n.	- nad
NMP	- Najświętszej Marii Panny
nekr.	- nekrolog
o.	- ojciec
ok.	- około
OSP	- Ochotnicza Straż Pożarna
OOP	- Order Odrodzenia Polski
płk	- pułkownik
pl.	- plac
p.o.	- pełniący obowiązki
por.	- porucznik
pow.	- powiat
POW	- Polska Organizacja Wojskowa
p.p.	- pułk piechoty



PPR	- Polska Partia Robotnicza
PPS	- Polska Partia Socjalistyczna
PRL	- Polska Rzeczpospolita Ludowa
prof.	- profesor
pseud.	- pseudonim
PSL	- Polskie Stronnictwo Ludowe
PSZ	- Polskie Siły Zbrojne
p.t.	- pod tytułem
p.w.	- pod wezwaniem
PZPR	- Polska Zjednoczona Partia Robotnicza
R.	- rocznik
red.	- redaktor
rkps	- rękopis
RP	- Rzeczpospolita Polska
S.A.	- Spółka Akcyjna
SGGW	- Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego
SP	- Stronnictwo Pracy
ss.	- siostr
śp.	- świętej pamięci
św.	- święty (a)
t.j.	- to jest
tzn.	- to znaczy
tzw.	- tak zwany
UJ	- Uniwersytet Jagielloński
ul.	- ulica
uł.	- ułan
UMK	- Uniwersytet Mikołaja Kopernika
ur.	- urodzony (a)
v.	- von
Iş	- primo voto
w.	- wiek
WP	- Wojsko Polskie
WK	- Wojewódzki Komitet
woj.	- województwo
z. d.	- z domu
ZG	- Zarząd Główny
zm.	- zmarł (a), zmarły (a)
zob.	- zobacz
zw.	- związek

„N” prowadząc m.in. w Tczewie wśród Niemców propagandę defetystyczną powodującą dezorganizację społeczną. W czasie swej działalności konspiracyjnej posługiwał się nazwiskiem Henryk Maciejewski. Występował też pod nazwiskami: Wikliński, Burski, Kozłowski, Greatberger. Miał swoje kwatery w Toruniu, Bydgoszczy, Tczewie, Gdyni. Zagrożony aresztowaniem przez Niemców został przerwany dzięki pomocy krewnego J. W. Zielińskiego do Generalnej Guberni.

Zginął 13 IX 1944 w walce z patrolem niemieckim pod wsią Makówiec. Pochowany został na cmentarzu w Skępem.

Odnaczony był Krzyżem Walecznych i pośmiertnie Orderem Virtuti Militari.

Źródło: Zakrzewska A., *Kpt. Henryk Gruetzmacher* [w:] „Biuletyn Fundacji Archiwum Pomorskie Armii Krajowej”, Toruń 1991, nr 3, s. 4-5; *Słownik Biograficzny Ziemi Dobrzyńskiej*, Lipno 1992, s. 121/122; Informacje w zbiorach rodziny Młewskich z Warszawy; Relacja dra S. Ucińskiego (w posiadaniu autora).

Sławomir Augustyniak

W czasie I wojny światowej członek lokalnego oddziału Rady Głównej Opiekuńczej, Sejmiku i Wydziału Powiatowego, spółdzielni „Rolnik”.



**GRUETZMACHER** [grudzacher] **Kazimierz** (1878- 1943), właściciel Czołówka, poseł, senator, działacz niepodległościowy

Urodzony 24 III 1878 w Czołówku. Syn Antoniego (ziemianin uczestniczył w powstaniu styczniowym 1863-64) i Emilii z domu Maske. Ukończył gimnazjum w Kaliszu, studiował na politechnice w Rydze. W czasie studiów działał w korporacji studenckiej „Welecja” i Lidze Narodowej. Zmuszony okolicznościami przerwał studia i objął rodzinny majątek w Czołówku.

Należał do organizatorów życia społecznego, ekonomicznego i kulturalnego Kujaw. W 1903 założył pierwsze kółko rolnicze na Kujawach pod zaborem rosyjskim pod nazwą Pierwsza Kujawska Spółka Gospodarcza. Działacz i członek władz naczelnych Polskiej Macierzy, Towarzystwa Rolniczego Związku Ziemian, kooperatyw rolnych, organizator banków rolnych, członek zarządu cukrowni „Dobre”.

W niepodległej Polsce został członkiem władz naczelnych ZLN, działacz SN (od 1928 prezes Zarządu Okręgowego na Kujawach, w 1936 prezes Okręgu „Warszawa-Ziemska”, od 1935 członek Komitetu Głównego). W okresie międzywojennym gościem K.G. był Roman Dmowski. Był senatorem I kadencji 1922-27. Mandat uzyskał jako zastępca senatora miasta stołecznego Warszawa z listy nr 8, woj. warszawskie, arcybiskupa Józefa Teodorowicza, który złożył swój mandat 9 III 1923. Ślubowanie złożył 22 III 1923. Członek klubu ZLN. Podczas obrad Zgromadzenia Narodowego 31 V 1926 pełnił funkcję sekretarza. W 1930 został wybrany do Sejmu III kadencji z listy nr 4, okręg wyborczy nr 10 (Włocławek). Członek poselskiego Klubu Narodowego.

Według relacji mieszkańców w latach 1923-1925 pobudował w rodzinnym Czołówku dworek, który zachował się do czasów współczesnych. Doprowadził również do pobudowania w pobliskich Świątnikach Domu Ludowego. Jednak, wcześniej procesował się o nie



uregulowane grunta pod tę zabudowę z proboszczem parafii piotrkowskiej ks. H. Koławskim.

W maju 1927 wszedł w skład Komitetu Obchodu 600-lecia Zwycięstwa Płowieckiego, który postanowił odnowić kościół OO. Franciszkanów pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Świętego w Radziejowie i wybudować pomnik w Płowcach.

W okresie międzywojennym był także członkiem radziejowskiego zarządu Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”.

Po wkroczeniu wojsk niemieckich do Polski we IX 1939 odmówił przyjęcia niemieckiej listy narodowościowej (Volkslisty). W 1940 został wysiedlony przez Niemców ze swego majątku w Czołówku i zamieszkał u swego byłego pracownika w Kontrewesie. Później przeniósł się do Warszawy gdzie zamieszkał przy ulicy Pięknej 22 na rogu Kruczej. Działał również w konspiracyjnym SN (kierownik Wydziału Gospodarczego ZG i członek Rady Gospodarczej przy ZG).

Zmarł 17 VII 1943 w Warszawie. (Smogorzewska, podaje błędną datę śmierci K.G.). Pochowany został wraz żoną na cmentarzu parafialnym w Radziejowie.

Od 1909 był żonaty z Marią Zaleską (zm. 1946) z Świesza. Nie miał dzieci.

W obecnej remizie strażackiej w Świątnikach znajduje się tablica upamiętniająca jego życie: *„Ku wiecznej czci i pamięci panu prezesowi senatorowi Kazimierzowi Gruetzmachowi i małżonce jego jako fundatorowi tego gmachu. Wdzięczni rolnicy. Świątniki lipiec 1935 r.”*

Źródło: Archiwum Parafii Rzymskokatolickiej w Bytoniu, Ks. Chrztów 1884-1893, s. 135; Świadectwo śmierci wydane na zasadzie ksiąg metrykalnych, nr aktu 302 (w posiadaniu autora); Wieczorek J., *600-lecie bitwy pod Płowcami i historia klasztoru w Radziejowie Kujawskim*, Radziejów 1931, s. 26; Smogorzewska M., *Posłowie i senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej 1919-1939*. Słownik Biograficzny, red. nauk. A.K. Kunert t. 2, Warszawa 2000, s. 167; Danielewicz J., *Radziejów*, s.77, 83-84; Kołtuniak J., *Piotrków*, s.139; Dwór w Czołówku - materiały Urzędu Gminy Radziejów; „Rolnik Nieszawski” 10/1932, s. 6; Dokumenty i informacje w zbiorach rodziny Milewskich z Warszawy.

Sławomir Augustyniak

**IGLEWSKI Antoni** (1899-1979), podporucznik, działacz konspiracyjny, cichociemny, pseud. „Suseł”, „Igła”, „Nieczuja”, „Antoni”, „Mazecki”, „Vanadi”, „Ponar”, „Kujawiak”. Nazwiska konspiracyjne: „Władysław Drożdżewski”, Jan Barański”, „Nikodem Galewski”, Józef Sikorski”

Urodzony 1 I 1899 w Radziejowie Syn Franciszka i Julii z Mazeckich. Od 1916 był członkiem Komendy Lokalnej Radziejów Obwodu Nieszawa POW. Po ukończeniu specjalnych kursów w 1917 został instruktorem-szkoleniowcem grup bojowych. 11 XI 1918 wstąpił do Wojska Polskiego i jako plutonowy brał udział w walkach w okolicach Inowrocławia w czasie powstania wielkopolskiego, i wojnie polsko-bolszewickiej w ramach 5, 14, 31 pułków piechoty. Od VI 1922 do listopada 1933 pełnił służbę jako sierżant w 81 pułku piechoty. W międzyczasie ukończył gimnazjum matematyczno-przyrodnicze w Krakowie.



Po zwolnieniu z wojska pracował jako zastępca kierownika finansowego w szefostwie Budownictwa Wojskowego Okręgu Korpusu nr III w Grodnie i jako naczelnik Wydziału Przedsię-



- IV / 1. Korespondencja H. Dulskiej - Nowickiej  
z Fundacją: i Elżbieta Zawacka:
1. Pismo do H. Nowickiej (do Fundacji) w sprawie legitymacji Odsiedli Pamiątkowej Pom. Obr. A H z 20.01.1992r., kopia mpis. k. 1 s. 1
  2. List H. Nowickiej do Fundacji z 11.01.1994r. w sprawie kserokopii - Orderu Szusowej kwi", oryg. mpis k. 1 s. 2
  3. List H. Nowickiej do Elżbiety Zawackiej z 10.04.1995r. mpis oryg. k. 1 s. 3
  4. Pismo Fundacji z 4.03.1996 r. w sprawie uprawnień kombatanckich p. Holimny Bielinińskiej, mpis kop. k. 1 s. 4
  5. List z 20.03.1996r. do Elżbiety Zawackiej, rękopis, oryg. k. 1 s. 5
  6. List do Fundacji z 11.04.1996r. w sprawie Edmunda Rosimskiego, rękopis oryg. k. 2 s. 6-7
  7. List do Fundacji z 7.04.1997r. rękop. oryg. k. 1 s. 8-9
  8. List do Fundacji z 21.04.1997r. w sprawie Stanisława Dulskiego i Tomasa Stręmborskiego, oryg. rękop. k. 1 s. 10-11
  9. List do E. Zawackiej z 4.09.1997r. rękop. oryg. k. 2 s. 12-13
  10. List H. Nowickiej z 10.09.1997r. w sprawie stymja - Stanisława Dulskiego ps. "Dęba", kserokop k. 1 s. 14
  11. Pismo Fundacji z 23.06.1998 w sprawie Marii Ładeckiej, kserokop. k. 1 s. 15
  12. Pismo H. Nowickiej z 4.07.1998r. w sprawie Marii Ładeckiej, kserokop. k. 1 s. 16-17
  13. List H. Nowickiej z 5.07.1998r. kserokop. k. 1 s. 18
  14. List H. Nowickiej z 10.09.1998r. rękopis oryg. k. 1 s. 19
  15. Pismo H. Nowickiej z 28.01.1999r., mpis, oryg. k. 1 s. 20



16. Pismo Fundacji z 3.02.2000r. - zaproszenie  
na spotkanie Klubu Historycznego, kserokop. k. 1 s. 21
17. Pismo H. Nowickiej z 7.02.2002r. informujące  
o przyjeździe na spotkanie Klubu Historycz-  
nego, oryg. k. 1 s. 22
18. Pismo do Fundacji w sprawie zdjęć z  
uroczystości ekshumacji żołdka Janu Patubickiego,  
mpis oryg. z 12.04.2000r. k. 1 s. 23-24
19. Pismo Fundacji z 3.08.2000r. w sprawie St. Dulskiego,  
Wrzesimskiego, kserokop. mpis. k. 1 s. 25
20. Pismo H. Nowickiej z 5.04.2000r. w sprawie  
Subomskiego, Juliana Sytko, E. Wrzesimskiego,  
St. Dulskiego, kserokop. k. 1 s. 26
21. Pismo H. Nowickiej z 27.07.2000, w  
sprawie: St. Dulski, Edward Wrzesimski, oryg.  
mpis k. 1 s. 27
22. Pismo St. Dulskiej do Fundacji z  
5.07.2000 - dot. biografii do kolejnych ch  
części SBKP, mpis, kser. k. 1 s. 28
23. Pismo Fundacji z 10.07.2000 - dot. m.in.  
Dobrowstwa Subomskiego, St. Dulskiego, mpis  
kserokop. k. 1 s. 29
24. Pismo do Fundacji z 30.04.2001 - podsię-  
nowania, biografii St. H. Schuka, Stanisława  
Sydy, H. Jasielskiej, mpis. oryg. k. 1 s. 30
25. Pismo do Fundacji z 12.03.2002 -  
inf. o emeryturze, mpis, oryg. k. 1 s. 31
26. Pismo Fundacji z 27.03.2002 - przesłanie  
książki, mpis, kopia k. 1 s. 32



33. Pismo do Fundacji z 24.09.2002 -  
- inf. o zmianie adresu, mpis oryg. k. 1 s. 33
34. Pismo Fundacji z 6.12.2002 - dotyczy  
pamiotkowej babki w Suzimie, mpis, kop. k. 1 s. 34
35. Pismo z 16.12.2002 do Fundacji -  
- kapliczka w Suzimie, rękopis oryg. k. 1 s. 35
36. Pismo do Fundacji z 20.02.2003  
- biogram Haliny Bielinskiej, Jęsy  
Skowronski, mpis oryg. k. 1 s. 36
37. Pismo Fundacji z 4.02.2003, dot.  
"Słownik", rękopis, oryg. k. 1 s. 37
38. Pismo do Fundacji 16.10.2003,  
- E. Hoffmann, Wanda Modlibowska,  
mpis oryg. k. 1 s. 38
39. Pismo Fundacji z 27.10.2003 - prośba  
o materiały dotyczące Pomorsku, mpis  
kserokop. k. 1 s. 39
40. Pismo do Fundacji z 10.12.2003,  
dot. spraw bieżących, rękopis oryg. k. 1 s. 40
41. Pismo Fundacji z 15.04.2004 - dot.  
zakup Gregor A B, mpis, kop. k. 1 s. 41
42. Pismo do Fundacji z 14.05.2004,  
- dot. spraw bieżących, mpis kserokop.  
listu siostry Dowadliny k. 1 s. 42
43. Pismo Fundacji z 30.06.2004 -  
biogram Zygmunta Dulzewskiego, rękopis  
oryg. k. 1 s. 43
44. Pismo do Fundacji z 28.06.2004 r.  
- biogram prof. Dulzewskiego + dowód  
opłaty na Fundację, rękopis oryg. k. 2 s. 44-45



45. Pismo E. Zawackiej z 2004 - dot. współpracy z  
Obr. Poznańskim, młp. kop. k. 1 s. 45
46. Pismo do E. Zawackiej z 29.12.2004 -  
dotyczy współpracy z prof. Kabaniskę, młpis  
omyg. k. 1 s. 46
47. Pismo E. Zawackiej z 11.01.2005 i  
22.02.2005 dot. - uzupełnieni do biografii  
„Stos. biograf. kobiet odszkodowanych VIL”, młpis,  
kserokop. k. 2 s. 48
48. Pismo Fundacji z 1.03.2005, dot. -  
Józefa Chylińskiego, młpis, kop. k. 1 s. 49
49. Pismo do Fundacji z 18.03.2005 -  
- dot. Józef Chyliński, biograf Sigmunda  
Domke; z 31.05.2005 - dot. biografów  
Wandy Błuskiej, Sigmunda Domke,  
młpis - omg. k. 2 s. 50-51
50. Pismo Fundacji z 14.06.2005 - biograf  
Z. Domke, młpisan Wandy Błuskiej; z  
3.08.2005 - dot. Zbigniewa Strajny - pismo  
D. Skromp; pismo E. Zawackiej (brak daty);  
pismo z 19.04.2006; młpis, młpisan kserokop. k. 4 s. 52-55
51. Pismo do Fundacji z 25.08.2006 - dot.  
- Urszuli Śniekowskiej, Zbigniew Ramkowi,  
Tadeusza Lubomskiego, młpis omg. k. 1 s. 56
52. Pismo Fundacji z 22.11.2008 - dot.  
biograf T. Lubomskiego, kserokop. młpis. k. 1 s. 57
53. Pismo E. Zawackiej (D. Skromp) z [d. dr. 3392/E.2/06]  
- dot. „Listy Poleptydy”; z 18.11.2008 - dot.  
„Stos. biograficznego kobiet odszkodowanych  
Ordoem Wojennym VIL”; kserokop. młpisan,  
i młpisu k. 2 s. 58-59
54. Pismo<sup>do</sup> Fundacji z 8.10.2008 - dot.  
Wacława Grudzińskiego i Piotra  
Kawiora - Oleśkiego, kserokop. młpisu k. 1 s. 60
55. Pismo Fundacji z 20.10.2008 - adres  
Piotra Oleśkiego, kserokop. młpisanu k. 1 s. 61



Toruń, dn. 20.01.1992r.

L.dz. 28 /A/92

Pani Hanna Nowicka

60-331 Poznań

Droga "Iskro",

W odpowiedzi na Pani List z 14.12.91r. /opóźniony z powodu choroby/:

1. Serdecznie dziękuję za tak miłe życzenia świąteczne Waszemu Środowisku "Pomnik".
2. Przesyłam legitymacje naszej odznaki pamiątkowej Pomorskiej AK dla:
  - Kol. Franciszka Lipińskiego "Beta" nr 308
  - Kol. Marii Tojzy Mańkowskiej "Bystra" nr 307
  - Kol. Zbigniewa Ramlau "Zygmunt" nr 309

Koledzy! sp. Wieczorkiewicz ma legitymację nr 277  
Czesława Ernst Lipińska nr 164  
Sytek Marian "Bolek" nr 304

pozostali wymienieni w Pani liście nie przysłali dotąd szczegółowo opracowanej relacji.

3. Bardzo proszę o włączenie się do prac Fundacji związanych z przygotowaniem Słownika Konspiracji Pomorskiej. Liczę, że środowisko "Pomnik" w Poznaniu przygotowuje biogramy wszystkich swoich członków a Pani, kochana "Iskro" winna napisać biogramy całej swojej bohaterskiej Rodziny /5 biogramów/ oraz kilku kombatantów z Brodnicy.

Serdecznie Panią pozdrawiam i dziękuję za współpracę z Fundacją.

Przewodnicząca Rady Fundacji

Σ 7

Doc.dr hab. Elżbieta Zawacka



Hanna Nowicka

2

Poznań, dnia 11.01.1994 r.

60-331 Poznań

Wpłynęło dnia 14.01.94  
L.dz. 42/A/94

Szanowna Pani  
mgr Hanna Marcinkowska  
Kierowniczka Archiwum Pomorskiego AK  
w Toruniu

Droga Pani Haniu!

Przesyłam w załączeniu 2 egzemplarze kserokopii naszej pamiątki rodzinnej po Panu "Michale" - "Orderu szczurzej krwi", który ofiarował mojej siostrze Basi Dulskiej. Chciała to Pani mieć do teczki "Michała" i Basi.

Pewnie Pani Profesor przekazała Pani moje pismo w sprawie Pana Tadeusza Lubemskiego. Czy może Pani napisać pozytywną opinię w tej sprawie? Proszę o odpowiedź.

Proszę też o podanie ile wynosi w tym roku składka Klubu Historycznego i na Biuletyn.

Zeby nie sprawiać Pani wiele kłopotu załączam pocztówkę na odpowiedź.

Załączam ucaławiania dla Pani i Pani Marii

*Hanna Nowicka*

Wpłynęło dnia 13.04.95

L.dz. 523/M/95

Poznań, dnia 10.04.1995 r.

Szanowna i kochana Pani Profesor !

W załączeniu przesyłam:

- myślę  
2 B*
1. Pracę moją na konkurs. Nie jest ściśle związana z tematyką konkursu - ale miałam rozkaz od Pani opracować.
  2. Notatkę do Biuletynu o rocznicy śmierci mojego Ojca. Była to piękna uroczystość, propagująca poniekąd działalność AK. Może umieścić w dziale kroniki żałobnej ?
  3. Zamówienie na książki. Nie wiem jaka będzie możliwość dostarczenia mi tych książek. Może Pani Ulka Jabłczyńska będzie miała okazję przesłać przez rodzinę do Poznania. Ewentualnie 2 paczki jako druki - pokryjemy koszty.

O dalsze biogramy staram się.

Łączę serdeczne ucałowania i pozdrowienia dla kochanej Pani i miłych Pań z Fundacji

*Hanna Nowicka*  
Hanna Nowicka



FUNDACJA  
 imienia Marii Skłodowej Curie  
 ul. Dębowa 2, 60-311 Poznań

Ld2 284/14/106

Szan. Pani  
 Hanna Nowicka  
 60-331 Poznań

Droga Pani Haniu !

Zgodnie z obietnicą przekazałam list od Pani dla Pani Profesor (położyłam go na biurku i został zabrany). Myślę, że w najbliższym czasie otrzyma Pani odpowiedź.

Również zgodnie z naszą rozmową, przesyłam zaświadczenie dla p. Haliny Bielińskiej aby zechciała Pani przekazać je i zainteresować się możliwością rozszerzenia Jej uprawnień kombatanckich.

W załączeniu przesyłam także dowody wpłaty dla Pani i Pani Marylki Mańkowskiej.

Łączę serdeczności od wszystkich pracowników Fundacji

J. Mannhashe

P.S. Bardzo mi się wymyślił jutro odpowiedź służyć.  
 Zdziwieniem.



Bosna, 20.03.96 r

Mielce Szanowna; Kochana Pani Profesor!

Dziękuję za list z życzeniami swojego  
Ojca. Najbardziej swoje poprosi, żeby  
w Stonniku nie było już błędów.

- 1) Adyżone życiorys, bo pewnie niedługo  
Stonnik będzie oddany do druku.
- 2) Biogram kol. Józefa Sowińskiego został  
już przez mnie opracowany w 1993 r i wyda-  
ny w I tomie „Stonnika”.  
Proszę o zamieszczenie mojej notki w „Kwie-  
cie ziółowej” Biuletynu.
- 3) Chciałabym skłonić wydział Fundacji magistra  
pamięć, mykto data bym chyba książki  
w czasie zbierania świadomości lub  
obrony.
- 4) W trakcie pisania komunikatu złożył karto-  
leż bibliograficzny dot. NSK.
- 5) Czy dr. Nosiniak opisywał referat na temat  
N.S.K w Miłkopolce - mam na myśli  
Pani, Elżbieta Kowalska-Kawiecka i jej współpra-  
cownik - nie można ich pominąć.

Łożę serdeczne pozdrowienie  
i ustatowania

Elżbieta Kowalska  
„Yska”



D. Wł.

Bosman, 11.04.1996d.

6

Wpłynęła data 22.04.96

Licz. 656/4/96

Zamęd FAPM

Droga Pani Profesor.

Otrzymałam od Urzędu Komunikacji z Leicester oświadczenie w sprawie Edmunda Rosińskiego.

Sądzi, że sprawa ta wynika z "Zimoleji", przysyłam jej więc Pani.

Rosiński jest członkiem wysejingu naszego posadańskiego "Tomnika", posiada uprawnienia kombatackie wydane przez Urząd d/s kombatackich w Nowoswie. Szewarime przebywa u swego syna w Szecimie i tylko czasami przychodzi na nasze spotkania. Jest mało mówny. Nie opo-

2  
wiadomościach prasowych ekscytacyjnych.  
Zagrożenie spraw!

Pomiarne chowanie na serce, przechodzą  
operację przeszerpu rzyt.

✓ Znamy bardzo, jeśli to możliwe o odto-  
żeniu mi 2-ty egzemplary Biuletynu  
Fundacji nr 1/29/96. Prezydent mnie o to  
medycina sp. kol. Mieszko Sawin'skiego.  
Przy okazji odbioru.

✓ Mieszko przyjechał mi bronić na temat  
PSK we Włocławku (na moje prośby) tak,  
że "materiały" do komunikatu  
porównawczego mi się.

Łożyszcza uciskowa i przedmiot

Stacja Włocławek  
"Mieszko"



Wpłynęło dnia 8.04.97

L.dz. 48417/97

Posiadam, 7.04.97r.

Proszę Państwa (Sławiu i Elowio!

Śpieszę domnieć, że dziś wysyłam

- 1) ma adres Fundacji 80,00 zł za  
pobrauc ~~na~~ <sup>luty</sup> ~~grudnia~~ książki  
10 szt. Słownik II tom.

Wysyłam przekazem, bo moje konto  
jest znieulone.

- 2) Posłódkę na sprawie adresu pana  
Antoniego Miśniewskiego otrzymałam.  
Byłam pod tym adresem. Oświadczo-  
mo mi, że taki pan sław nie miesz-  
ka i nie mieszka. Elieska sław  
pani Elchalska, kłócej me zastę-  
pcau, ale obok mieszkają moi  
znajomi, kłócy sąsiaduj's z El-  
chalskim od 40-tu lat i oświad-  
czyli mi z całą pewnością, że  
p. Miśniewski sław nie mieszka

9  
i me miaska.

Sprawdzićcie Państwo czy nie pomyliłyście w adresie numerów.

Genere jedna prosba, moi kolezki i kolezianki aby mieli ostalno Biluletju z Tomura. Do mnie wie detari. Wie wieu esemu?

Zawsze interesuje się sprawami Fundacji i bardzo proszę o wystawienie mi tego numeru.

Łozę serdeczne ucałowaciu

Slawka Wówicka



brzo. i teraz:  
Stanisław Dulski

A

280497

~~Wplyniecie~~

Poznań 21.04.97

10

Szanowni i Droga Pani Profesor!

- 1) Przesyłam w załączeniu z trudem przez mnie opracowany zyciorys mojego stryja Stanisława Dulskiego. Był bardzo dzielnym Akowcem, ale bardzo mało wiadomości konkretnych danych o nim. Proszę przysłać ten zyciorys do teści rodziny Dulskich. Stryj przed wojną pracował pod Bydgoszczą, więc też może być w Paui zbierany jako Pomorzanie. Proszę też zyciorys odnieść do mego kuzyna Tomasia Strzebosza, może on zobędzie więcej informacji o nim.
- 2) Przekazuje 70,00 zł na konto Fundacji kol. Czesława Lipińskiego opłacony 50,00 zł Teresa Batulicka - 20,00 zł.

3) Wylubiam się do Tomunia w maju  
na spotkanie klubowe.

Zakupię wtedy jeszcze „Stonunki”

i kilka egzemplarzy książki

J. Masińskiego „Podokrąg Połud-  
niowo-Wschodni AK”.

Łozę serdecznie uatamam

Slawka Nowicka

Wydawnictwo Stanisława Dulskiego

umieszczone w księce: M. 1166/1948 Pom. - pose Pom.

25.04.2003r.  
f



12  
płynęło dnia 12. 9. 97  
L.dz. 1394/12/97

Bosman, 4. 09. 97.

Odpowiadając na listy Władysława

12. 09.  
Pz

Droga i Szanowna Pani Profesor!  
Dziękuję bardzo za przesłany mi list i zdjęcie, które się nam bardzo podobało.  
Elżbieta wysłała standardowa była bardzo zadowolona z pobytu w Nazborsku i ze spotkania z Panem.  
Zostanę się przyjechać do Sosnowca 24. 09 na spotkanie klubowe. Temat o cichociemnych jest bardzo ciekawy. Porozmawiamy też o liżu z "Drozdem".  
Elżbie dobrze by było wysłać mi specjalne zaproszenie.  
Napisać sprawozdanie do "Biuletynu" Miłkowskiego z pobytu w Nazborsku.

13

Będzie przy standardowe, nie mogłam  
robić notatek i pewnie nazwiska  
nie upamiętniły mi się.

Proszę o podanie <sup>mi</sup> (na załączonyj  
karcie pocztowej):

1. nazwisko prezesa Zow. Okręgu  
Torunskiego SZŻAK, który prenumerował
2. Data urodzenia por. Zygmunta  
Kozlikowskiego. W jakim obozie  
koncentracyjnym przebywał,  
i data jego zamordowania
3. Yaki księdz dokonał poświęce-  
nia tablicy
4. Czy tablica była ufundowana  
przez gminę Nabrzezino?
5. Czy pani S. Sujkowska, która  
ulożyła program stosuna-murycer-  
ny jest namerzielką z Nabrzezina?

Dziękuję za wyjaśnienia.

Łezy, uczyłownia i poschowiec  
Blanka Moricka



Hanna Nowicka ps. "Iskra"  
Środowisko "Pałac" - "Pomnik"  
zam.

Poznań, dnia 10.09.1997 r.

50-331 Poznań

Światowy Związek Żołnierzy AK  
Zarząd Okręgu Wielkopolska  
Komisja Weryfikacyjna  
w P o z n a n i u

Dotyczy pośmiertnej weryfikacji przynależności do Armii Krajowej  
mojego stryja Stanisława Dulskiego ps. "Dąb".

Zwracam się z uprzejmą prośbą o weryfikację przynależności do Armii  
Krajowej mojego stryja Stanisława Dulskiego, który po aresztowaniu  
przez gestapo w marcu 1944 roku został w śledztwie zamordowany  
na Pawlaku. Jestem jedyną osobą, która może zająć się tą sprawą,  
gdyż żyjąca jego córka miała wtedy 5 lat i zupełnie nie orientuje  
się w sprawach AK.

W załączeniu przesyłam wypełnione i przygotowane przeze mnie  
następujące dokumenty:

1. kwestionariusz weryfikacyjny
2. odtworzony życiorys Stanisława Dulskiego
3. wyjątki z książki Henryka Świderskiego "Armia Krajowa w obrodzie  
Grójec - "Głuszec" - Warszawa 1993 r. wyszukane na moją prośbę  
przez historyka, prof. dr hab. Tomasza Strzembosza.

Stryj mój został zamordowany w bestialski sposób, nie wydając  
nikogo.

Prośbę o przeprowadzenie weryfikacji motywuję tym, że czuję się  
w obowiązku wystąpić z wnioskiem o pośmiertne odznaczenie ppłr.  
Stanisława Dulskiego krzyżem AK, jako pamiątki rodzinnej dla córki  
i wnuka.

*Hanna Nowicka*  
Hanna Nowicka

omyśl. w J. M. 1166/1948 Pom. - Stanisław Dulski  
- pose. Pom  
A



# FUNDACJA ARCHIWUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ

BIURO FUNDACJI • 87-100 TORUŃ • UL. WIELKIE GARBARY 2 • TELEFON 65-22-186  
KONTO: WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY II ODDZIAŁ W TORUNIU NR 10901506-4675-128-00-0

Torun 23.06.98

Ld2 1351/HSK/98

Szanowna Pani

Hanna Nowicka

ul. Huzarska 11-17

60-331 POZNAŃ

Droga Pani Hanno:

Zwracam się do Pani z następującą prośbą. W Archiwum WSK jest kopia z biografii p. Marii Ładeckiej autorstwa p. Marczakowskiej oraz korespondencja z p. Marczakowską dostarczone przez Panią. Bardzo prosiłabym o zakupienie, jeżeli tych materiałów w jakichś informacjach jakie ma się Pani uzyskać od p. Marczakowskiej. Czy jest możliwość nawiązania kontaktu z rodziną p. Ładeckiej?

Z góry dziękuję za pomoc w tej sprawie. Serdecznie pozdrawiam

Elżbieta Marcinkowska

Uśmiech Rodzina, były prawdopodobnie w końcu lipca przejechał przez Pomorze na Śląsk, gdzie spotkał się z rodziną. Przy okazji wspominał: "Chciałabym dłużej lub 2 zatrzymać w Pomorzu. Damski z koleżanką w Pomorzu spotkał się z nami w Pomorzu. Damski jeszcze dobiegł do mnie. Mi odpisywał Ci wyjeżdża na Twoje i p. Kory. Zanim się może wyjechał materiały - omówiły je sobie. Czy mogłybyście pomóc przyjechać z nami z Olegiem? Dać mi je znowu? Zatrzymam się w hotelu, bo siostra już mnie sobie (nie wiem) w Toruniu. Drukujemy wam z całego serca

, Zo



P.S. Pani Heleniu, poszukujemy adresu p. Henryli Sójli  
córki Stanisława Majchra. Przewidujemy mieszkać w  
Poznaniu. Podczas wojny była w LWP. Może uda się Pani  
odnieść tę osobę. Nic więcej o niej nie wiem.

Jeszcze raz pozdrowiam

Henka



Wpłynęło dnia 13.07.98  
L.dz. 1468/USK/98

16

FUNDACJA "ARCHIWUM POMORSKIE AK"

Poznań, dnia 4.07.1998 r.

w T o r u n i u

Droga Pani Haniu !

Z radością donoszę, że załatwiłam pozytywnie wszystkie sprawy, o które Pani prosiła.

1. Odnośnie p. Marji Ładeckiej - żyje jej najmłodszy brat Stefan Ładecki. Mieszka w Poznaniu przy ul. Dziewińskiej 15, 60-173 Poznań- tel. 868-56-02. Ma 85 lat, jest zupełnie niesprawny. Leży w łóżku i nie kontaktuje ze światem. Rozmawiałam telefonicznie z jego synem, który powiedział mi kilka informacji z życia p. Ładeckiej. Zmarła 21.05.1995 roku w Katowicach. Jest pochowana w Poznaniu na cmentarzu Junikowo.

Rodzina Ładeckich mieszkała w Poznaniu przy ul. Ratajszaka 24. Niemcy wysiedlili ich z tego mieszkania na początku wojny. Jakis czas przebywali w obozie przejściowym dla wysiedleńców w Poznaniu na ul. Główniej, a stamtąd zostali wywiezieni do G.G. na teren, Kielecko-Radomskie. Część osób z tej rodziny losy rzuciły nawet na Syberię. Po wojnie mieszkali w różnych miastach: Szczecinie, Poznaniu, Krakowie.

P. Maria Ładecka nie była wywieziona, bo wtedy nie było jej w domu. Została sama w Poznaniu.

Jak dowiedziałam się od p. Marszałkowskiej, zamieszkała u kogoś "kątca" przy ul. Piekary i zajmowała się "podnoszeniem oczek" w poręczach. P. Marszałkowska wymyśliła, że to będzie dobry "punkt kontaktowy", bo nie zwraca uwagi, że różne osoby stale tam przychodzą. Znała też p. Ładecką na tyle, że mogła jej powierzyć taką sprawę.

Proszę podać konkretne pytania, co by Pani chciała się dowiedzieć od p. Marszałkowskiej-Kaniewskiej o p. Ładeckiej. P. Kaniewska ma dobrą pamięć i może wyjaśnić sprawy, które Pani interesują. Rodzina nie zna spraw z czasów wojny dokładnie.

2. Szczęśliwym obiegem okoliczności przy pomocy p. Marji Krzyżanekiej dostałam adres i telefon p. Henryki Sójki.

ul. 23 Lutego 5                      tel. 851-52-78  
61-741 Poznań

Zatelefonowałam do niej i sprawdziłam dane. Jest to ta osoba, o którą Pani chodzi. Okazuje się, że ona jest z Brodnicy. Mały wiele współnych przeżyć. W wojnę była wywieziona z Brodnicy na roboty do Bydgoszczy. Jej ojciec był wojskowym, podoficerem z 63 pp w Brodnicy. Był zwolniony z niewoli w 39 r. i już na początku wojny zaangażowany do tajnej organizacji. Był potem przesłany i siedział w obozie.



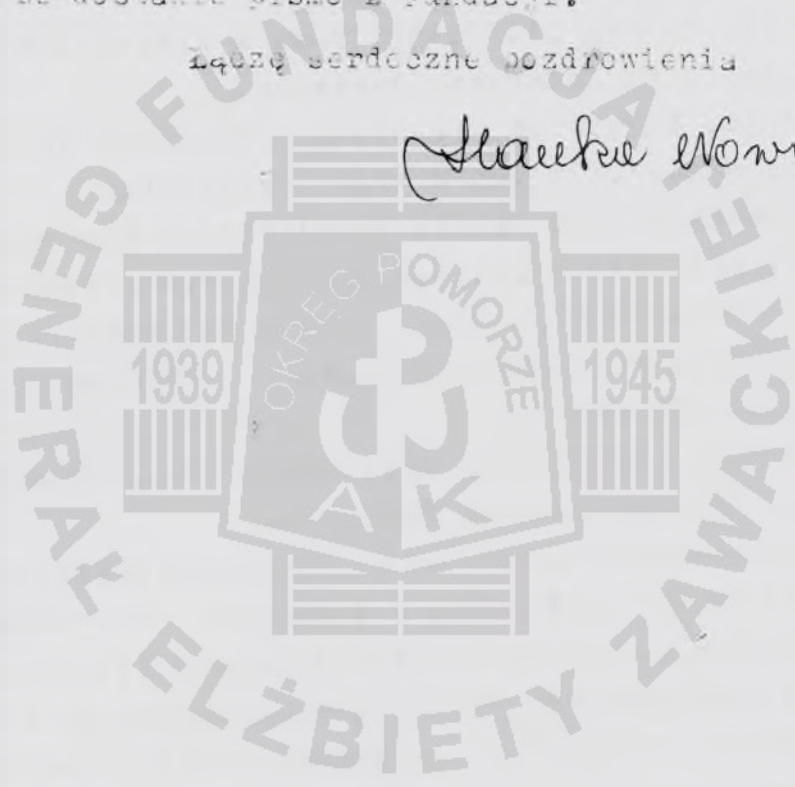
p. Henryka zgłosiła się w Bydgoszczy na ochotnika do wojska Ludowego w 1945 roku do Rzyzańskiej I Oficerskiej Szkoły I Armii Wojska Polskiego. Była w Dyrektoriacie Nauk w Sztabie. Z wojskiem frontowym szła przez Wał Pomorski.

Tyle dowiedziałam się przez telefon. Ona poważnie chorowała. 3.lipca wróciła ze szpitala. Miała zator mózgu. Powiedziała mi, że nie jest w dobrej formie i nie będzie mogła sama złożyć pisemnej relacji. Mieszka sama, jest wdową.

Powiedziałam jej kilka zdań informacji o "Memoriale" i zapowiedziałam, że dostanie pismo z Fundacji.

Łączę serdeczne pozdrowienia

*Małgorzata Nowicka*



Wpłynęło dnia 13.07.98

L.dz. 1467/A 907/98

18



Poznań, 5.07.1998 r.

Droga Pani Haniu !

Ja wyjeżdżam 18. lipca na wakacje do syna do Niemiec, a potem razem z nimi do Hiszpanii. Wrócę dopiero na 1-go września.

✓ Jak Pani potrzebny biogram p. Sójki to może jeszcze przed wyjazdem wybrałabym się do niej i spisała co mi opowie. "Zatory" są bardzo groźnie, niewiadomo co może się stać do września.

Żałuję, że nie zobaczę się z Panią Profesor Zawacką w Poznaniu., ale przyjmie ją p. Krzyżańska. Napisałyśmy wspólny list w tej sprawie i wysłałyśmy na adres domowy Pani Profesor. Wiem już, że przyjedzie 30. lipca, ale musimy znać bliższe szczegóły przyjazdu żeby uzgodnić termin spotkania z innymi paniami, które trzeba powiadomić wcześniej.

Jeśli będzie trzeba, wpadnę do Torunia we wrześniu.

Irka Nowakowa <sup>przysłała</sup> ~~przysłała~~ list do Marylki Mańkowskiej. Jest już w domu, czuje się lepiej, ale o przyjeździe do Polski nie ma mowy.

Dziwiła się, że Pani Skrobacka pisała do niej, że cieszy się na jej przyjazd, czyli nie wie o chorobie Irki.

Pisałam o tym do Pani Profesor i do Pan w ostatnim liście do Fundacji.

Załączam ucałowania i serdeczne pozdrowienia dla całego Zespołu

*Małgorzata Kubińska*





Bozau, du. 10.09.98r.

Droga Pani Slaviu!

Z przykrością donoszę, że muszę przeto-  
żyć termin przyjazdu do Tomunia.  
Pani Bańkowska - Cyplik, która prosiła  
mnie o spotkanie z Panią Profesor,  
powiedziała mi teraz, że musi być  
21.09 w Warszawie i prosi o spotkanie  
we wrześniu w Tomuniu na 28.09 -  
leżi przedświąteczek.

Proszę bardzo o zawiadomienie o tej  
zmianie Panią Profesor i odpisanie  
mi na zatroskanej pocztówce czy ten  
termin przyjmuję Pani Profesor.

Przepraszam za te zmiany, ale to  
nie z mojej winy.

Wie telefonuję, bo jeszcze jest czas na  
listonosz odpowiedź a telefonu dużo  
brakuje.

Proszę powiedzieć Pani Profesor, że nasz  
prezes mój Stefan Sguarok dostot na  
1-go września obecny na patkowicku.

Łozę uatonać i podziękować

Slawka Kowicka



Dla Pani Hanny Marcinkowskiej

Poznań, 28.01.1999 r.  
Wpłynęło dnia 4.02.99  
L.dz. 264/A/99

Kochana Pani Haniu !

Pocztówkę Pani otrzymałam i zaraz przedzwoniłam do pani <sup>Sofji</sup> ~~Czajki~~ w sprawie biogramu ojca. Powiedziała mi, że ona sama przygotowuje wszystko co wie o ojcu i przesła do Torunia. Może to już zrobiła.

Ja ostatnio jestem bardzo zajęta sprawami AK w Poznaniu, bo już rok temu zostałam prezesem środowiska wielkopolskiego "Pałac", które liczy około 100 osób. 4.02. będzie zebranie sprawozdawczo-wyborcze, gdyż kończy się kadencja 3 letnia. Mam z tym sporo roboty, a bieżące sprawy też stale absorbują. Wybieram się do Torunia, ale jeszcze nie wiem kiedy.

Łączę ucałowania dla Pani i Koleżanek

*Hanna Nowicka*

Hanna Nowicka

60-331 Poznań

Poznań, dnia 28.01.99 r.

Fundacja: "Archiwum Pomorskie Armii Krajowej"  
Redakcja Słownika  
do rąk Pani Anny Zakrzewskiej  
w m i e j s c u Wpłynęło dnia 4.02.99  
L.dz. 265/A Pom/99

W załączeniu przesyłam biogramy kolegów z Pomorza, którzy zmarli w Poznaniu z prośbą o umieszczenie ich biogramów w następnym wydaniu "Słownika".

-Zał. Biogram śp.kol. Juliana Sytka

Biogram śp.kol. Edwarda Wrzesińskiego.

*Hanna Nowicka*



# FUNDACJA

## ARCHIWUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ

BIURO FUNDACJI • 87-100 TORUŃ • UL. WIELKIE GARBARY 2 • TEL./FAX (0-56) 65-22-186  
KONTO: WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY II ODDZIAŁ W TORUNIU NR 10901506-4675-128-00-0



FUNDACJA  
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej  
ul. W. Garbary 2, tel. 65-22-186  
87-100 TORUŃ

Toruń 2000-02-03

1.dz.0260/POM/2000

Pani  
Hanna Nowicka

60-331 Poznań

Szanowna Pani Hanko!

Zgodnie z umową przesyłam w załączeniu pismo p.prof.Wojtczaka, który nie korzystał przy jego redakcji z naszej tj.Fundacji, pomocy. Poza tym mam także ogromną prośbę, o której wspominałam w rozmowie telefonicznej: Otóż 23.02.br. o godz.16.00 odbędzie się kolejne spotkanie Klubu Historycznego działającego przy Fundacji, a jego temat to: wojenna służba kobiet na Pomorzu. Spotkanie z reguły trwa od jednej do półtorej godziny. To, na które serdecznie Pania zapraszam, miałoby następujący przebieg:

- 1.wojenna służba kobiet a Wojskowa Służba Kobiet, jej powstanie, struktury; sylwetki referentek WSK na Pomorzu,
- 2.wspomnienia uczestniczek spotkania-Kombatantek

Bardzo byłabym zobowiązana, gdyby mogła Pani wziąć udział w spotkaniu i opowiedzieć o swojej walce w konspiracji.

Z niecierpliwością będę oczekiwała odpowiedzi.

Łączę bardzo serdeczne pozdrowienia od wszystkich pracowników Fundacji.

Z nadzieją na spotkanie .....

Z poważaniem

*E. Szwedka*

22

Poznań, dnia 7.02.2000 r.

Wpłynęło dnia

L.dz.

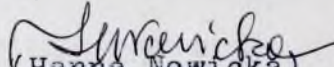
0366 Dom 2000

Szanowna Pani  
mgr Elżbieta Skierska  
Fundacja "Archiwum Pomorskie AK"  
w T o r u n i u

Droga Pani Elu !

Dziś otrzymałam Pani list i zaraz odpisuję. Będę na spotkaniu Klubu Historycznego 23.02 i zabiorę głos, jeśli tego sobie Państwo zyczą, na temat moich wspomnień konspiracyjnych. W naszym domu, który był kwaterą szefa sztabu płk. Józefa Chylińskiego była zaangażowana cała rodzina w tym 4 kobiety! moja Babcia, Mama, Siostra no i ja. Chciałabym o nich wspomnieć.

Załączam pismo skierowane do prof. Z.Wojtczaka do wiadomości Pań: prof. E.Zawackiej, mgr Doroty Wakarecy i Szanownej Pani z prośbą o doręczenie. Łączę wiele serdeczności, do zobaczenia

  
(Hanna Nowicka)



Wpłynęło dnia 17.  
Licz. 1566 / 7014 / 2000  
D. 12 /

23

Poznań 12.04.2000

Usterekopia listu  
w aktach

Jane

Patubickiego

KO II-23/632

Fundacja

"Archivum Pomorskie Ak

"Tomum"

Drogi Panie

Przesyłam zdjęta z manuskry-  
ptu pergaminowej, które robota  
moja niemiecka. Wszelkie  
bada robione przez V. profesora  
p. Gernego Lubkowskiego  
Lubkowskim ser epik manuskry-  
ptu, który jest przetrans-  
misjonowany do "Kombi-  
nata" i naszego  
"Bibliotekum".

Wracam do "Archivum" sob-  
leżę ptk Patubickiego.

Wraz pobierze zdjęta Panu  
prof. L. Mętszakowi i osy-  
nów Panu Profesor.

Jeśli to możliwe prosimy  
 o przesłanie przedwieńca  
 Pana gen. Pietrowskiego  
 dla Pani Teresy Potulickiej.  
 Bardzo o to prosimy.

Łasz dla wszystkich  
 serdeczne życzenia świą-  
 deczne i przedwieńca

Stanisław Nowicki

Otrzymałam 17.06 z życzeniami  
 świąt., książką, brulejkiem

D.W.



FUNDACJA  
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej  
ul. Wielkie Garbary 2, 87-100 Toruń  
fax/☎ (0-56) 65-22-186  
Konto: WBK II Oddział w Toruniu  
10901506-4675-128-00-0

25

*Ndz. 2549 / Pom / 1000*



*Le. Pami.*

*Hanna Noricka*

60-331

*Pamięć*

*Toruń 3 VIII 2000*

*Leonorze Festerinko!*

*Pożegnaniem stryżymowic*

*dnia 2 27. VIII 2000*

*-raz zoljport T. Lubanski*

*ożenieni E. Mrowickiego*

*Biogramy por. S. Dulskiego  
z rodz. cen. Kani.*

*Podpisaniem*

*Armasz angustystenica*

*Michał Ojczyk*

Hanna Nowicka

60-331 Poznań

26

Poznań, dnia 5.07.2000 r.

Szanowny Pan  
Michał Gjezyk

Wpłynęło dnia <sup>wp.</sup> 10.07.  
Ldz. 2416 / POM / 2000

Fundacja "Archiwum Pomorskie Armii Krajowej"  
w T o r u n i u

Szanowny Kolego !

Wczoraj otrzymałam Pana list i zaraz odpisuję.

Kol. Tadeusz Lubomski żyje i cieszy się dość dobrym zdrowiem.

Wysyłając jego biogram myślałam prawdopodobnie że będzie umieszczony w I tomie słownika, gdyż w I tomie umieszczono wiele osób żyjących. W następnych tomach umieszczano zyciorysy tylko osób zmarłych, po uzgodnieniach z historykami. Proszę mi napisać czy wobec tego że pan Lubomski żyje mam przysłać jego zdjęcie i zyciorys.

Sądzę z listu, że bierze Pan udział w opracowywaniu 5. tomu Słownika, proszę więc również o wiadomość czy będzie w nim umieszczony biogram zmarłego kol. Juliana Sytka i Edwarda Wrzesińskiego. Biogramy ich przesałam do Fundacji 28.01.1999 r. na ręce Pani Anny Zakrzewskiej.

Pytałam również czy w opracowywanym Słowniku można by umieścić biogram mojego stryja śp. ppor. AK Stanisława Dulskiego ps. "Dąb", który przed wojną był leśniczym w leśniczówce Nowy Mostek koło Bydgoszczy. Z chwilą wybuchu wojny był służbowo ewakuowany do G.G.. Osiedlił się w pow. grójeckim i tam należał do AK. W 1944 roku, po aresztowaniu został zamęczony na Pawiaku. Jeśli sprawa jest aktualna przysyłę biogram i zdjęcie. ~~Sz~~ Proszę o odpowiedź.

Łączę serdeczne pozdrowienia dla Pana i dla całego Zespołu

...*Hanna Nowicka*...  
(Hanna Nowicka)

*Sprawa usparcia finansowego  
Fundacji pro volunary  
J. Sytka i E. Wrzesińskiego*



Światowy Związek Żołnierzy  
ARMII KRAJOWEJ  
OKRĘG WIELKOPOLSKA  
60-713 Poznań, Al. Niepodległości 18  
Tel. 541-462, 541-918  
ŚRODOWISKO ŻOŁNIERZY OKRĘGU  
POZNAŃSKIEGO » PALAC «  
Hanna Nowicka

Poznań, dnia 27.07.2000 r.

(60-331 Poznań

Fundacja "Archiwum Pomorskie AK"  
ul. Wielkie Garbary 2  
87-100 Toruń

Szanowny Kolega Michał Ojczyk

Wpłynęło dnia 31.07.  
Licz. 2520/POM/000 zw.

Szanowny Kolego!

W odpowiedzi na pismo z dnia 10.07.2000 r. przesyłam w załączeniu:

1. Zdjęcie i biogram kol. Tadeusza Lubomskiego
2. Kserokopie odznaczeń śp. kol. Edwarda Wrzesińskiego. Jest też załączone podziękowanie z Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Rakietowych i Artylerii w Torunia, gdzie kol Wrzesiński posłał swoje wojskowe historyczne dokumenty. Można z nich chyba skorzystać. Dowiedziałam się od Pani Wrzesińskiej i sprawdziłam, że biogram kol. Wrzesińskiego został już opublikowany w pierwszej części "Słownika" za życia kol. Wrzesińskiego. Autorem jest kol. Tadeusz Brukwicki.
3. Biogram mojego Stryja ppor. Stanisława Dulskiego oraz dokumentację na której podstawie sporządziłam biogram:
  - odtworzony zyciorys
  - orzeczenie Komisji Weryfikacyjnej Z.O. SZZAK w Poznaniu
  - wyciągi z książki Henryka Swiderskiego "Armia Krajowa w Obwodzie Grójec 2 "Głuszc" - Warszawa 1993 r., opracowane przez historyka prof. dr hab. Tomasza Strzembosza.
  - zdjęcie.

Na podstawie tych dokumentów został memu Stryjowi przyznany pośmiertnie Krzyż Armii Krajowej w roku 199-8.

Łączę serdeczne pozdrowienia i proszę o potwierdzenie przyjęcia materiałów

*Hanna Nowicka*  
Hanna Nowicka

Poznań, dnia 5.07.2000 r.

Szanowny Pan  
 Michał Ojczyk  
 Fundacja "Archiwum Pomorskie Armii Krajowej"  
 w T o r u n i u

Wpłynęło dnia

L.dz.

2416

POM

2000

10.07.

Szanowny Kolego !

Wczoraj otrzymałam Pana list i zaraz odpisuję.

Kol. Tadeusz Lubomski żyje i cieszy się dość dobrym zdrowiem.

Wysyłając jego biogram myślałam prawdopodobnie że będzie umieszczony w I tomie słownika, gdyż w I tomie umieszczono wiele osób żyjących. W następnych tomach umieszczano zyciorysy tylko osób zmarłych, po uzgodnieniach z historykami. Proszę mi napisać czy wobec tego że pan Lubomski żyje mam przysłać jego zdjęcie i zyciorys.

Sądzę z listu, że bierze Pan udział w opracowywaniu 5. tomu Słownika, proszę więc również o wiadomość czy będzie w nim umieszczony biogram zmarłego kol. Juliana Sytka i Edwarda Wrzesińskiego. Biogramy ich przesałam do Fundacji 28.01.1999 r. na ręce Pani Anny Zakrzewskiej.

Pytałam również czy w opracowywanym Słowniku można by umieścić biogram mojego stryja śp. ppor. AK Stanisława Dulskiego ps. "Dąb", który przed wojną był leśniczym w leśniczówce Nowy Mostek koło Bydgoszczy. Z chwilą wybuchu wojny był służbowo ewakuowany do G.G.. Osiedlił się w pow. grójeckim i tam należał do AK. W 1944 roku, po aresztowaniu został zamęczony na Pawiaku. Jeśli sprawa jest aktualna przysyłę biogram i zdjęcie. ~~xx~~ Proszę o odpowiedź.

Łączę serdeczne pozdrowienia dla Pana i dla całego  
 Zespołu

*Hanna Nowicka*  
 .....  
 (Hanna Nowicka)

*Sprawa usparowania finansowego  
 Fundacji pro walcącym  
 J. Sytku i E. Własimowskiego*



FUNDACJA  
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej  
ul. W. Garbary 2, tel. 65-22-186  
87-100 TORUŃ

Toruń dnia 10 VII 2000r

L. dz ..2432/POM/2000

Szanowna Pani  
Hanna Nowicka

60 - 331 Poznań

Szanowna Pani Haniu

Ucieszyłem się szybką i konkretną odpowiedzią na mój list, dziękuję serdecznie .

Proszę o zdjęcie i biogram Tadeusza Lubowskiego .

Będę zabiegał i zrobię wszystko żeby biogram Juliana Sytka i Edwarda Wrzesińskiego został zamieszczony w Słowniku t. 5 opatrzony Pani i moim nazwiskiem .

Odpowiadając na Pani prośbę zamieszczenia biogramu Stanisława Dulskiego ps. "Dąb" to w naszym archiwum brak teczki osobowej . Proszę o przesłanie materiałów / relacji , zdjęcia i t p materiałów / oraz biogramu i po ich otrzymaniu będzie można po konsultacji zamieścić biogram .

W oczekiwaniu na wiadomość od Pani serdeczne pozdrowienia , pogody serca i ducha z poważaniem

*[Signature]*  
.....  
Michał Ojczyk

*PS  
Dziękuję*

Hanna Nowicka

60-687 Poznań

Poznań, dnia 30.04.2001 r.

W7  
Wpłynęło dnia 01.05  
Ldz. 2102 Powojenne 2001  
010

Fundacja

Archiwum Pomorskie Armii Krajowej

ul. Wielkie Garbary 2

87 - 100 T o r u ń

Szanowna i Droga Pani Ellu !

Dziękuję bardzo za przesłane mi książki:

- "Służba Łolek na wszystkich frontach II wojny światowej"

- "Relacje członków konspiracji pomorskiej w latach 1939-1945"

Cieszę się, że moja relacja została umieszczona w tej książce.  
Proszę podać ile jestem winna Fundacji za książki.

Po kilku miesięcznym pobycie w szpitalach, koniec listopada, część stycznia, luty, marzec do 20. kwietnia, nareszcie jestem w domu. Przeszłam wiele cierpień a 6. marca operacją serca polegającą na wymianie zastawki mitralnej. W tym stanie nie mogłam pisać relacji. Była to walka o życie. Obecnie jestem w dość dobrej formie i zabrałam się do zaległych prac.

Przesyłam 2 biogramy do słownika:

- Marii Krystyny Schulz

- Stanisława Pydy.

Posiadam też relację Jerzego Skowrońskiego, lecz ukazała się ona w książce "Relacje członków konspiracji .....

Proszę o odpowiedź czy mam ją opracować do "Słownika". Ukazało się również w książce "Relacje...." opracowanie Ireny Nowakowej, czy mam na tej podstawie opracować jej biogram do Słownika. Wspomnienia są bardzo szczegółowe, czy tak to ująć. Czekam na odpowiedź.

Przesyłam pozdrowienia dla Pani i całego Zespołu Fundacji

Mieszkam z córką, mój nowy adres:

60-687 Poznań.

*Hanna Nowicka*



Nad.  
Hanna Nowicka  
60-687 Poznań

Poznań, dnia 12.03.2002 r.

Wpłynęło <sup>K</sup> dnia 15.03  
Ldz. 867 Pom 0001  
10 a

Fundacja  
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej  
ul. Wielkie Garbary 2  
87 - 100 T o r u ń

Szanowne i Drogie Panie !

W ostatnim czasie zmarły dwie osoby ze Środowiska "Pomnik" :

- kol. Tadeusz Brukwicki ps. "Alojzy" z Bydgoszczy
- siostra Waleria Halina Bielińska ps. "Kasztan" z Tczewa.

Przesyłam w załączeniu wspomnienia o tych zmarłych do Biuletynu Informacyjnego - rubryki "Odeszli od nas"

- Biogram Siostry Walerii Haliny Bielińskiej (zakonne imię Ludwika) do słownika Biograficznego Konspiracji Pomorskiej, - *Jeska*
- Nekrolog Zofii Aleksandry Bormanowej - żołnierzy AK. - *do WSK*

Jednocześnie informuję, że na plenarnym zebraniu Środowiska "Pałac"- "Pomnik" w dniu 13.02 br. poinformowałam zebranych o wydaniu przez Fundację książki p. Jana Schnajdery " Wspomnienia partyzanta Armii Krajowej i Borów Tucholskich" i zachęciłam do zamawiania. Kilka osób zapisało sobie adres Fundacji.

Proszę uprzejmie w imieniu pani Czesławy Lipińskiej o przesłanie tej książki za zaliczeniem pocztowym kol. Czesławie Lipińskiej na adres: 60-327 Poznań.

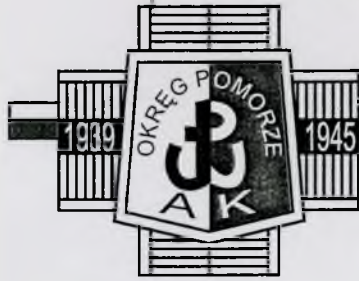
Zał. plik

Łączę serdeczne pozdrowienia

*Hanna Nowicka*  
Hanna Nowicka

p. Nowicka

32



# FUNDACJA

## ARCHIWUM POMORSKIE ARMII KRAJOWE.

BIURO FUNDACJI • 87-100 TORUN • UL. WIELKIE GARBARY 2 • TEL./FAX (0-56) 65-22-18  
<http://www.um.torun.pl/AK>, e-mail: AK@um.torun.pl

KONTO: WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA W TORUNIU, NR 10901506-4675-128-00

Toruni 27. 03. 2002r.

Szanowna i Droga  
Pani Kaniu.

Bardzo dziękuję za list, pozdrowienia i wiadomości oraz materiały.

Zgodnie z prośbą Pani wysyłam Państwu Lipińskim książkę Pani Jane Dencjdera pt. "Wspomnienia partyzanta ...".

W załączeniu przesyłam też 5. Stomni ke biograficznego konspiracyj pomorskiej z podziękowaniem ze współprawy.

Z okazji Świąt życzę Pani i Rodzinie, w imieniu pracowników Fundacji wszelkiej pomyślności.

Z poważaniem  
Elżbieta Skerska  
dokumentalistka



Hanna Nowicka  
60-194 Poznań

Poznań, dnia 24.09.2002 r.

Wpłynęło dnia 30.09.  
Liczba 3640 Formacja  
P.O.

Fundacja "Archiwum Pomorskie AK"  
ul. Wielkie Garbary 2  
87-100 T O R U Ń

Szanowne i Drogie Panie !

Niniejszym donoszę, że zmieniłam adres , mieszkam obecnie z córką i wnuczką w domku jednorodziinnym.

Obecny adres

60 - 194 Poznań

Dziękuję za informacje dotyczące organizowania muzeum wojskowej służby kobiet, ale ze zdobyciem eksponatów są trudności.

W konspiracji nie robiło się zdjęć, notatek ani innych zapisków. Myślmy z Panią Marią Arzyżalską o wykonaniu zdjęć zasłużonych kobiet, ale we wrześniu jest tyle pracy w Okręgu (liczne rocznice i w związku z tym uroczystosci), że trudno się nam do tego zabrać. Jak zdrowie dopisze przyjadę w listopadzie na sesję.

Łączę serdeczne pozdrowienia

*Hanna Nowicka*

Dokonałam zmian;  
- w kalendarze  
- w p. Gaijny  
- nie napisałam nowego adresu na  
teście.  
Jh



# FUNDACJA

## ARCHIWUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ

BIURO FUNDACJI • 87-100 TORUN • UL. WIELKIE GARBARY 2 • TEL./FAX (0-56) 65-22-186  
http://www.um.torun.pl/AK, e-mail: AK@um.torun.pl

KONTO: WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA W TORUNIU, NR 10901506-4675-128-00-C

*L. dz. 4917*

Toruń 6.12.2008 r.

*- odp. na L. dz. 990; 4000  
sprawa - kapł. w Luzinie  
sensu do zabytek.*

Pani  
Hanna Nowicka  
Prezes Zarządu  
Światowy Zw. Z. AK  
Okręg Wielkopolska  
Środowiska "Pałac"  
Al. Niepodległości 16/18  
61-714 Poznań

Szanowna Pani Prezes!

Dziękuję za przesłanie decyzji w sprawie uznania pamiątkowej kapliczki w Luzinie przy ul. Kościelnej nr 24 za obiekt zabytkowy i w związku z tym wpisany do rejestru zabytków województwa pomorskiego.

Zgodnie z sugestią zawartą w Pani piśmie przewodnim, kserokopie wspomnianej decyzji przekazałam panu profesorowi Maciejowi Krzyżanowskiemu przewodniczącemu Środowiska Pomorskiego AK Okręg Gdańsk i panu prof. Zbigniewowi Wojtczakowi ze Światowego Zw. Z. AK w Toruniu.

Łączę pozdrowienia i wyrazy szacunku.

Z poważaniem

Elżbieta Skerska

dokumentalistka



Stanna Nowicka

60-194 Poznań

Wpłynęło dnia 7.01.2003  
Licz. 6343/A.Poz  
31

FUNDACJA  
"Archiwum Biblioteki Pomorskiej  
Armii Krajowej i pułku "Kopie" Armii Służby Polek  
Poznań, 16.12.02r.

Wysłano dnia... 7.01.2003  
L. oz. 31/A/Poz-410  
P.k.  
Załączniki:  
Referent: S. Szumowska Bari

35

list dotychczasowy  
do listu do 22

mgr Elżbieta Skerska  
Fundacja "Archiwum Pomorskie Ak"  
w Toruniu

Droga Pani Edo!

Dziś otrzymałam Pani list przesyłany do Zarządu Okręgu. Dziękuję bardzo za zawiadomienie odpowiednich osób o kapturze w Lurimie. Wiestety właściciele tego gospodarstwa odwołali się od decyzji Pomorskiego, Nefesodskiego Konserwatora Zabytków w Gdańsku do Ministra Kultury w Warszawie, ale myślę, że decyzja nie będzie zmieniona.

Dziękuję również za przesłane mi zdjęcie. Jest bardzo ładne.  
Dotarła do nas informacja o organizowaniu w Zarz. Gł. SZZAK "Biblioteki Czynniki niepodległościowego". Ma wszelki przypadek, gdyby nie dotarło do Fundacji - przesyłam, bo u nas jest skarbienie historycznych nymamentów i źródeł. Przesyłam serdeczne pozdrowienia i uwiecznienia

Proszę zwrócić  
uwagę na mój  
monety adres:

z powołaniem  
Stanna Nowicka.





# ŚWIATOWY ZWIĄZEK ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ

OKRĘG WIELKOPOLSKA

POZNAŃ

61-714 POZNAŃ

Srodowisko PAŁAC

AL. NIEPODLEGŁOŚCI NR 16/18

## ŚRODOWISKA

- BARKA
- JODŁA-
- KNIEJE
- MARIA
- ORLETA
- OSTRA BRAMA
- PAŁAC
- POMNIK
- POŻOGA
- SYRENA
- SZARE SZEREGI
- WIERCHY
- WOZZ
- WSGO-WARTA

KONTO PKO I.O./M POZNAŃ  
356224-9029-132  
L. dz. Poznań, 1991 20.02.2003 r.

FUNDACJA  
ARCHIWUM POMORSKIE  
w T o r u n i u

FUNDACJA  
"Archiwum i Muzeum Pomorskie...  
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek"  
w Toruniu

Wpłynęło dnia: 27.02.03  
L. dz. 460/Pom-410/03  
Złożenik: KWZ  
Referent: \_\_\_\_\_

Szanowna Pani  
mgr Elzbieta Skerska

Droga Pani Elu !

Dziękuję za list z dn: 4.02.2003 r. i wiadomości.

W związku z Pani obecnym zadaniem przygotowywania materiałów - biogramów do cz. 6 "Słownika" proszę bardzo o umieszczenie biogramu zmarłej 22.12.2002 r. Haliny Bielińskiej - siostry Ludwiki Zgromadzenia Sióstr Urszulanek w Piewach pod Poznaniem. Wyżej wymieniona była członkiem naszego Środowiska "Pomnik".

12.03.2002 r. wysłałam jej biogram do Fundacji, myślę że czeka on na umieszczenie w "Słowniku". Siostra Ludwika pracowała w konspiracji w Tczewie. Jeśli są trudności w odszukaniu tego biogramu, proszę skreślić kilka słów, a przysłę ksero.

Poza tym wszystkie osoby nieżyjące z mego Środowiska są już umieszczone w "Słowniku".

Biogram kol. Jerzego Skowrońskiego opracuję "przyszłościowo", ale obecnie nie jestem całkiem zdrowa. 23.12.02 przewróciłam się na lodzie na ulicy i do tej pory nie mogę dojść do zdrowia. Pomimo że kości nie są złamane, odczuwam silny ból w kręgosłupie i biodrze i w związku z tym mam być przyjęta w niedługim czasie do szpitala na rehabilitację. Jestem dobrej myśli, że wrócę do zdrowia.

Łączę wiele serdeczności dla całego Zespołu i pozdrawiam

*Hanna Nowicka*  
Hanna Nowicka





# FUNDACJA

## ARCHIWUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ

BIURO FUNDACJI • 87-100 TORUN • UL. WIELKIE GARBARY 2 • TEL./FAX (0-56) 65-22-186  
http://www.um.torun.pl/AK, e-mail: AK@um.torun.pl  
KONTO: WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA W TORUNIU, NR 10901506-4675-128-00-

Torun 4.09.2003r.

odp. na List. 31/4. Pom  
+ prośba o biogramy  
z. dz. 313/Pom - 410/03

Pani  
Hanna Nowicka

60-194 Poznań

Droga Pani Hanni!

Dziękujemy za list i życzenia. Przepraszam, że dopiero teraz odpisuję, ale tak jakby „ze słońca”.  
Jestem w trakcie przygotowywania materiałów - biogramów do w. 6 „Storonika” i w związku z tym chciałabym Panię zapytać o propozycje biogramów przede wszystkim osób niezwykłych, bo tylko takie mogą być opublikowane w „Storoniku”.

W jednym z listów wspominała Pani o reżyserii p. Jerzego Skowronskiego, a może przyszłoby już napisać o Pani biogram?

Łożę bardzo serdeczne pozdrowienia od wszystkich.

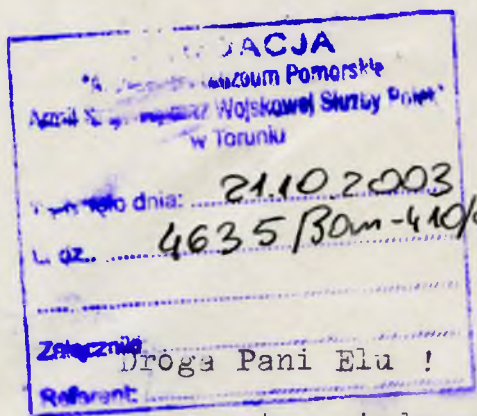
Z wyrazami szacunku i  
poważania  
Elżbieta Skerska



Hanna Nowicka

Poznań, dnia 16.10.03 r

60-194 Poznań



FUNDACJA  
ARCHIWUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ  
ul. Wielkie Garbary 2  
87-100 T o r u ń

Szanowna Pani  
mgr Elżbieta Skerska

Donoszę smutną wiadomość, ze 16.09.2003 r. zmarł nasz kolega, pomorski Akowiec śp. prof. Franciszek Lipiński.

- Przesyłam Jego zyciorys z prośbą o wydrukowanie w Biuletynie Informacyjnym Fundacji w dziale "Odeszli od nas".

Czy zbiera Pani materiały do następnego "Słownika" i czy przesłać biogram do Słownika. W I części była o nim tylko wzmianka przy biogramie Jego żony Czesławy Ernst-Lipińskiej.

- Przekazuję również artykuł naszej koleżanki Urszuli Hoffmann poświęcony Wandzie Modlibowskiej, bohaterce kobiecie - lotniku, kurierze Delegatury Rządu w czasie okupacji. Nie wiem czy dokumentacja o niej jest w "Archiwum"?

Jestem zaniepokojona, ze do tej pory nie dostałam zaproszenia na Sesję, a moje koleżanki już dostały kilka dni temu.

Może list został wysłany na stary adres ?  
Jeszcze raz podaję nowy adres z prośbą o poinformowanie o tym osoby, które zajmują się korespondencją.

Hanna Nowicka

60-194 POZNAŃ

Łączę serdeczne pozdrowienia dla Pani i Całego Zespołu Fundacji

*Hanna Nowicka*  
Hanna Nowicka

*art. o Wandzie Modlibowskiej przesłano do WSK 27.X 2003*



# FUNDACJA

## ARCHIWUM I MUZEUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ ORAZ WOJSKOWEJ SŁUŻBY POLEK



BIURO FUNDACJI • 87-100 TORUN • UL. WIELKIE GARBARY 2 • TEL./FAX (0-56) 65-22-186  
http://www.um.torun.pl/AK, e-mail: AK@um.torun.pl, fapak@wp.pl

KONTO: WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA W TORUNIU • NR RACHUNKU 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244

L. dz. 4691/Pom-410/03

Pani  
Hanna Nowicka

60-194 Poznań

odp. na L. dz. 4635  
+ inf. o Maksymilianie  
Napiontek

Droga Pani Haniu!

Serdecznie dziękuję za pozdrowienia i przesłane materiały. Bardzo nam przykro z powodu śmierci Pana prof. Franciszka Lipińskiego. Zaraz także w imieniu Pani Profesor wysyłam kondolencje do Pani Czesławy Ernst-Lipińskiej. Postaramy się umieścić Pani artykuł o Franciszku Lipińskim w „Biuletynie”. Piszę „postaramy się”, ponieważ w zasadzie „Biuletyn” jest już przygotowany do druku, bowiem ma się ukazać na sesję.

Gromadzę materiały do cz.6 „Słownika” i będę bardzo wdzięczna za napisanie biogramu o śp. Franciszku Lipińskim. Biogram śp. Haliny Bielińskiej musiałam nieco przeredagować, poszerzyć o informacje na temat Jej działalności konspiracyjnej. Będę więc prosiła Panią, Pani Haniu o akceptację zmian. Postaram się przesać biogram jeszcze przed sesją.

Pani Haniu, czy jest taka możliwość, abym uzyskała od Państwa informacje o kombatantach z Pomorza mieszkających w Poznaniu? Mam także prośbę: Czy do Światowego Zw. Żoł. AK w Poznaniu należał śp. Maksymilian Napiontek ps. „Maks Parasol” zmarły 26 X 1998 r., a ostatnio zamieszkały w Poznaniu przy ul. Kasprzaka 33 m.8. Czy może posiadacie Państwo dokumenty dotyczące Pomorzan, które mogłyby być przekazane naszemu Archiwum? Będę bardzo zobowiązana za pomoc.

Łączę bardzo serdeczne pozdrowienia od nas wszystkich.

Z poważaniem

*Elżbieta Skerska*  
Elżbieta Skerska



Toruń 10.12.03.

40

Scamonea Pawi  
mgr Elżbieta Skerska

Droga Pani Eln!

Będąc w Toruniu nie odpowiedziałam  
Pani na wszystkie pytania zawarte  
w liście L. sk. 4691/Pom-410/03, więc  
w miarę możliwości postaram się  
nimniejszym przed:

- informacje o kwaterantach z Toru-  
nia mieszkających w Toruniu  
postaram się uzupełnić. Miśkiewicz  
jest wystawa i umieszczona w „Star-  
niku” cz. 1.
- Sp. Maksymilian Wajnsztek nie  
zgłosił się do naszego Związku,  
może material do ZBOWID?
- Biogram sp. siostry Haliny Biełin-  
skiej z góry akceptuję, ja nie mia-  
łam więcej materiałów o jej działal-  
ności AK, dobre, że Pani uzupełnia.
- Pani Krzyszka powiadziła mi,  
że nie może przekazać dokumen-  
tów Pomorska z AK, gdyż zostały  
one w Poznaniu i prosiłabym  
proszę o przesłanie na ich przekazanie.
- Dziękuję za przesłanie książki  
zapłać przelewem.  
Łożę serdeczne pozdrowienia M. Wójcika



FUNDACJA  
"Archiwum i Muzeum Pomorskie  
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek  
w Toruniu

Wpłynęło dnia: 22. 12. 2003

L. dz.: 9197/Pom-410/03

Załącznik: .....

Prezent: .....



# FUNDACJA ARCHIWUM I MUZEUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ ORAZ WOJSKOWEJ SŁUŻBY POLEK



BIURO FUNDACJI • 87-100 TORUŃ • UL. WIELKIE GARBARY 2 • TEL./FAX (0-56) 65-22-186  
http://www.um.torun.pl/AK, e-mail: AK@um.torun.pl, fapak@wp.pl  
KONTO: WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA W TORUNIU · NR RACHUNKU 82 1090.1506 0000 0000 5002 0244

wystawno numer 2, "Biuletyn" nr 1/2004r.

Toruń 15 .04.2004 r.

Pani  
Hanna Nowicka

60 - 194 Poznań

Droga Pani Haniu !

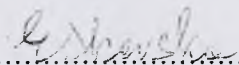
Tak się złożyło, że w tym roku "Biuletyn" wysyłamy po Świętach. W związku z tym dopiero teraz przesyłam najlepsze życzenia od Pani Profesor i pracowników Fundacji.

Otrzymałam list od Pani Czesławy Lipińskiej, w którym prosi o pomoc w zakupie Krzyży Armii Krajowej. Odpisałam, że Londyn już tego nie robi i że Krzyże można kupić w sklepie numizmatycznym. Napisałam także, że Pani na pewno pomoże.

W załączeniu przesyłam także kserokopie artykułów o Pani Profesor .

Łączę bardzo serdeczne pozdrowienia od wszystkich pracowników Fundacji.

Z poważaniem

  
Elżbieta Skerska dokumentalistka



**Elżbieta Zawacka**  
87-100 Toruń, ul. Gagarina 136 m 26  
☎ 056 / 651 73 44  
e-mail: [zawacka@wp.pl](mailto:zawacka@wp.pl)

Toruń 14 V 2004 r.

L.dz. 1617 / E2 / 04

Kopie u E2.

Pani Hanna Nowicka

zd, Dulske

60-194 Poznań

T-K - 168 / 168 / 2014

„Iskro” Droga,

Dziękuję za nekrolog M. Marszałkowskiej-Kaniewskiej – jestem myślą przy Jej grobie; gdyby ktoś od Was odwiedził cmentarz, połóżcie proszę ode mnie kwiatek na Jej grobie.

Mam prośbę – czy członkinie Memoriału spotykają się czasem dla pomyślenia o upamiętnieniu wśród młodzieży naszej kobiecej służby? W wielu miastach np. w Warszawie, Gdańsku, Wrocławiu, Krakowie odbywają się regularne spotkania członkiń Memoriału, przeważnie miesięczne. Kto u Was mógłby się tym zająć? Trzeba np. rozważyć sprawę ogłoszenia 2005 r. Rokiem Generał Marii Wittek, sprawę Muzeum Wojskowej Służby Polek, czy promocji naszych wydawnictw WSK, czy jakiejś tablicy czy ulicy upamiętniającej naszą służbę. Poprzez takie „ogniwo” Memoriałowe byłybyśmy bardziej ze sobą powiązane, poszczególne członkinie nie czułyby się osamotnione, lecz potrzebne – Bardzo nam potrzeba kart informacyjnych do kartotek. - Tak dobrze byłoby podziękować publicznie za współpracę np. Tobie, Marii Krzyżańskiej, Czesławie Ernst-Lipińskiej „Fali” (która znowu przysłała dar pieniężny – może wręczysz jej pokwitowanie) i innym. A może „Fala” podjęłaby się przewodniczenia takim „ogniwem”? A może wciągniecie nasze członkinie z pobliskich miast?

Tymczasem „Iskro” Kochana, podziękuj proszę Ty, tak jakoś publicznie, może także Redaktorce Waszego pięknego Biuletynu – może da się tam coś opublikować o naszej pracy? Chodzi mi zwłaszcza o Wasze myśli nt. Roku Marii Wittek, a także o filmie poświęconym wojennej służbie kobiet, przygotowywanym przez ZG SZŻAK w Warszawie (jak Wy to widzicie).

Bardzo serdecznie pozdrawiam Was wszystkie  
jeszcze raz dziękując

*Elżbieta Zawacka*

# FUNDACJA

## ARCHIWUM I MUZEUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ ORAZ WOJSKOWEJ SŁUŻBY POLEK



BIURO FUNDACJI • 87-100 TORUŃ • UL. WIELKIE GARBARY 2 • TEL./FAX (0-56) 65-22-186  
http://www.um.torun.pl/AK, e-mail: AK@um.torun.pl, fapak@wp.pl

KONTO: WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA W TORUNIU · NR RACHUNKU 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244

Toruń 30.06.2004r.

L. dz 1861/Pam-410/04

Pani  
Hanna Nowicka

prośba o  
uzupeł. biogr.  
Z. Dulczewskiego

60-194 Ryppin

Szanowna i Droga Pani Haniu!

Bardzo dziękuję za biogram śp. prof. Zygmunta Dulczewskiego. Zostanie on opublikowany w „Biuletynie” i w cz. 7 „Słownika”. W związku z tym proszę Panią o pomoc w uzupełnieniu biogramu w informacje dotyczące odzwożenia śp. Profesora oraz jego sytuacji rodzinnej tj. daty zawarcia związku małżeńskiego, imienia oraz nazwiska rodowego żony, imiona dzieci z ewentualnymi datami urodzin. Bardzo dziękuję za pomoc.

U was wszystko toczy się swoim trybem. Przepraszam, że nie piszę na komputerze, ale akurat się zepsuł. Łączę bardzo serdeczne pozdrowienia od wszystkich.

Z wyrazami szacunku i poważenia  
Elżbieta Skerska - dokumentalistka





60-194 Poznań

Poznań, dnia 28.07.04r

Szanowna Pani  
 mgr Ewibela Skorka  
 dokumentalistka  
 w Fundacji „etichium  
 i Muzeum Pomorskie Aik. -"  
 w Poznaniu

Droga Pani Ewo!

Wie odpisywalam od razu na Pani list,  
 gdyż słusznie, o które Pani prosi muszę  
 wysłać od syna prof. Dukiewskiego,  
 który mieszka w Sławsku.

Wpiszcie mu do niego, że do tej pory  
 nie ma odpowiedzi. To obywatelstwo  
 przekazaj znowu Pani.

Łasza serdecznie pozdrawiamia

Anna Nowicka



# 11. Noweclaj  
Ld. 3708/E2/04

Forma Oprawa 2001

Hasło "Jutro's Koelane,  
Me Twoje nece (Pawonants)  
prungram nerdecne Zgerenie  
Radlosnyeli Swipt Bozigo Ms-  
rodzenie i Swersilinygo Nowela  
Roku 2005 -

alle catygo Zampelu Okregg,  
moneplini alle "Doozole",  
i alle Redakcji Wasnygo  
Swi tnego Binsletym  
Dwar alle konythide Costonkie

Slubite Zarwacke

Ps 1. Mam prosby;  
Cey mofataym otrzymac  
2 dodatkowe egz m 3 (58)  
- ches je prosac kominu jaku,  
pomyklad, jak moze wygladac  
Bim ledym Okregu M  
(proszę pomytac ze zaliczeniem  
wzro.)  
bo mi znam ciny)

Hasło, wybitnie dobra i  
wzrost p. Mieris Przydzisiny  
peden 2 "Stornikiu Kobiet odrodne  
edymel VM", jaku fej pro-  
kacstam; moze mofat by  
kmsowad swoel was i  
pomytalidymis mi mofat  
bimpraficma alle tem II;  
III  
Dziękuję  
ZZ

202.  
1) Biel.  
2) Kom.

3) Apfel do Cynt.  
4) ulotke wykon.

  
"Wesołych Świąt"  
Original malowany ustami  
Autor: Jolanta Borek Unikowska  
  
X O J  
© AMUN, Ruchbórz



P. 15/05

342

Łowian, 29.12.2004 r. 46

Szanowna i Dobra Pani Profesor!

Wskazyj otrzymałam od Pani list z życze-  
niami świątecznymi, za które serdecznie  
dziękuję. W najbliższym czasie posekanie  
je rozysklim.

Przesyłam Pani Profesor z naszej Biuletyn-  
ny, oczywiście jest to prezent od "Tomnika"  
dla Fundacji.

3.01.05 wyjeżdżam na 3 tygodnie do sawa-  
lenium w Ciechocinku. Po powrocie zejmę  
się materiałami biograficznymi do następ-  
nych tomów "Tomnika". Może uda się nam  
coś zdobyć.

Przekazalam Pani Prof. Kabzińskiej popu-  
larny biogram śp. pani Kaniowskiej.

Buak nam fotografii, proszę więc żeby Fun-  
dacja wystara jej zdjęcie p. profesor. Kabzińskiej.

N Biuletynie Fundacji nr 2/47/2004 jest  
wspomnienie pośmiertne i zdjęcie.

Przesyłam serdeczne ucałowanie

Małgorzata Nowicka  
"Yskna"



**Elżbieta Zawacka**  
87-100 Toruń, ul. Gagarina 136 m 26  
☎ 056 / 651 73 44  
e-mail: zawacka@wp.pl

Toruń 11 I 2005 r.

L. dz. 16/EZ/05

1 kopie "EZ"

Pani Hanna Nowicka

60-194 Poznań

Szanowna Pani,

W związku z naszymi pracami nad II tomem *Słownika Biograficznego Kobiet Odznaczonych Orderem Wojennym Virtuti Militari* zwracamy się do Pani z pilną prośbą. Wśród odznaczonych znajduje się Jedynek Maria z g. Grochowska, I v. Piękniewska, której relację przesłała Pani do naszego Archiwum w 1998 r. Na podstawie zgromadzonych przez nas danych opracowaliśmy biogram M. Jedynek, który Pani przesyłam z prośbą o udanie się do p. M. Jedynek w celu uzyskania koniecznych uzupełnień. Potrzebne są następujące dane: daty życia, wykształcenie i zawód, informacje o działalności w czasie wojny, pierwszego męża Z. Jedyneka i drugiego męża Z. Piękniewskiego (z podaniem dat ślubów); dane o rodzicach i rodzeństwie, ich losy wojenne i powojenne; imiona i daty urodzenia dzieci, ich wykształcenie i zawód, także informacje o wnukach; informacje czy M. Jedynek posiada stopień wojskowy – z podaniem dat kolejnych awansów. Będziemy wdzięczni także za wszelkie inne uzupełnienia i sprostowania biogramu, zwłaszcza dotyczące służby wojennej. Podaję adres M. Jedynek jaki posiadamy w naszych aktach: Osiedle Rusa 126 m. 36, Poznań.

Z góry dziękujemy za wszelką pomoc.

Z wyrazami szacunku

i serdecznymi pozdrowieniami od Pani Profesor

*Dorota Kromp*  
Dorota Kromp

Sekretarka prof. Elżbiety Zawackiej

Prof. dr hab. Elżbieta Zawacka  
87-100 Toruń, ul. Gagarina 136 m 26  
tel. 056 / 65 17 344  
e-mail: zawacka@wp.pl

48

kopie

L.dz. 653/E2/05

Toruń 22 II 2005 r.

Do H. Nowickiej

Szanowna Pani,

Przesyłam projekt „Apelu o upamiętnianie służby wojennej kobiet, o uczczenie poległych w walce o niepodległość Polski”. Czy uważa Pani ten „Apel...” za potrzebny? Jeżeli tak, czy ma Pani jakieś uwagi i zastrzeżenia do jego treści? Może zaproponuje Pani wymienienie jeszcze innych osób do współdziałania? Czy zgadza się Pani na podanie Pani adresu dla celów korespondencyjnych? Adres taki miałby jakoś przybliżyć sprawę osobom z Pani terenu, które zechcą włączyć się do pracy. Będę wdzięczna za wszelkie uwagi.

Ponieważ sprawa z różnych względów jest pilna, bardzo proszę o odwrotną odpowiedź. Brak odpowiedzi w najbliższych dniach przyjmuję jako zgodę na moją propozycję.

Z serdecznymi pozdrowieniami i podziękowaniami

Elżbieta Zawacka

Środki koleżanki,  
jak Ty oceniasz odnośnie Apelu? Roman według Ciebie  
miałby go wykonać?

Poradę proszę wysyłać przez Pani konto  
Elżbieta

Let.  
1/ Apel...



# FUNDACJA

ARCHIWUM I MUZEUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ  
ORAZ WOJSKOWEJ SŁUŻBY POLEK



BIURO FUNDACJI • 87-100 TORUŃ • UL. WIELKIE GARBARY 2 • TEL. (0-56) 65-22-186  
<http://www.um.torun.pl/archAK>, e-mail: AK@um.torun.pl, fapak@wp.pl  
KONTO: WIELKOPOLSKI BANK KRAJOWY SA, TORUŃ - NR RACHUNKU 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244

L. dz. 822/Pom-410/05

- inf. o J. Chylińskim

Pani  
Hanna Nowicka

60-194 Poznań

Szanowna i Droga Pani Haniu !

Piszę, bowiem uważam, że jest Pani jedyną osobą, która może mi pomóc. Otóż bardzo bym chciała, aby należycie została uhonorowana pamięć o Józefie Chylińskim. W tym celu napisałam do Jabłonowa Pomorskiego, tam się urodził, wniosek o nazwanie Jego imieniem ulicy w tym mieście. Dotąd nie otrzymałam odpowiedzi, ale sądzę, że to kwestia czasu i jeszcze trochę zaczekam. Chodzi mi jednak o to, że w dokumentacji nie natrafiłam na informację dotyczącą miejsca spoczynku śp.Szefa Sztabu. Wymienia się tylko cmentarz w Łodzi, ale brak dokładnego adresu. Nim zacznę szukać drogą urzędową, chciałabym zapytać, czy wie może Pani coś na ten temat. Obie siostry Pułkownika już nie żyją. Pisałam także w tej sprawie do Pani Ireny Jagielskiej-Nowak do Anglii, ale nie otrzymałam dokładnej odpowiedzi. Stąd moja prośba skierowana do Pani.

U nas wszystko biegnie swoim trybem i jak zwykle dużo pracy.

Łączę serdeczne pozdrowienia od Pani Profesor i wszystkich pracowników Fundacji.

Z wyrazami szacunku i poważania ..... *E. Skerska* .....  
Elżbieta Skerska dokumentalistka

Hanna Nowicka

Poznań, dn. 18.03.2005 r.

60-194 Poznań

Droga Pani Elu !

Nie odposywałam odrazu Pani, bo szukałam dróg by się dowiedzieć o miejscu pochowania pana płk. Józefa Chylińskiego. Cieszę się bardzo, że Fundacja wystąpiła z inicjatywą do Gminy Jabłonowo o nazwanie jednej z ulic jego nazwiskiem. Całą wojnę organizował i czuwał nad działalnością ZWZ - Ak na Pomorzu.

Czekałam na ewentualne informacje od Marylki Mańkowskiej z d. Tojza, ale ona nie doszukała się bliższych szczegółów o jego pogrzebie jak tylko to, że spoczął w rodzinnym grobie na cmentarzu w Łodzi. Chyba nie pozostaje nic innego jak napisać do zarządów cmentarza w Łodzi podając, że złożenie prochów do grobu odbyło się w kwietniu 1987 r.

Mam do Pani prośbę, w VI tomie słownika biograficznego Pomorzanie nie znalazłam nazwiska pana Zygmunta Domke z Brodnicy ur. 14.02.1908 r. Znałam go dobrze i chciałabym napisać jego biogram do następnego tomu. Jeśli macie Państwo w Fundacji jego teczkę, proszę o ksero istotnych pism do biogramu. Zmarł chyba 2 lub 3 lata temu. Sądzę, że jego dokumenty są też w Okręgu Toruńskim, gdyż miał uprawnienia kombatanckie i należał do koła w Brodnicy. Nie wiem kto się tym kołem teraz zajmuje pośmierci pana Antoszewskiego.

Sprawy dotyczące listopadowej sesji są w toku załatwiania, dzielnie to prowadzi pani Maria Krzyżańska.

Łączę wyrazy szacunku  
i serdeczne pozdrowienia

*Hanna Nowicka*



Hanna Nowicka  
60-194 Poznań

Poznań,,dnia 31.05 .2005 r.

FUNDACJA  
"Archiwum i Muzeum Pomorskie  
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek"  
w Toruniu

Wpłynęło dnia: 9.06.2005

L. dz.: 1376/Pom-410/05

Wskazano: Wsk

Zakład: Droga Pani Elu!

Referent:

Fundacja "Archiwum i Muzeum Pomorskie  
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek"  
w TORUNIU  
ul. Wielkie Garbary 2  
87-100 T o r u ń  
Szanowna Pani mgr Elzbieta Skerska

Zobowiązałam się dostarczyć w krótkim czasie pani prof. Krystynie Kabzińskiej bioram pani dr Wandy Błęńskiej, celem umieszczenia go w II tomie "Sylwetek Kobiet Żołnierzy".

Proszę bardzo o przysłanie mi kserokopii materiałów zteczki osobowej dr Wandy Błęńskiej o działalności w czasie wojny w Toruniu i okolicy, oprócz relacji, którą ja przesałam. Należała w czasie okupacji do "Gryfa Pomorskiego", połączonego potem z AK. Czy w literaturze o "Gryfie" jest wspomnienie o niej? Była komendantką oddziału żeńskiego w Toruniu. Jeśli są jakieś dokumenty w tej sprawie, proszę o skserowanie i przysłanie mi. Pani prof. Kabzińska pili!

Ponawiam również moją prośbę o materiały dotyczące pana Zygmunta Domke ps."Szczapa" z Brodnicy. Chcę opracować jego biogram do następnej części "Słownika..". Mam materiały tylko od córek. Łączę wiele serdeczności i moc pozdrowień dla całego Zespołu

*Hanna Nowicka*

# FUNDACJA

## ARCHIWUM I MUZEUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ ORAZ WOJSKOWEJ SŁUŻBY POLEK



BIURO FUNDACJI • 87-100 TORUN • UL. WIELKIE GARBARY 2 • TEL. (0-56) 65-22-186  
<http://www.um.torun.pl/AK>, e-mail: AK@um.torun.pl, fapak@wp.pl  
 KONTO: WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA W TORUNIU · NR RACHUNKU 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244

Toruń 14.06.2005 r.

okop L. dz. 1376  
 + mater. do  
 biogr. W. Błeskiej  
 i Z. Domke  
 L. dz. 1393/Pom-410/05

Pani  
 Hanna Nowicka  
 ul. Gałczyńskiego 22  
 60-194 Poznań

Droga Pani Haniu !

Dziękuję za listy i pozdrowienia. W załączeniu przesyłam materiały dotyczące śp. Zygmunta Domke ps. „Szczapa”, „Wacław” oraz relację pani dr Wandy Błeskiej. W Jej teczce osobowej znajduje się wiele artykułów opublikowanych w różnych czasopismach, jednak ich nie kserowałam, ponieważ sądzę, iż Pani je posiada.

Jestem Pani bardzo zobowiązana za napisanie biogramu śp. Z. Domke, gdyż w 2007 r. planujemy wydać cz.7 „Słownika biograficznego konspiracji pomorskiej 1939-1945” i cieszę się, że jeden biogram będzie już gotowy.

Łączę bardzo serdeczne pozdrowienia od wszystkich pracowników Fundacji.

Przepraszam za zwłokę w odpowiedzi, ale byłam między innymi na urlopie.

Z wyrazami szacunku i poważania

*Elżbieta Skerska*

Elżbieta Skerska-dokumentalistka



Kopie  
Cz. 2, 2471/62/05

Do H. Nowickiej

53

Fot. ze zbiorów Fundacji „Archiwum i Muzeum...”; projekt: K.M.; druk: Wąbrzeskie Zakłady Graficzne

3 VIII 2005 r.

Szanowne Pani,  
Dziękujemy za Pani list z  
18 lipca br. i przesłane mate-  
rialy z Muzeum Neofytologicznego  
w Żelazku. Dane o zbiorach  
Krajne zostały wykorzystane w  
jej biografii do II tomu  
„Stowiszka VII kobiet”, który  
wkrótce idzie do druku.

Złączam serdeczne pozdrowie-  
nie od Pani Profesor

Z wyrazami szacunku  
Danuta Knap  
Sekretarka prof. Elżbiety Żewackiej

Do H. Nowickiej

"Jakno" Kochane,  
Serdecnie Zyczenie  
Miłej Gwiazdki i wielu  
radości zycia w Nowym  
Lub Raciu od

Elżbiety Zawadzkiej

Ps Mi zapomniałaś chyba  
o Brodnicy - co tam upa-  
mi<sup>ni</sup>łaś? Zatem  
"Marylka" z mi dalkupo  
Skypopo. Może znajdrin  
jakiegoś autora dla Waszego  
powiatu?

Σ

201

11 Biol. 2/2005  
2 "Marylka"



L. dr. 702/E2/05

Do H. Nowickiej

Pomnik Łączniczek w Józefowie k. Warszawy (projekt prof. B. Chmielewski); projekt karty: K.M.; druk: Wąbrzeskie Zakłady Graficzne

Toruń, 19 IV 2006r.

Szanowna Pani,

Dziękujemy za kartkę z  
miłymi dla nas życzeniami  
świętecznymi.

Pani Profesor, która jest  
miedysponowana, przesyła  
serdeczne pozdrowienie i  
życzenie pomysłności.

z wyrazami szacunku

Danuta Kromp

Sekretarka prof. Elżbiety  
Zawackiej

Hanna Nowicka

60-194 Poznań

Poznań, dnia 25.08.2006 r.

FUNDACJA  
 "Archiwum i Muzeum Pomorskie  
 Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek"  
 w Toruniu

Wpłynęła data: 29.08.06  
 L. dz.: 1790/Ram-419/06  
 ML  
 Załączniki:  
 Referent:

Szanowna Pani  
 mgr Elżbieta Skerska  
 Fundacja: " Archiwum i Muzeum Pomorskie  
 Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek"  
 ul. Podmurna 93  
 87-100 T o r u ń  
 - - - - -

Droga Pani Elu !

Przesyła w załączeniu dawno obiecywany biogram sp. Zygmunta Domke, do opracowywanego przez Panią 7.tomu "Słownika Biograficznego Konspiracji Pomorskiej".

Jednocześnie załączam wspomnienia o zmarłych w tym roku:  
 - kol. por. Urszuli Siedlewskiej (biogram jej jest w I tomie, zdjęcia w Fundacji)

- kol. por. Zbigniewa Ramlau  
 z prośbą o umieszczenie w biuletynie Fundacji w dziale "Odeszli na wieczną wartę".

Mogłabym napisać biografie do 7.tomu kol. por. Zbigniewa Ramlau i por. Tadeusza Lubomskiego, który zmarł w styczniu 2006 roku. W przypadku zgody Pani na tą pomoc z mojej strony, proszę o przysłanie kserokopii z ich dokumentów znajdujących się w Fundacji

W razie potrzeby proszę o wprowadzenie poprawek do moich opracowań.

Złączę serdeczne pozdrowienia dla całego Zespołu a szczególnie dla Szanownej Pani

*Hanna Nowicka*

Załączniki:

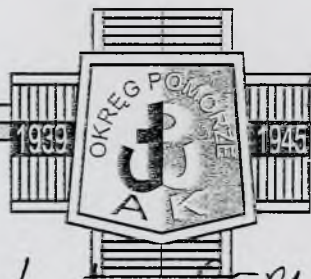
1. Biogram Zygmunta Domke
2. Relacje córek Zygmunta Domke
3. Wspomnienie o por.mgr Urszuli Siedlewskiej
4. Wspomnienie o por. mgr Zbigniewie Ramlau.

*Kserokop. biografii umieszczono w  
 k. osobowych - M. Drob - Siedlecko -  
 -imp. Bydgosz,  
 - Zb. Ramlau - imp. Włocławek  
 oryg - cz. III 15*



# FUNDACJA

## ARCHIWUM I MUZEUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ ORAZ WOJSKOWEJ SŁUŻBY POLEK



BIURO FUNDACJI • 87-100 TORUŃ • UL. PODMURNA 93 • TEL. (0-56) 65-22-186  
http://www.um.torun.pl/AK, e-mail: AK@um.torun.pl, fapak@wp.pl

KONTO: WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA W TORUNIU · NR RACHUNKU 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244

L. dr. 2581 / Pom-110/06

Toruń, 22 XI 2006 r.

Pani  
Hanna Nowicka

60-194 Poznań

Droga Pani Haniu!

Bardzo Pani dziękuję za przygotowanie do „Biuletynu” biogramów  
śp. Urszuli Mróz zam. Siedlewskiej i śp. Zbigniewa Ramlaua. Jeszcze raz  
przepraszam, że nie ukazały się one w ostatnim numerze, ale na pewno będą w  
następnym.

Zbieram materiały do cz.7 „Słownika biograficznego konspiracji  
pomorskiej”, lecz nie wiem, kiedy kolejny tom będzie wydawany

W teczce osobowej śp. Tadeusza Lubomskiego jest biogram przez  
Panią napisany, który przesyłam w załączeniu. Na pewno natrafi Pani na  
trudności przy jego uzupełnianiu, ponieważ dość trudno ustalić przynależność  
organizacyjną Zmarłego. Chodzi o to czy śp. T. Lubomski był członkiem AK czy  
TOW „Gryf Pomorski”. W świetle relacji Zmarły został zaprzysiężony przez  
Grzegorza Wojewskiego ps. „Ferrum” komendanta naczelnego TOW „Gryf  
Pomorski”, który czasowo, od grudnia 1943 r. do czasu aresztowania przez  
NKWD w styczniu 1945 r., ukrywał się w Chełmży i w Mniszku koło  
Grudziądza.

Łączę serdeczne pozdrowienia.

Z poważaniem

.....  
Elżbieta Skerska dokumentalistka

L. ob. 3392/E 2/06

58

Do H. Nawickiej

Fot. ze zbiorów Fundacji „Archiwum i Muzeum...”; projekt: K.M.; druk: Wąbrzeńskie Zakłady Graficzne

Toruń, 12 XII 2006 r.

Szanowna Pani,

Dziękujemy za przekazanie  
danych o 7 kobietach poległych -  
to cenne uzupełnienie historycznej  
prace nad Listy Poległych.

Przesyłamy serdeczne życze-  
nie miłych pogodnych Świąt  
Bożego Narodzenia oraz po-  
myślności w Nowym 2007 Roku.

Z wyrazami szacunku

Donata Knap

Sekretarce prof. Elżbiety  
Zeweckiej



Gen. prof. dr hab. Elżbieta Zawacka  
 87-100 Toruń, ul. Gagarina 136 m 26  
 tel. 056 / 65 17 344  
 e-mail: zawacka@wp.pl

Toruń 18 IX 2008 r.

*Kopie*

Pani Hanna Nowicka

*L.dz. 1553/2/08*

60-194 Poznań

Szanowna Pani,

W imieniu prof. Elżbiety Zawackiej przesyłam Pani III tom *Słownika Biograficznego Kobiet Odznaczonych Orderem Wojennym Virtuti Militari*, który niedawno ukazał się drukiem. Jest on zwieńczeniem naszej kilkuletniej pracy nad opracowaniem 319 biogramów kobiet odznaczonych VM. Będziemy wdzięczne za wszelkie uwagi na temat tego tomu i zamieszczonych w nim biogramów.

Pani Profesor, która niestety źle się czuje, przesyła serdeczne pozdrowienia i podziękowania za Pani dotychczasową współpracę.

Z wyrazami szacunku

*Dorota Kromp*  
 Dorota Kromp

Sekretarka prof. Elżbiety Zawackiej

Zał.

- 1) *Słownik Biograficzny Kobiet Odznaczonych Orderem Wojennym Virtuti Militari*, t. III

Hanna Nowicka  
60-194 Poznań

Poznań, dn. 8.10.2008 r.

Fundacja  
Archiwum i Muzeum Pomorskie AK  
oraz Wojskowej Służby Polek"  
w Toruniu

Droga Pani Elu !

Po uroczystości w Toruniu udałam się z córką samochodem do Czołówka i Radziejowa poszukując informacji o senatorze Kazimierzu Gruetzmacherze. Po długich poszukiwaniach wyprawa okazała się owocna. Trafiłam na pana, który interesuje się historią tego regionu i pozyczył mi Słownik Biograficzny Powiatu Radziejowskiego z życiorysem senatora. Przesyłam Pani ksero tego życiorysu, który wysłałam do senatu.

Odnosnie poszukiwanego Piotra Rawicz-Olędzkiego - proszę o jego adres, bo Pani wysyła mu Biuletyny, to dowiem się co z nim jest. Może podał telefon.

Zaczę serdeczne pozdrowienia i ucałowana

Hanna Nowicka

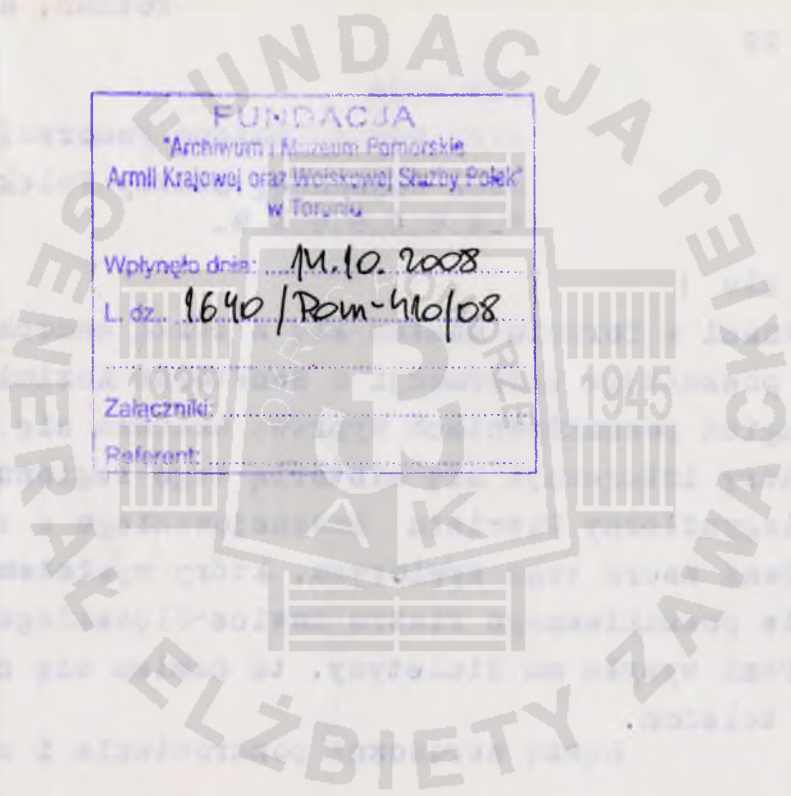
biogramy  
2. III / 5 str.



FUNDACJA  
"Archiwum i Muzeum Pomorskie  
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek"  
w Toruniu

Wpłynęło dnia: 11.10.2008  
L. dz. 1640 / Pom-410/08

Załączniki: .....  
Referent: .....



Szanowne i Droge  
 Pani Kamro!  
 Bardzo dziękuję za materiały!  
 W załączeniu przesyłam m. in.  
 dowód skupu i adres pana  
 Piotra z Oleśkowskiego

60-340 Poznań

Łączę bardzo serdecznie  
 podziękowania także dla  
 Pani Córki. Z pozdrowieniem

Toruni 20. 10. 2008

Elżbieta Skewska  
 dokumentalistka



FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ  
 Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej  
 oraz Wojskowej Służby Polek  
 87-100 Toruń, ul. Podmiejska 93, tel. 0048 56 65 22 186  
 e-mail: fapak@wp.pl; www.zawacka.pl

Dokumenty osobisto no 3 tesli  
 Stanisław Dulski

Brodnica  
 AK 1  
 167 K  
 168 K  
 169 K

teczka osobowa rodziny Dulskich  
 (nazwa zespołu, zbioru, kolekcji) sygnatura akt.)

Lp.	Nazwisko i imię korzystającego	Temat pracy (ewent. cel wykorzystania)	Data korzystania
1	J. Gielżyński	Biogram	30-8-95
2	Paturalski Krzysztof	Kancelaria KO POMORZE 212-14K	15-04-96
3	E. Zawacka		10.01.2000 r.
4	E. Kniekorska - Dupa	Tom relacji	27.03.2000 r.
5	W. Sierka	usupet. meter.	23.11.2005
6			
7			
8			
9			

T: Q: 167/167 Dom.

Brodni ca

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ

Archiwum i Muzeum Powstania Armii Krajowej

oraz Muzeum Służby Polek

87-100 Toruń, ul. Podmurna 93, tel. 0048 55 65 22 186

e-mail: [fpzak@wp.pl](mailto:fpzak@wp.pl); [www.zawacka.pl](http://www.zawacka.pl)

NIP 956 16 25 127; REGON 870502736

KRS 00000 41692

Nr r-ku 82 1000 1505 0000 0000 5902 0244

Dul ska Hanna

Warty informacyjne

lc. 24



rel 167

PK  
Porodnice  
1

Dzińska Hanna d/o  
ob. Nowicka d/o  
"Matka"

Alojzy i Jamine 3. IV 1923 Krasne  
zd. Gadołomska pas Ciechanów

Poznań 60-331

1939 1945

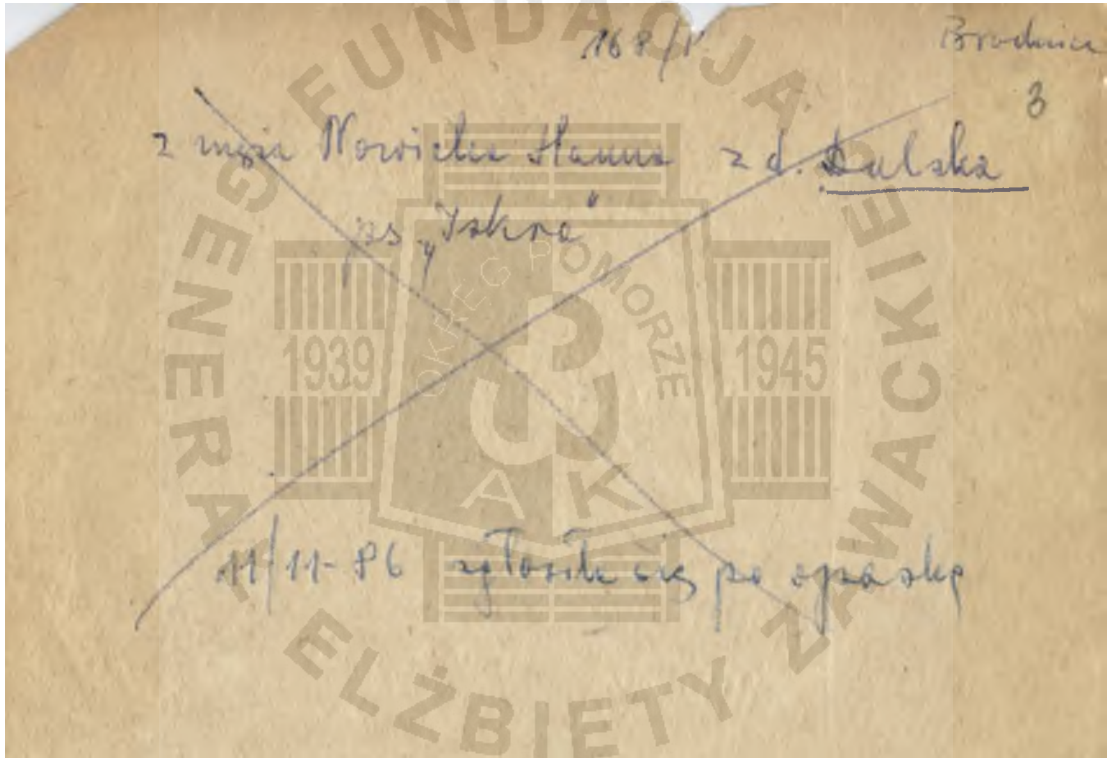
źródła: rel własna i liczne wzmianki

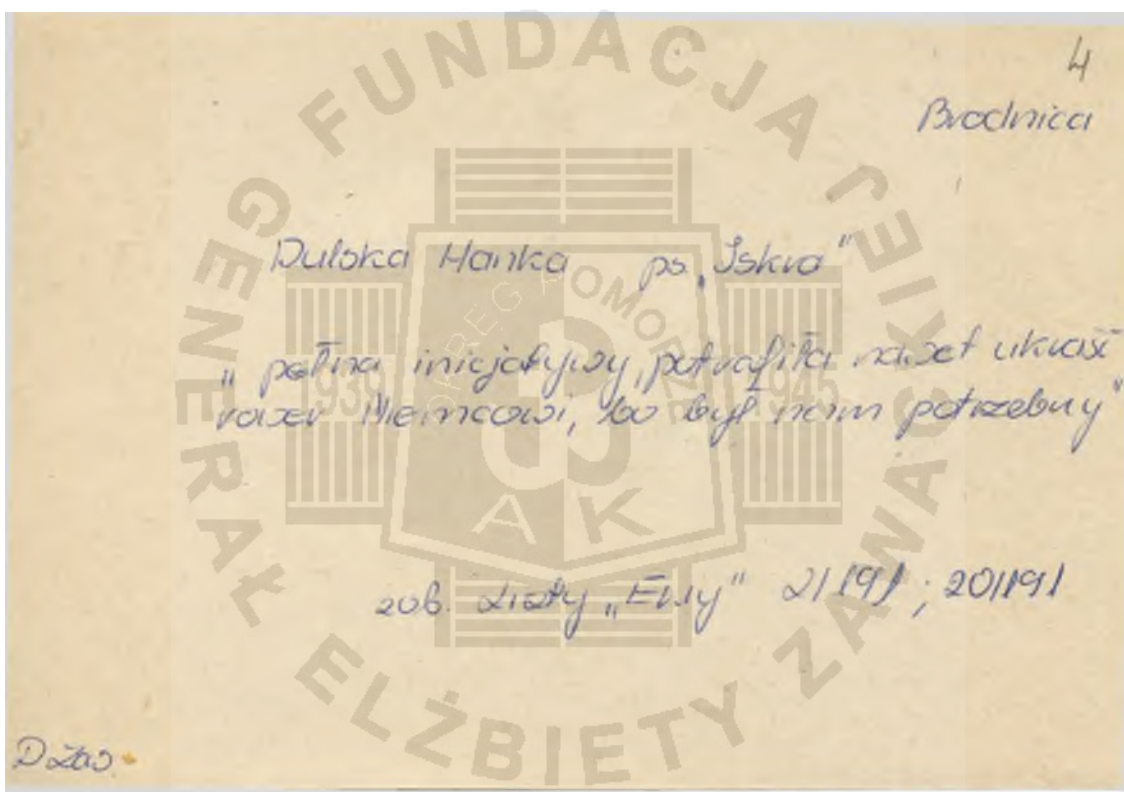
K 98

FUNDACJA  
ELŻBIETY ZAWACZKIEJ  
POMORZE











1  
2 168/pam 3  
4 Dulske  
Nowicka Hanna 5 Dulska  
6 "Iskra" 7 Dulska  
8 Alojzy Janina Gadomska 9 3/IV 1923 Krasne  
por. Ciechanów  
10 60-331 Poznań 11  
12 / Reg. infasna  
linka odmseni KH/44, SK 2

K

FUNDACJA  
POMOCNI  
1939  
AK  
1945  
ELŻBIETY ZAWACZKIE

A.K. 5  
Brodnica

Kuierka sztabu Okręgu Pomorze " " wry inop  
1943 do 1945

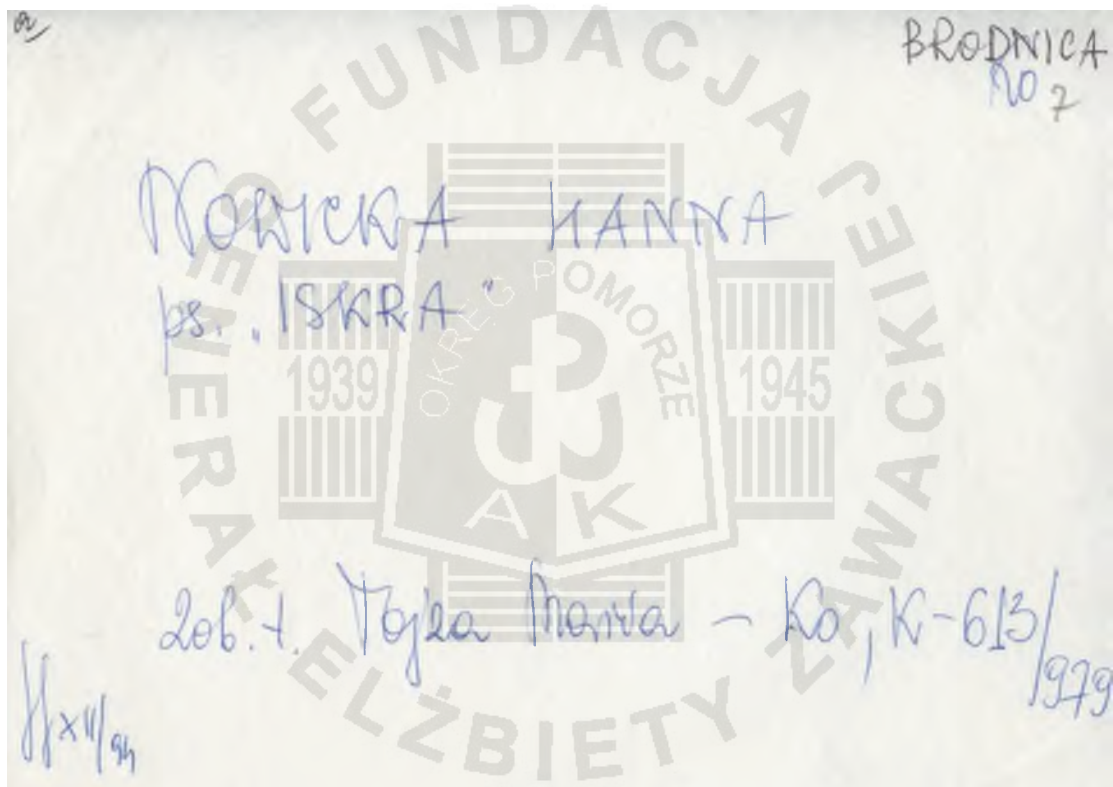




Dulska <sup>Janina</sup> ps "Iskra" zamężna Nowicka <sup>6</sup> Gadomskiej  
ur. 3.04.1928 r. w Krasnem, pow. Ciechanów, córka Alojzego i Janiny z d.  
w czasie okupacji zamieszkała w Kruszynach koło Brodnicy  
obecny adres Poznań, 60-331,

Zaprzysiężona do AK w czerwcu 1943 przez szefa sztabu K.O.  
Pełniła funkcję kurierki sztabu K.O. do 1945 r.

Źródło: relacja własna /168/, relacja S. Dziągiewskiego





BRODNICA 8

*Hanna*  
DULSKA ANNA

ps. "Iskra"

KO AK

Kurierka Łączności Konspiracyjnej Sztabu KO ZWZ-AK  
Pom., obok: Barbary Dulskiej, Janiny Dulskiej,  
Kazimiery Bartel, Jadwigi Deruckiej, Marii Białej,  
Franciszki Gendaszek, K.Hoffmann, Ewy Jagielskiej,  
Ireny Jagielskiej, Leokadii Jagielskiej,  
H.Leszczyńskiej, M.Sypniewskiej.

Zr.: B.Chrzanowski, Konspiracja rządu RP w regionie  
nadbałtyckim (1939-1945), [w:] Walka podziemna...,  
s. 132.

MGr 194

Dulska Anna <sup>Hanna J.</sup>  
ps. "Iskra"

Pomorze  
ZWZ-AK  
BRODNICA

- kumierka w Legnoshy Konspiracyjnej  
Sztabu

B. Chrusanowski, "konspiracja ...", str. 20  
K.Wojt/VI.94.



DULSKA H.

Brodnica  
AK 10

AK

Członkini AK w Insp. Brodnica. Znana w czasie okupacji Walerii Wróblewskiej ps. "Róża" z Brodnicy.

T.: Wróblewska Waleria, Insp. Brodnica, K-281, k.I, 2/6v.

MGr 1994

11

DULSKA HANNA

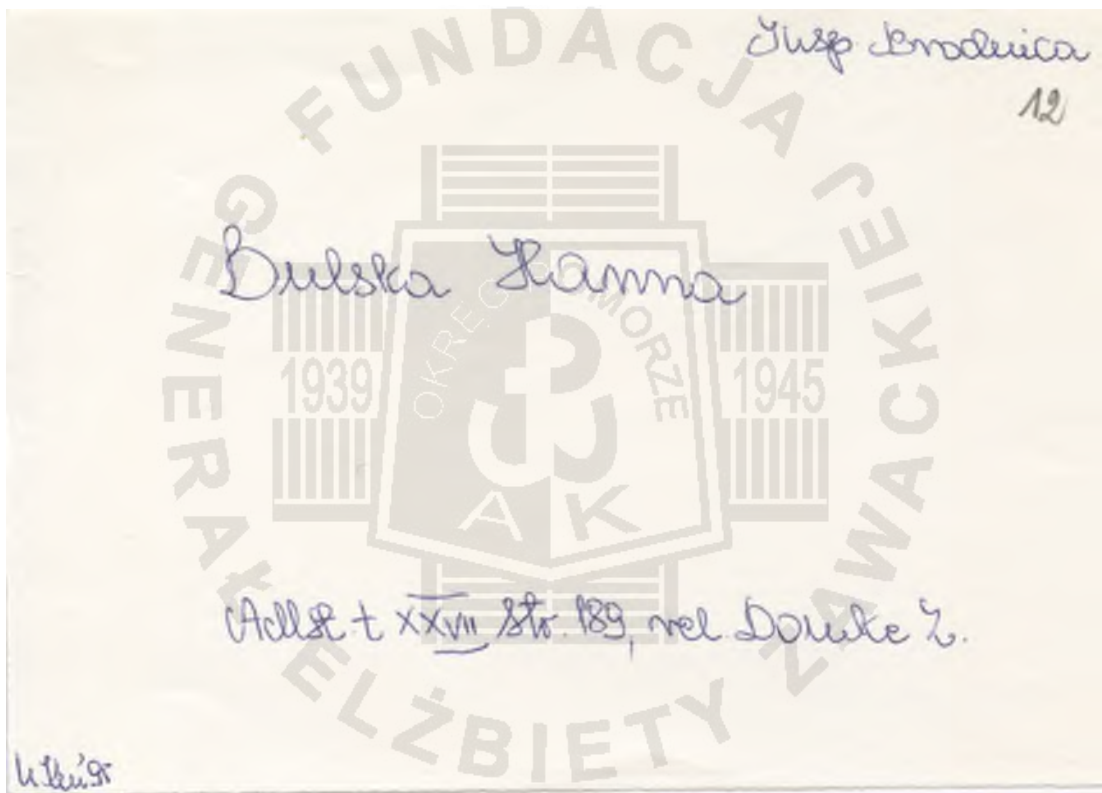
BRODNICA AK

Przygotowywała paczki żywnościowe dla jeńców  
więźniów obozowych i innych, podobnie jak to czynił  
Marta Czajkowska i Helena Domke.

T.: Domke Zygmunt, Insp. Brodnica, M-103/712, I  
1/2.

MGr '94





D  
11

DULSKA-NOWICKA Hanna  
"Iskra"

Kurierska służba Pomorza

AK rozwój organizacyjny  
red. K. Komorowski

wyd. Bellona W-wa 1996 s. 363

Brodnica  
AKB  
Okresy  
Pomorza



a

Brodnica  
FK 14  
Somone

DULSKA-NOWICKA Hanna  
ps. "Iskra"

Beimata funkcyjna uogrewnka srefa Sztabu  
Owego Sowiarskiego, ktory adelnie przysiege od cety wabrady.

Job Stawnik Biogr. Sowi. Sowi. 02 2, s 55  
Fundacja Archiwum Somone FK  
Tom 1, 1996r.

Utku/2002

:

T-K-168/168/Pom.

15

NOWICKA Henne

2 d. Dulka

artykuł H. Nowickiej opublikowany w  
Henne Nowickie „Pomocnicze Służba  
Kobiet w 2. Korpusie Polickim we Włoczech” -  
opublikowano [w:] Służba Policki..., cz. 3.

zob: Tezka problemowe

1.12, PSK we Włoczech

D.kw.T 2001.



Prodnica  
AK  
E/16

Dulska Hauke ps Iskra  
Łeczniczka Relina do Prodnicy, przebywała  
w domu nielegalnie, była zameldowana  
w W-wie. Kiedy Relina powiedziała „Złote potrochy  
jest rower”, Iskra poszła do Prodnicy, zobaczyła  
ze niewiele zostanie roweru, więc Iskra  
wzięła ze sobą rower i przyjechała na „Właliny”  
odmymać za to nagane od Włalich. Iskra  
musiała natychmiast odstawić rower do  
Bydgoszczy gdzie jej wymienili na inny.  
Iskra na mailach prowadziła  
archiwum nefa atabii 110

239  
94

16-11-94

Inf. Henry Jagielskiej, zam. Nowak

Tonni  
AK 17

Dulskie Hamno, ps. "Istina"

była kwaterą okręgową

Komendantki K., Okręgu Pomorskiej Armii Krajowej. Od  
"Gumaldku" do WPN-u, WPH, 1993, nr 4 (146),  
s. 176

MLK-94



Dulska ~~Krystyana~~

Brodnica  
XXXXXXXXXXXXX  
AK 18

-, córka T. Dulskiego u którego w Kruszynkach  
kwaterował w 1944r. J. Chyliński.  
w/g Stanisława Dzięgielewskiego wcześniej go nie  
znała.

Zob. tom 23 - Stutthof, nr.174, St. Dzięgielewski  
K.Woj.

Brodnica  
AK 19

Dulskie  
Nowicka Hanna - ps. "Iskra"  
60-331 Poznań

Brata udział w uroczystości związanej  
z odsłonięciem tablicy pamiątkowej  
na domu przy ul. Warszawskiej 8  
w dniu 26.09.91r.

Pomocnik leśniczy R. J. Panasz

R.J.



Wyc. z listu Terezy Nowakowej Jagielkiewiczowej po. 4. 20  
Prowadnica

Produkcja - rodzina pp. Dulski Hanna

"Hanna" ps. "Istota" pełna inicjatyw, potrzebna  
nowej ukraińskiej noweli, bo być  
może potrzebny.

Może taka rodzina pp. Dulski, to  
była siedziba kultury i patriotyzmu."

Mamma Dubelka i Barbara Dublka 21  
prenosity poete pod nastepujace  
adresy miie maue:

1. Wladystaw Lickeiwski ps Daxine  
Brodecice ul Praykop
2. Kalmenke Lidie ps Orchidea, Rome  
Brodecice ul Koscisobli  
Hera, Nowakowa Gajfieldy  
Lecp

20-8-45



Brodnice Al.  
Pomorze

22

DULSKA Anna

ps „Iskra”

Kariere Olgaowa  
siestra Barbary, Yuliiy Dulskich

Lob. Krzysztof Komorowski  
Konspiracja Pomorska 1939-1942  
Lehykon

Wydawnictwo Nowus Orbis Gdańsk 1993

Druk  
06 2002

str. 26

Brodnica<sup>23</sup>  
AK

Dulska Hanna

Relacja opublikowana

zob. Relacje członków konspiracji pomorskiej --,  
Nyd. FAFAK t. XXXI, Toruń 2000, s. 19.

VIOPMD



a

Brodnice

Z.W.Z.-AK  
Okr. 24  
Pomorszc

Dulska (Nowicka) Hanna  
ps. "Jokra"

Kurierka, sekretarka sztabu Kancelaryjnego  
OKR. Pomorskiego AK w Bydgoszczy

Zob.: Bogdan Chreanowski, Polska Podziemna na  
Andrzej Guciorowski } "Pomorzu w l. 1944-45"  
"Wzrostof. Steyer" } str. 133.

14.11.2006r.

Wyd. "Oskar" Polnord 2005r.

\_\_\_\_\_  
\_\_\_\_\_  
\_\_\_\_\_



AK

Brodnica

Nowicka i Poznań 60-331

Dulska Hanna

zam. Nowicka  
K-167

Dulska Barbara  
K-168

Dulska Janina  
K-169



Wyszkola do Sileski Torun  
23 sierpnia 22 01 84

Dziatalność w L.H.L. Ark  
wolnicy Dulskich z kruszyn  
Szlacheckich - pow. Brodnica

(materiały dla Torun  
dla dr. hab. E. Zamackiej  
Torun ul. Gagarina 136 m 26)

fotografii

Rel. K-167 Hanna Nowicka zd. Dulskie

dotyczy

Dulska Jarzina - rel. K-169

Dulska Hanna, zau. Nowicka K-167 Poznań 60331

Dulska Barbara rel. K-168

Gadomska Zofia - rel. 531

Dulski Tadeusz ko

Brodnica

M-525/M62



Dulska Hanna

